

# WIEŚCI

## Z GŁÓWNA STRYKOWA



**Spór o film  
o Bożym Ciele**  
z dużą kasą w tle. str. 10

**Medycyna to nie żarty  
– czyli co młody lekarz**  
opowiadał uczniom. str. 34

**Targi rolne  
w Bratoszewicach**  
- sukces czy nie? str. 20

**Stryków** | Nie milknie spór wokół lokalizacji

## Dom Kultury podzielił radnych

Wydawałoby się, że głosowanie, które odbyło się na połączonej komisji edukacji i budżetu, 11 marca, przypieczętowało budowę nowego Domu Kultury w miejscu obecnego. Dyskusja powróciła jednak, niczym bumerang, na czwartkowej komisji oświaty i spraw obywatelskich, 23 kwietnia.

**AGNIESZKA  
ANTOSIEWICZ**

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

Przyczynkiem do jej zawiązania były wycieczka do Suchego Lasu pod Poznaniem w powiecie wielkopolskim, podczas której radni oglądali tamtejsze nowoczesne Centrum Kultury. Potem dyskusja potoczyła się już lawinowo. Radni Andrzej Janeczko, Krzysztof Bandurówic

i Bogdan Walczak nie poddają się i zacięcie walczą o zmianę decyzji przegłosowanej na marcowej komisji. Jednym głosem mówią o tym, że każda inna lokalizacja będzie lepsza od obecnej, konstytuując się tym samym w opozycji do władz gminy.

**Centrum Kultury  
w Suchym Lesie  
– ładne czy nie?**

Radni intensywnie myślą o przystąpieniu do projekto-

wania nowego budynku Domu Kultury. I konkurs mógłby zostać już ogłoszony, gdyby nie jeden szkopuł... lokalizacja. Ta wciąż pozostaje sporna.

W międzyczasie radni wyruszyli na wycieczkę do Suchego Lasu, by podpatrywać zastosowane rozwiązania. Wzięli w niej udział m.in.: dyrektor Domu Kultury Konrad Kozłowski, burmistrz Andrzej Jankowski, przewodniczący Rady Miejskiej Paweł Kasica i kilku innych

radnych. Opinie na temat samej „bryły” były podzielone.

– Ten budynek, który oglądaliśmy, nie powalił mnie, z różnych przyczyn. Podobało mi się tylko samo wejście i hol. Dom kultury ustawiony w ciągu marketów nie przekonuje mnie. Prosiłbym radnych, żebyśmy zwracali uwagę przed wszystkim na funkcjonalność – mówił wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Strykowie, Grzegorz Kozłowski.

Zupełnie innego zdania był radny Bogdan Walczak: – Widziałem w życiu różne budynki, ale kiedy zjechałem na wieś, do Suchego Lasu, miałem wrażenie, że podjeżdżamy pod „pałac kultury”. Zaskoczyła mnie infrastruktura. W jednym ciągu mieliśmy: dom kultury, galerię, bank, basen i halę sportowo-widowiskową. Poza tym, tej przestrzeni jest tyle, że mogłyby tam lądować samoloty.

Burmistrz Andrzej Jankowski nie podzielił entuzjazmu radnego Walczaka, a sam budynek ocenił raczej negatywnie. Nie zachwycił go strefa główna obiektu i ciemne korytarze. **str. 5**

**Głowno**  
24-godzinna  
adoracja  
w intencji pokoju  
i Ojczyzny

Działający przy parafii św. Jakuba Apostoła w Głownie Legion Maryi organizuje w najbliższy weekend 24-godzinną adorację Najświętszego Sakramentu, czyli tzw. Jerycho, w intencji Ojczyzny i pokoju.

Adoracja rozpocznie się w piątek, 1 maja, po mszy wieczornej i potrwa do soboty, 2 maja, do godziny 21.00. W czasie adoracji odmawia się modlitwę różańcową.

Cała inicjatywa nie polega na tym, aby jedna osoba siedziała w kościele przez 24 godziny i przez cały ten czas się modliła. Najważniejsze jest zachowanie ciągłości adoracji, tak, aby w każdej godzinie jej trwania przynajmniej jedna osoba modliła się przed Najświętszym Sakramentem. **kl**



Zakotwiczenie w bruku. Ławki na głowniejskim Placu Wolności zostały przytwierdzone do podłoża.

**Głowno** | Plac Wolności

## Ławki zakotwiczone w bruku

Spacerowiczom, którzy w minionym tygodniu poruszali się po Placu Wolności w Głownie, rzuciły się w oczy prace prowadzone na nim przez ekipę pracowników robot publicznych.

W wielu miejscach powymowano z nawierzchni po kilka kostek brukowych, by w odsłoniętym podłożu placu zabetonować kotwy, którymi na stałe przytwierdzono go gruntu masywne ławki. Po całej operacji bruk uzupełniano tak, by mocowania nie były zbyt widoczne, a struktura nawierzchni została wyrównana. Niektórym

głownianom te miejskie „zbrojenia” kojarzyły się dość jednoznacznie:

– Słowo daję, mocują te ławki, jak mocowali łyżki i widelce w „Misiu”! Czy to naprawdę potrzebne? Może ktoś te ławki kradnie, że się tak zabezpieczają? – dopytywał zaintrygowany, ale i nieco rozbawiony świadek robót, pan Krzysztof.

Z pytaniem o przyczyny przykuwania ławek do ziemi zwróciliśmy się do Urzędu Miejskiego w Głownie. Usłyszeliśmy, że i wcześniej były one mocowane

śrubami do bruku, co nie stanowiło szczególnej przeszkody dla tych, którzy chcieli postawić je na płycie placu według własnej koncepcji. W poprzednim sezonie ławki były nagminnie wyrwane i przenoszone w inne miejsca, a najczęściej ustawiane blisko lub vis a vis siebie przez grupy młodzieży, spędzające w centralnym punkcie miasta wieczory. Teraz takim niekontrolowanym ruchom małej architektury miejskiej mają zapobiec skuteczniejsze mocowania – na kotwy w betonowych podstawach. **ewr**

**Głowno** | Park im. Armii Krajowej

## Będą nasadzenia i pielęgnacja

Wraz z początkiem tygodnia pełną parą rozpoczęły się zapowiedziane już i częściowo rozpoczęte prace rewitalizacyjne w parku im. Armii Krajowej w Głownie. W ramach prac pojawiają się nowe nasadzenia. Już rosnące w parku drzewa doczekają się z kolei zabiegów pielęgnacyjnych.

Pod koniec 2014 roku w parku przeprowadzono szeroko zakrojone prace, polegające na wycięciu nie mających większej wartości krzewów i drzew. W niektórych miejscach rozłożono też z rolek

nową trawę. Na początku tego tygodnia w parku do intensywnych działań przystąpili pracownicy firmy Tracz z Sosnowca, której magistrat powierzył wykonanie kolejnego etapu rewitalizacji parku. Głównym punktem będą tu nasadzenia. W parku pojawiają się m.in. żywopłoty z pęcherznicy zielonej i czerwonej, klony, czy też ozdobne jabłonie.

Firma zajmie się też pracami pielęgnacyjnymi na już rosnących w parku roślinach. Z drzew zostaną usunięte suche konary. **str. 7**

**Głowno** | Publiczne KLO im. Jana Pawła II

## Szczyście i smutek zarazem

W ubiegły piątek, o godz. 17.00, uczniowie Publicznego Katolickiego Gimnazjum Ogólnokształcącego im. Jana Pawła II w Głownie przybyli, by odebrać świadectwa ukończenia szkoły i spotkać się po raz ostatni przed egzaminem dojrzałości.

Maturzyści nie kryli, że tego dnia towarzyszyły im dwa skrajne uczucia: radość i smutek. No i może jeszcze szczypta strachu przed nieuchronnie zbliżającą się maturą. – Czuję szczęście i smutek jednocześnie. Szkoła to jest jednak kawał życia, szczególnie liceum, gdzie stajemy się ludźmi dorosłymi. Cieszę się, bo najgorsze lata nauki już za mną, ale obawiam się matury. Czuję się przygotowana z języka polskie-

go i angielskiego, natomiast matematyka... wiadomo – jest piętą achillesową większości polskich uczniów – podzieliła się swoimi odczuciami Aleksandra Matjasik i dodała: – Mam nadzieję, że po zdanej maturze uda mi się dostać na bezpieczeństwo wewnętrzne, bądź narodowe, do Poznania. Ewentualnie swoją przyszłość wiąże z łódzkim wydziałem nauk geograficznych. Chciałabym studiować na kierunku turystyka i rekreacja.

W dniu zakończenia szkoły podobne uczucia towarzyszyły też Oldze Gocek: – Z jednej strony ulga, z drugiej strony strach, a z trzeciej będę tęsknić. Zamyka się pewien etap w moim życiu, a kolejny się rozpoczyna. **str. 6**

**Gmina Stryków**  
Strażacy  
będą świętować  
w Lipce

W najbliższą niedzielę, 3 maja, na placu gminnym w Lipce odbędzie się Gminne Święto Strażaka. Tegoroczne obchody rozpocznie, o godz. 10.00, msza św. w Kościele Mariawickim Matki Boskiej Szkaplerznej i św. Wojciecha w Lipce.

Po mszy nastąpi przemarsz ochotniczych straży pożarnych na plac gminny, gdzie po części oficjalnej wystąpi zespół Trzeci Oddech Kaczuchy. Zaśpiewają też „Lipkowiarki” i „Ługowianki”, nie zabraknie konkursów i zabaw z udziałem okolicznych gości.

Za organizację imprezy odpowiada Komendant Miejsko-Gminnego Związku OSP w Strykowie – Jan Strzelecki. **aa**

**INDEKS**

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >26

Sport >36

Pogoda >38

# Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI  
OD 8.30 DO 15.30**  
Telefon redakcyjny **42 710 82 55**  
e-mail: [jakub.lenart@lowiczanie.info](mailto:jakub.lenart@lowiczanie.info)  
**JAKUB LENART**

## Region | Pijani kierowcy na drogach Nietrzeźwych kierujących nie brakuje

Plagą polskich dróg, pomimo zaostrożania prawa, akcji społecznych i tym podobnych działań, pozostają pijani kierowcy. W ostatnich dniach zatrzymano kolejnych jeżdżących na podwójnym gazie po drogach w naszym regionie.

23 kwietnia, około godziny 10.13, w Zelgoszczy, funkcjonariusze Inspekcji Transportu Drogowego przyłapali na gorącym uczynku, a następnie oddali w ręce policji 37-letniego obywatela Litwy, który prowadził ciągnik siodłowy MAN z naczepą mając w organizmie ponad 1,2 promila alkoholu.

Tego samego dnia, około godziny 19.49, przy ul. Sikorskiego

w Głownie policjanci zatrzymali z kolei 34-letniego mieszkańca powiatu zgierskiego, który kierował osobowym Audi mając w organizmie ponad 2,5 promila.

Dzień później, 24 kwietnia, około godziny 20.02, przy ul. Wypiańskiego w Głownie zatrzymano 36-latkę z powiatu zgierskiego, który poruszał się rowerem w stanie nietrzeźwości. Cyklista miał w organizmie ponad 2,8 promila.

Rekordzistą ostatnich dni został jednak 44-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego, który 26 kwietnia, około godziny 12.14, został zatrzymany w Gozdowie. Mężczyzna prowadził samochód marki Nissan, mając w organizmie ponad 3,2 promila. **kl**

## Głowno | Zatrzymanie w centrum miasta Dziewiętnastolatek wpadł z narkotykami

Dziewiętnastoletni mieszkaniec powiatu brzezińskiego, posiadający przy sobie środki odurzające, został zatrzymany 23 kwietnia, około godziny 23.30, przy ul. Łowickiej w Głownie.

Mężczyzna wpadł w ręce policjantów podczas rutynowej kontroli drogowej. Dziewiętnastolatek był pasażerem w zatrzymanym przez funkcjonariuszy pojeździe. Zachowywał się nerwowo, czym wzbudził czujność policjantów.

Funkcjonariusze zdecydowali się na zrewidowanie mężczyzny. Okazało się, że ich podejrzenia były zasadne. Młodzieniec... w skarpetce ukrywał torebkę z 0,57 miligramami podejrzanej substancji. Policijny test wykazał, że jest to narkotyk o składzie zbliżonym do amfetaminy. Czy była to dokładnie właśnie ta substancja, wykażą dopiero testy przeprowadzone przez biegłego.

Dziewiętnastolatek za posiadanie środka odurzającego może trafić za kratki nawet na 3 lata. **kl**

## Region | Ostrożnie w lasach Znów będą szczepić lisy

W dniach 30 kwietnia i 3 maja w lasach województwa łódzkiego podobnie, jak w latach ubiegłych, prowadzona zostanie akcja wiosennego szczepienia lisów.

Szczepionka przeciw wściekliźnie będzie zrzucana z samolotów w formie zielono-brunatnej kostki o wymiarach 3,9 cm x 3,5 cm x 1,5 cm. Wydziała ona charakterystyczny rybny zapach. Jeśli ktoś znajdzie taką

kostkę, powinien pozostawić ją na miejscu. Kostek oczywiście nie mogą spożywać ludzie.

W okresie około 3 tygodni od wyłożenia szczepionki powinno się ograniczyć, w miarę możliwości, wizyty w lasach ludzi i zwierząt domowych. Wojewódzki Lekarz Weterynarii radzi przekazać te informacje dzieciom bawiącym się w okolicach lasów. **kl**

## Autostrada A1 | Niecodzienna kolizja Wystrzał opony uszkodził dwa auta

Do niecodziennej kolizji doszło 24 kwietnia, około godziny 12.05, na wysokości MOP Głowno na autostradzie A1 w kierunku Gdańska. Na skutek pęknięcia i wystrzału opony zespołu pojazdów Volvo z naczepą uszkodzone zostały dwa samochody osobowe.

Pechowym pojazdem ciężarowym jechał 48-letni obywatel Białorusi. Podczas jazdy doszło w jego samochodzie do pęknięcia jednej z opon po lewej stronie

pojazdu. Na skutek wystrzału opony uszkodzone (m.in. wgniecione zderzaki) zostały dwa samochody osobowe: prowadzona przez 53-letniego kierowcę z Komadzyna Skoda oraz należące do 44-latkę z Osiejska Volvo.

Żaden z uczestników zdarzenia nie doznał obrażeń. W stosunku do kierowcy z Białorusi nie zastosowano środków prawnych, gdyż uznano sytuację za niezawinioną. **kl**

Brzeziny | Komenda Powiatowa Policji ma nowego komendanta

## Komendant Krzysztof Wdowiak odszedł na emeryturę

Po ponad 30 latach służby odszedł z policji na emeryturę komendant Komendy Powiatowej Policji w Brzezinach, insp. Krzysztof Wdowiak. Oficjalne pożegnanie szefa brzezińskich policjantów odbyło się 17 kwietnia w KPP w Brzezinach.

Uroczystość zaszczylił swoją obecnością Komendant Wojewódzki Policji w Łodzi, nadinsp. Dariusz Banachowicz oraz liczni oficjele w postaci delegacji władz samorządowych. Gminę Dmosin na uroczystości reprezentował zastępca wójta, Arkadiusz Garnys.

Komenda Powiatowa Policji w Brzezinach ma już nowego szefa, a został nim dotychczasowy zastępca komendanta, mł. insp. Cezary Petrus. Swoją służbę na nowym stanowisku rozpoczął 18 kwietnia.

– Zdecydowanie zamierzam kontynuować koncepcję pracy dotychczasowego komendanta. Byłem jego zastępcą przez ponad 10 lat i w tym czasie współtworzyłem aktualnie funkcjonujący model pracy. Nie ma zatem miejsca na żadne rewolucyjne zmiany – zapowiada nowy komendant i dodaje: – Rozpoczynając pracę na nowym stanowisku zamierzam skupić się na aspekcie ludzkim. Uważam, że podstawą funkcjonowania Policji jest właściwa atmosfera w zespole, jak i współpraca z samorządami i społeczeństwem. Bez ludzi i informacji od nich Policja by nie istniała.



Na zdjęciu: były już komendant KPP Brzeziny, insp. Krzysztof Wdowiak i zastępca wójta gminy Dmosin, Arkadiusz Garnys.

### Co z gminą Dmosin?

Cezary Petrus ocenił współpracę z władzami gminy Dmosin jako dobrą. Nadmieniał, iż bieżące problemy gminy są przedmiotem systematycznych rozmów z jej władzami. Na tej podstawie podejmowane są decyzje o rozdysponowaniu patroli. Wyjaśnił też, że gm. Dmosin, ze względu na swoją rozległość, jako jedyna w powiecie posiada dwóch dzielnicowych. Urząd Gminy używa pomieszczenie, w którym prowadzą oni czynności i przyjmują mieszkańców.

W ubiegłym roku wszystkie samorządy przekazały łącznie 70.000 zł na zakup pojazdów dla potrzeb KPP Brzeziny. Dofinansowanie z Urzędu Gminy Dmosin wyniosło 10.000 zł. Na podstawie dotychczasowych obserwacji

nowy komendant ocenia stan bezpieczeństwa w gminie Dmosin, na tle innych gmin, jako dobry. Na jej terenie obserwuje się jednak od dłuższego występowanie tzw. przestępstw pospolicznych, czyli kradzieży i kradzieży z włamaniami.

### Od szeregowca do komendanta

Cezary Petrus jest absolwentem Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni. Swoją kierowniczą karierę w Policji rozpoczął w 1999 roku, kiedy to, jako szeregowy funkcjonariusz z 4-letnim stażem, został mianowany kierownikiem operacyjnym w nowo utworzonym Komisariacie KMP Policji w Łodzi. Od 2004 roku pracę kontynuował w Komendzie Powiatowej



Gmina Dmosin, ze względu na swoją rozległość, jako jedyna w powiecie posiada dwóch dzielnicowych.

wej Policji w Brzezinach, gdzie do 17 kwietnia piastował stanowisko zastępcy komendanta. Pozytywna opinia wydana przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w Łodzi, nadinsp. Dariusza Banachowicza, przyczyniła się do awansu na stanowisko komendanta. Cezary Petrus podkreśla, że w jego przypadku praca stała się pasją. **aa**

Orzechówek | Pożar hali produkcyjnej

## Strażacy spisali się na medal

24 kwietnia, około godziny 14.32, wybuchł pożar w hali mieszczącej się w Orzechówku firmy zajmującej się produkcją okien i drzwi z PCW i stolarki aluminiowej.

Przyczyną pożaru było najprawdopodobniej uszkodzenie izolacji na przewodzie elektrycznym. Ogień zapłonął przy jednym ze stołów montażowych, ale szybko przeniósł się na wykonaną z płyt warstwowych konstrukcję hali. Dzięki szybkiej akcji straży pożarnej, ogień udało się opanować w niecałe pół godziny. W hali tego dnia akurat nie było pracowników. Pożar zauważył właściciel firmy. Nikt nie został poszkodowany.

Choć wstępna wycena strat sięga kwoty około miliona złotych, to właściciel firmy w rozmowie z nami wyraził zadowolenie z działania straży pożarnej (w sumie 9 zastępów, zarówno



Wnętrze hali po strażackiej akcji.

z PSP, jak i OSP), dzięki której udało się sporo mienia uratować. – Chciałbym pochwalić straż – powiedział nam. – Za szybki

przyjazd. Spisali się na medal. Dzięki nim nie jest tak źle, jak być mogło. Firma była ubezpieczona. Jej właściciel dopiero po

załatwieniu wszystkich formalności zastanowi się, czy będzie odbudowywał halę w tym samym miejscu. **kl**

# Aktualności

Głowno | Promocja książki Tomasza Romanowicza

## Zapomniany świat głowieńskich Żydów

Dzisiaj może to brzmieć nieprawdopodobnie, ale przed II wojną światową Żydzi stanowili momentami nawet 3/4 ludności Głowna i byli nacją dominującą w radzie miejskiej. Tamte czasy, żydowską kulturę i dzieje można było chociaż na chwilę sobie przywołać 26 kwietnia, podczas promocji książki dr. Tomasza Romanowicza „Dzieje społeczności żydowskiej w Głownie”.

Mieszkający w Głownie historyk, pracownik Muzeum w Łowiczu, ma już na koncie wiele ciekawych publikacji. Tę ostatnią napisał i wydał pod koniec ubiegłego roku dzie-



Dr Tomasz Romanowicz wypisujący autograf na egzemplarzu dla naszej redakcji.

ki wsparciu Urzędu Miejskiego w Głownie, w nakładzie ok. 1000 egzemplarzy. Jest pierwszą publikacją w całości poświęconą

temu zagadnieniu. Dla wszystkich chcących w przyszłości zapoznawać się z dziejami głowieńskich Żydów będzie punktem wyjścia i odniesienia, swobodnym „elementarzem” – jak to określił ks. dr Stanisław Banach – proboszcz parafii św. Apostoła Jakuba i zarazem historyk, który nad lekturą pracy dr. Romanowicza spędził wiele godzin.

– Myślę, że grono odbiorców tej książki powinno być znacznie szersze niż tylko krąg historyków – mówił ks. dr Banach w rozmowie z nami. – Podejmuje ona bardzo ważną część historii Głowna i okolic, którą cała lokalna społeczność powinna poznawać. Należy się to pamięci tamtych ludzi, którzy tę historię tworzyli.

Z publikacją najłatwiej jest się zapoznać poprzez miejską bibliotekę.



Sama autorka prac – Hanna Kossowska (na zdjęciu z prawej), potrafi z przejęciem rozmawiać o każdym detalu w jej pracy.

### Fragmety żydowskiego świata w pracach Hanny Kossowskiej

Spotkanie w budynku dworca PKP nie było tylko i wyłącznie zwykłą promocją książki, organizatorem – Urzędowi Miejskiemu w Głownie – udało się zrobić z niego wydarzenie o znacznie szerszym charakterze, co okazało się znakomitą pomysł. Wystawę prac w budynku dworca otworzyła Hanna Kossowska, malarka i grafik, bezpośrednio odwołująca się do żydowskiej kultury i historii. Jej prace z cyklu „Wypiski z niepamięci” mają być z założenia zatrzymaniem w czasie poszczególnych, często bardzo drobnych elementów świata żydowskiego w Polsce. Można je będzie oglądać w MOK do końca maja.

Artystka zadbała też o podniesienie gości, przygotowując ko-

szerny poczęstunek – śledzie po żydowsku, hummus, „kawior żydowski” (danie z wątróbki), macę i chwałę Niewtajemniczoną wyjaśniła też najbardziej podstawowe zasady koszerności posiłków.

Kulturę żydowską można było też posmakować innymi zmysłami, jak chociażby zmysłem słuchu. Krótki koncert zagrał trzyosobowy zespół działający przy Żydowskiej Gminie Wyznaniowej w Łodzi, odwołujący się do tradycji muzyki miejskiej.

– To fantastyczne wydarzenie, piękny koncert i ciekawa wystawa, to było potrzebne – mówiła Wanda Kołodziejczyk, mieszkanka Głowna. – Ja jeszcze trochę pamiętam tamte odległe czasy. Pamiętam tamtych Żydów, jak tłumnie przyjeżdżali na rynek, handlowali z moim tatą. Dzisiaj te obrazy ożywają w mojej pamięci.

str. 35

Głowno

### Lokalna artystka bohaterką wystawy

30 kwietnia o godzinie 18.00 w mającej siedzibę w Banku Spółdzielczym w Głownie Galerii Bank&DM odbędzie się wernisaż wystawy malarstwa głowieńskiej artystki Marleny Lenart.

Autorka jest absolwentką łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego. Na tej też uczelni kształci się obecnie na studiach doktoranckich.

Marlena Lenart zajmuje się zarówno malarstwem, jak i projektowaniem odzieży.

Prace głownianki będzie można oglądać w Galerii Bank&DM do końca maja.

kl

Głowno

### Obchody Święta Konstytucji 3 Maja

W Głownie, tradycyjnie już, nie zapomina się o obchodach uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Tegoroczne obchody będą wyglądać bardzo podobnie do uroczystości z lat ubiegłych.

O godzinie 9.00 w kościele pw. św. Jakuba Apostoła przewidziana została msza święta w intencji ojczyzny. Około godziny 10.15 złożone zostaną kwiaty pod tablicami znajdującymi się przy świątyni. Część kwiatów złożona zostanie pod pomnikiem w parku im. Armii Krajowej.

Około godziny 10.30 główna część obchodów – na placu Wolności. Tam zaplanowane jest przemówienie burmistrza Grzegorza Janeczka oraz złożenie kwiatów przez pozostałe reprezentacje. Uroczystościom będzie towarzyszyła Orkiestra Dęta działająca przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Głownie.

kl

Głowno

### Nowy rozkład jazdy

W związku ze zmianą rozkładu jazdy pociągów Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej od 26 kwietnia, Miejski Zakład Komunalny w Głownie opracował nowy rozkład jazdy autobusu komunikacji miejskiej.

Autobus według nowego rozkładu pojedzie od poniedziałku 27 kwietnia. Szczegółowo można się z nim zapoznać na stronie internetowej miasta, w gablocie na dworcu PKP, w Urzędzie Miejskim i na przystankach.

ewr



Działający przy gminie żydowskiej zespół powołany w ramach realizacji projektu „Zew Mat i przyjaciele”.

Stryków | Wiwat maj, trzeci maj!

## Patriotyczny piknik majowy

2 maja o godz. 12.00 na terenie Orlika przy Zalewie Miejskim rozpocznie się „Biało-czerwony piknik”, na który zapraszają: starosta zgierski – Bogdan Jarota i burmistrz Strykowa – Andrzej Jankowski.

W programie przewidziano wiele atrakcji, spośród których znalazły się m.in.: rozpoczynający się około godz. 12.15 turniej piłki nożnej z udziałem drużyn z Andrespola, Strykowa, Łowicza i Zgierza oraz trwający symultanicznie quiz patriotyczny. Około godz. 13.00 rozpocznie się mecz siatkówki, w którym zmierzą się zawodnicy z powiatu

zgierskiego i reprezentanci gminy Stryków. Najprawdopodobniej w sportowej rywalizacji staną naprzeciw siebie członkowie Rady Powiatu Zgierskiego kontra pracownicy Urzędu Miejskiego w Strykowie i strykowscy radni.

W godz. od 12.00 do 16.00 na dziedzińcu przy ZS nr 1 w Strykowie animatorzy poprowadzą gry i zabawy dla dzieci. W międzyczasie wystartuje też bieg patriotyczny, którego trasa będzie przebiegała wzdłuż ścieżki nad Zalewem Miejskim.

Jako, że wraz z początkiem maja rozpoczyna się sezon grillowy, pieczonych kiełbasek nie zabraknie również na pikniku.

TOMASZ MATYSIAK

RZUT OKIEM | FONTANNA NA PLACU ZNÓW CIESZY OCZY



Po zimowej przerwie w czwartek, 23 kwietnia, ponownie trysnęła woda z fontanny mieszczącej się na placu Wolności w Głownie. Jedno z najbardziej rozpoznawalnych w mieście urządzeń zostało wcześniej sprawdzone pod kątem sprawności technicznej. Oczyszczono też płyty tworzące jej konstrukcję. Fontanna nie działała od 15 października, kiedy to została standardowo wyłączona na okres jesienno-zimowy.

kl

**Lowiczain.info**  
 www.lowiczain.info /regiony/Głowno (lub Stryków)  
 Lokalny internetowy serwis informacyjny. Obraz, dźwięk, opinie.

Głowno | Zespół Szkół Licealno-Gimnazjalnych

# Trzecioklasiści pożegnali się ze szkołą

Dla niektórych po trzech, a dla tych, którzy chodzili tu także do gimnazjum, po sześciu latach, 24 kwietnia dobiegła końca nauka w Zespole Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głownie. Tego dnia odbyło się bowiem uroczyste zakończenie roku szkolnego uczniów klas maturalnych.

Na początku uroczystości, tradycyjnie już, odchodzący ze szkoły uczniowie przekazali w ręce swoich młodszych kolegów sztandar szkoły. Później przemawiała dyrektor Anna Lewandowska.

Zakończenie roku było świetną okazją do podsumowań. Rozdano więc świadectwa ukończenia szkoły oraz nagrodzono najlepszych i najaktywniejszych uczniów spośród tegorocznych absolwentów.

Najwyższą średnią (5,06) spośród tej grupy osiągnęła w tym roku uczennica klasy IIIa, Marika Sobczak – stypendystka stypendium Prezesa Rady Ministrów oraz Starosty Zgierskiego, nagrodzona również za udział w konkursach i olimpiadach.

Za wysokie wyniki w nauce i zachowaniu wyróżnieni zostali



Przekazanie sztandaru młodszym kolegom.

także: Anna Jaborska, Małgorzata Gajewska, Radosław Zamrzycki (cała trójka z IIIa) oraz Klaudia Fraszczyk i Marta Perzyńska (obie z IIIb).

Za aktywną działalność na rzecz szkoły, czy to w samorządzie uczniowskim, czy w szkolnym teatrze, nagrodzono: Anę Jabłońską, Łukasza Gorącego, Artura Krzemieniewskiego, Mateusza Bancerowskiego oraz Adama Gibałę.

Doceniono też reprezentujących szkołę w bardzo dobrym stylu (m.in. mistrzostwo powiatu i wicemistrzostwo rejonu w koszykówce) na arenach sportowych: Mateusza Bancerowskiego, Kacpra Kukię, Adama Gibałę, Mateusza Kucińskiego, Bartosza Kurzawskiego, Macieja Grzelaka, Bartłomieja Łysio, Alana Kacperskiego i Huberta Gajdę. Za zajęcia III miejsca w Mistrzostwach Pow. Zgierskiego w siatkówce plażowej wyróżniono Katarzynę Łysio.

Po oficjalnej części uroczystości wystawiona została scenka kabaretowa. Na koniec tegoroczni absolwenci, których reprezentowali konferansjerzy – Anna Jabłońska i Mateusz Bancerowski – pożegnali się z wychowawcami, nauczycielami, pracownikami szkoły, koleżankami i kolegami.

Już za kilka dni wszyscy powrócą jednak w mury ZSLG, by zmierzyć się z egzaminem maturalnym.

Głowno | Mostek na Mrodze

## Będzie remont przyczółków

Od 28 maja stopniowo obniżany będzie poziom wody w zalewie Mroźczyka. Proces ten ma ułatwić zaplanowane w najbliższych tygodniach prace remontowe przy mostku na Mrodze, znajdującym się pomiędzy osiedlami Kopernika i Sikorskiego w Głownie.

Przewidziany jest remont przyczółków mostku, które zostały przez lata dość mocno podmyte

przez wodę. Za konieczne uznano poprawienie ich stanu. Pracami zajmować się będzie Zakład Budowy i Naprawy Urządzeń Melioracyjnych w Łodzi. Urząd zapłaci za naprawę 44.526 zł. Remont powinien się zakończyć do 29 maja.

Prace mają być prowadzone tak, aby przez cały czas ich trwania mieszkańcy mogli normalnie korzystać z mostka.

Gmina Stryków | OSP Ługi

## Majowa estrada

Koło Gospodyń Wiejskich w Ługach, OSP Ługi i sołtys Andrzej Janeczko 1 maja organizują imprezę z cyklu „remiZZA ESTRADY”, na którą zapraszają lokalną społeczność. Impreza odbędzie się w remizie OSP w Ługach o godz. 18.00.

1-majową uroczystość poprowadzi i zagra na gitarze sołtys Andrzej Janeczko. Przewidziano też występ muzyczny „Ługowianek” oraz degustację ciast. Gościnnie wystąpi parodysta Andrzej Dyszak. W planach jest też pokaz ra-townictwa medycznego.

Stryków | Tydzień Bibliotek

## Spotkanie z Marią Czubaszek

7 maja o godz. 17.00 nadarzy się wyjątkowa okazja, by spotkać znaną pisarkę, dziennikarkę, felietonistkę i scenarzystkę – Marię Czubaszek. Żartobliwie nazywana „kobietą orkiestrą”, przez wielu uważana za osobę bardzo kontrowersyjną, ma tyle samo

sympatyków co przeciwników. Będzie to zatem niepowtarzalna okazja, by spotkać się z nią osobiście i zadać pytania, które nurtują.

Spotkanie organizuje Gminna Biblioteka Publiczna w Strykowie w ramach Tygodnia Bibliotek. Wstęp jest bezpłatny.

Głowno | Miejski Ośrodek Kultury

## Nowa wystawa malarstwa

W maju w Miejskim Ośrodku Kultury chętni będą mogli obejrzeć prace kolejnej młodej artystki – Joanny Róży Gębickiej. Autorka urodziła się w Zgierzu. Jest absolwentką Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi.

Prace będzie można oglądać od 6 maja do 31 maja w godzinach pracy MOK (najczęściej, jeśli nie ma akurat imprez organizowanych przez ośrodek, są to godziny 12.00-19.00). Spotkanie z autorką najprawdopodobniej odbędzie się pod koniec maja.



Najwyższą średnią (5,06) spośród tej grupy osiągnęła w tym roku uczennica klasy IIIa, Marika Sobczak.

KAMPANIA EDUKACYJNA NBP



## Z Aspirantem Fortuna DO ŚWIATA FINANSÓW

Z bankowości wirtualnej, kart płatniczych i mobilnych aplikacji finansowych korzystają coraz młodszy. Już nawet dzieci mogą używać kart płatniczych albo specjalnych breloczków z mikroprocesorem do płatności za drobne sprawunki.

Nie należy się jednak spodziewać – jak mówi ekspert Narodowego Banku Polskiego – że pieniądź papierowy i bilon zupełnie wyjdą z obiegu w ciągu najbliższych kilkunastu lat, co wieszczą niektórzy. Badania pokazują, że 82 proc. transakcji Polacy wciąż opłacają gotówką, a kartami płatniczymi – tylko 16,5 proc. Liczba płatności kartami stale rośnie: banki wydały już 36 mln kart płatniczych, a w 2014 r. statystyczny Polak wyjął kartę

z portfela 48 razy. To pięć razy mniej niż w Skandynawii, gdzie np. Szwedzi płacą kartą aż 250 razy w roku.

O internetowych bankach, płatnościach bezgotówkowych, pieniądź w wirtualnym świecie, a także o zagrożeniach czyhających na nieostrożnych lub łatwowiernych internautów przeczytasz już za dwa tygodnie w dodatku „Z Aspirantem Fortuna do świata finansów”, który ukaze się w naszej gazecie.

NBP Narodowy Bank Polski

Projekt realizowany z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej

## KRONIKA POLICYJNA | 17.04.2015 – 27.04.2015

### Dmosin i okolice

■ 20 kwietnia, między godz. 14.00 a 16.00, na 371 km autostrady A2, na wysokości miejscowości Dmosin 1, strażacy z PSP Brzeziny naprawiali zerwany baner reklamowy, który stwarzał zagrożenie dla poruszających się autostradą pojazdów.

■ 21 kwietnia, ok. godz. 9.10, strażacy OSP Dmosin usuwali drzewo powalone na drogę gminną w Zarębowie.

### Stryków i okolice

■ 17 kwietnia w Sosnowcu, na DK Nr 14, doszło do kolizji drogowej z udziałem 3 pojazdów marki Opel Astra. 35-letni mieszkaniec Łodzi nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu kierowanego przez 32-letnią mieszkankę Łodzi. W wyniku zdarzenia uszkodzony został pojazd poprzedzający nieostrożnego kierowcę oraz kolejny pojazd stojący przed nim, również Opel Astra, który prowadziła 33-letnia kobieta. Sprawca był zatem jeden, a uszkodzonych dwóch. W wyniku zdarzenia drogowego nikt nie ucierpiał. Wszyscy kierowcy byli trzeźwi.

■ 20 kwietnia, około godz. 14.50, przy ul. Dojazdowej w Strykowie, płonęły trawy na nieużytkach miejskich o powierzchni 100 m<sup>2</sup>.

■ We wtorek, 21 kwietnia, około godz. 8.40, w miejscowości Dobra przy ul. Wodnej, strażacy PSP Stryków

sprawdzali przyczyny włączenia fałszywego alarmu z instalacji wykrywania. Był on wynikiem błędu urządzenia.

■ 23 kwietnia, około godziny 10.46, w Dobrej, strażacy usuwali drzewo niebezpiecznie pochylone nad budynkiem mieszkalnym.

■ W nocy z 23 na 24 kwietnia, o godzinie 0.50, na autostradzie A2, poruszający się Volkswagensem Transitem 46-latek nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w tył jadącego przed nim Opla Astry, prowadzonego przez 20-letnią skierniewiczkę. Nikomu nic się nie stało. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Sprawca został ukarany mandatem.

■ 24 kwietnia, około godziny 9.09, straż usuwała w Imielniku Starym usuwała drzewo pochylone nad przejściem dla pieszych.

■ Tego samego dnia, około godziny 22.10, w Swędowie, jadący Peugeotem Boxerem 33-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego potrafił przebiegającą przez jezdnię kozę. Zwierzę przemierzyło się na drugi pas, gdzie zostało ponownie uderzone, tym razem przez Volkswagena Polo, prowadzonego przez 35-letnią mieszkankę powiatu zgierskiego. Ludziom nic się nie stało. Zwierzę nie przeżyło podwójnego uderzenia.

■ 25 kwietnia, ok. 8.55, w Strykowie, jadący rowerem 12-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego wykonując ma-

nowr skrętu w prawo, z ul. Wschodniej w Brzezińskiej, uderzył w bok zaparkowanego przy Brzezińskiej Fiata Linea, należącego do 50-letniego mieszkańca powiatu, uszkadzając go. Chłopcu nic się nie stało. Sprawą zajmie się policyjny zespół ds. nieletnich.

■ Tego samego dnia, około godziny 11.39, w Woli Błędowej, straż usuwała gniazdo os z budynku gospodarczego.

■ 27 kwietnia, około godziny 7.50, w Woli Błędowej, jadąca Hyundaiem Getz 53-letnia zgierzanka nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego wjechała w ogrodzenie jednej z posesji, niszcząc część podmurówki i siatki. Kobiecie nic się nie stało. Została ukarana mandatem.

### Głowno i okolice

■ 16 kwietnia, około godz. 14.30, w Głownie przy ul. Słowackiego płonęły suche trawy na nieużytkach rolnych. Na miejscu gasiły je 2 zastępy strażaków PSP Stryków i OSP Głowno. W wyniku zaproszenia ognia przez nieznaną osobę spłonęło 400 m<sup>2</sup> suchych traw.

■ 16 kwietnia, około godz. 21.00, na ul. Kopernika funkcjonariusze zatrzymali do kontroli 23-letniego mieszkańca Głowna, który prowadził motorower w stanie nietrzeźwym. Powodem zatrzymania był brak hełmu ochronnego. Pomiar wykazał u mężczyzny kierującego jednośladem 0,67 mg/l alkoholu

w wydechanym powietrzu. Ponadto nie posiadał on dokumentów uprawniających do prowadzenia pojazdu. Za wszystkie wykroczenia został ukarany szeregiem mandatów karnych. Mandatem karnym ukarany został też pasażer, 23-letni mieszkaniec Głowna, który finalnie okazał się właścicielem pojazdu. Użyczenie motoroweru nietrzeźwemu koledze będzie go kosztowało 300 zł.

■ 20 kwietnia, około godz. 8.30, na ul. Targowej, funkcjonariusze zatrzymali do kontroli 20-letniego rowerzystę, mieszkańca Głowna, który poruszał się swoim jednośladem w stanie nietrzeźwym. Mężczyzna miał 0,42 mg/l alkoholu w wydechanym powietrzu. Został ukarany mandatem karnym w wysokości 500 zł.

■ 23 kwietnia, około godziny 17.26, przy ul. Sosnowej w Głownie straż gasiła płonące na powierzchni około 500 mkw trzciny. Najprawdopodobniejszą przyczyną było zaproszenie ognia przez osoby trzecie.

■ 26 kwietnia, najpierw o godzinie 0.00, a następnie o 1.30, straż gasiła dwukrotnie śmieci palące się w metalowym kontenerze przy cmentarzu parafialnym przy ul. Rynkowskiego w Głownie.

■ 27 kwietnia, około godziny 11.15, przy ul. Łowickiej w Głownie straż usuwała gniazdo szerszeni z budynku jednorodzinnej.

Stryków | Nie milknie spór wokół lokalizacji

# Dom Kultury podzielił radnych

dokończenie ze str. 1

Podkreślał, że przy budowie strykowskiemu Domu Kultury najważniejsza będzie sala widowiskowa, a przede wszystkim scena i nagłośnienie. Chciałby, aby projekt uwzględnił zajęcia, które odbywają się w Domu Kultury obecnie, ale otwierał się też na nowe potrzeby. Ponadto burmistrz przypomniał, że wszystkie zmiany, jakie będą następowały w związku z budową nowego obiektu kultury, muszą być uzgadniane z konserwatorem zabytków.

## Ani kroku bez konsultacji

O potrzebie zorganizowania konsultacji społecznych, dotyczących budowy nowego Domu Kultury, mówi się nie po raz pierwszy. Żaden z radnych nie pokusił się jednak o postawienie wniosku formalnego o ich przeprowadzenie.

Tym razem na wyraźną potrzebę ich zorganizowania zwró-



Ich zdaniem jest to zła decyzja, a jej pokłosie będzie widoczne w ciągu kilku najbliższych lat.

cił uwagę radny Łukasz Orłowski. Zaapelował do radnych, aby przygotowali się na najbliższą sesję, 28 kwietnia i sprzeczowali swoje oczekiwania oraz zastanowili się nad postawieniem ewentualnego wniosku formalnego do przegłosowania przez komisję. Wydaje się więc, że temat konsultacji powróci. Ich przeprowadzenia chciałby też radny Walczak.

Co ciekawe, niemalże każdy z radnych deklaruje, że prowadził indywidualne badanie opinii na temat lokalizacji Domu Kultury

wśród Strykowień, a jego wynik w każdym przypadku był inny.

Oficjalne konsultacje wprowadziłyby do dyskusji jeszcze jeden głos, a byłby to głos Strykowień. Nikt nie oczekuje, że byłoby zgodni co do lokalizacji nowego Domu Kultury, ale mieliby przynajmniej szansę się wypowiedzieć, bo do tej pory ich głos wybrzmiewa jedynie pośrednio.

## Nikt nie będzie umierał za Dom Kultury

Radni Bogdan Walczak, Andrzej Janeczko i Krzysztof Bandurowicz nie poddają się w walce o zmianę decyzji w sprawie rozpoczęcia projektowania nowego budynku w miejscu obecnego. Ich zdaniem jest to zła decyzja, a jej pokłosie będzie widoczne w ciągu kilku najbliższych lat.

– Nawet jeśli rada przegłosowała już lokalizację, można to jeszcze odwrócić. Powtarzam jeszcze raz: to jest centrum, tu nie ma miejsca na Dom Kultury – mówił, nie kryjąc emocji, Krzysztof Bandurowicz.

– Nie rozumiem dlaczego chociaż na chwilę nie możecie odstąpić od swojej koncepcji. Nikt tu nie będzie umierał za Dom Kultury. Chodzi o to, żebyśmy zgodnie z naszym sumentem pewnie przemyslenia wyartykułowali – apelował do radnych Andrzej Janeczko.

## Fachowym okiem

Na komisji coraz więcej mówiło się też o potrzebie fachowego spojrzenia na kwestie projektowe. Zwracali na nie uwagę głównie radni: Andrzej Janeczko, Łukasz Orłowski i Anna Ślęzak.

– Dobrze, żeby nasze spory rozsądził fachowiec, bo my sobie pewnych rozwiązań do końca nie wyobrażamy – tłumaczył Andrzej Janeczko. Tylko, że na poprzedniej komisji fachowiec był, ale Andrzej Herbut, twórca projektu Placu Wolności w Głowniu, niestety nie miał wśród radnych siły przebicia. aa

Głowno | Utrzymanie dróg w mieście

# Akcja Zima nie kończy się wiosną

Zima w tym roku była dla drogowców dość łaskawa. Nie wiele było dni, w których konieczne było użycie pługopiaskarki i tym podobnego ciężkiego sprzętu. Mniej pracy nie oznacza jednak, że środki przeznaczone na tzw. Akcję Zima zostaną w najbliższym czasie przeznaczone na inne drogowe działania.

O kwestie potencjalnych zimowych oszczędności zapytaliśmy w Urzędzie Miejskim w Głowniu. W odpowiedzi magistrat poinformował nas, że z całej przeznaczonej na utrzymanie dróg w 2015 r. puli 700 tys. zł (o 100 tys. zł więcej niż rok wcześniej – przyp. red.) nie ma wyodrębnionych środków konkretnie tylko na Akcję Zima. Cała przewidziana kwota ma być w ciągu roku przeznaczona także na m.in. remonty bieżące, rów-

nanie, łatanie ulic, naprawy chodników, utrzymanie oznakowania pionowego i poziomego.

Urzednicy tłumaczą, że pieniądze, których nie wydano w okresie zimowym na posypywanie solą i piaskiem czy pługowanie (choć, jak podkreślają, to pierwsze było jednak stosowane, gdy tylko temperatury spadały poniżej zera), nie mogą jeszcze wydać na nic innego, gdyż nie wiadomo, jaka pogoda zapanuje pod koniec roku. Z przeszłości pamiętamy bowiem np. obfite opady śniegu w październiku czy listopadzie.

W urzędzie podkreślają, że gdy tylko uda się zaoszczędzić pieniądze, np. na przetargach inwestycyjnych, będą one przeznaczane na zwiększanie zakresu remontów ulic, zwłaszcza tych o nawierzchni gruntowej. ki

Głowno | Wykonawca wybrany

# Markbud wyremontuje Złotą

Firma Markbud Sp. z o.o. z Poddębic została wybrana na wykonawcę zaplanowanego na ten rok remontu ul. Złotej w Głowniu, na odcinku od ul. Kilińskiego do mostu na Brzuźni, wraz z budową kanalizacji deszczowej. Inwestycja powinna się zakończyć w ciągu 3 miesięcy.

Zainteresowanie wykonaniem remontu Złotej było duże, o czym świadczyć może aż siedem ofert od potencjalnych wykonawców. Po przeanalizowaniu dokumentów głowieński magistrat zdecydował się na ofertę złożoną przez Markbud Sp. z o.o. z Poddębic, która zaproponowała cenę

461.330,88 zł oraz dziesięcioletnią gwarancję na wykonane roboty.

Pozostali oferenci to: Skanska S.A. z Warszawy (494.193,11 zł, 5 lat gwarancji), Talpa z Kamienia (536.519,85 zł, 6 lat gwarancji), JKM Mirex Sp z o.o. ze Skierniewic (849.850,30 zł, 3 lata gwarancji), Włodan z Pabianic (577.777,70 zł, 6 lat gwarancji), Eurovia Polska S.A. z Białan Wrocławskich (664.985,02 zł) oraz Strabag Sp z o.o. z Pruszkowa (694.995,95 zł, 5 lat gwarancji).

Po podpisaniu umowy z wybranym wykonawcą będzie on miał 3 miesiące na zakończenie robót. ki

Głowno | Miejskie nieruchomości

# Działek nadal nikt nie chce

Nie udało się Urzędowi Miejskiemu w Głowniu sprzedać wystawianych już od dłuższego czasu na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości przy ulicach Czackiego i Kasprawicza.

W pierwszej lokalizacji magistrat wystawił na przetarg dwie działki, o powierzchni 0,5898 ha (cena wywoławcza 349.200 zł) oraz 0,6830 ha (cena 301.500 zł).

Przy ul. Kasprawicza 16 działka miała powierzchnię 0,7279 ha i była wyceniona na 356.700 zł.

Do przetargu na te nieruchomości nie przystąpiła nawet jedna zainteresowana osoba, w związku z czym został on zakończony wynikiem negatywnym. Miasto najprawdopodobniej spróbuje je wystawić na sprzedaż po raz kolejny. ki

RZUT OKIEM | FONTANNA TRYŚNIE NA 1 MAJA



**Jak co roku, przed sezonem letnim, Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Strykowie, przeprowadza prace konserwacyjne przed uruchomieniem fontanny w Parku Miejskim nieopodal skrzyżowania ulic Warszawskiej i Kościuszki. Za nim tryśnie z niej woda, pracownicy ZGKiM sprawdzają stan instalacji hydraulicznej, wydajność pompy, uzupełniają braki niecki fontanny oraz malują ją Dyrektor ZGKiM, Wacław Walak, zapewnia, że fontanna zacznie działać na początku majowego weekendu. Pracownika wykonującego prace konserwacyjne udało nam się zaś „przytapać” 23 kwietnia. aa**

Gmina Stryków | Zbiórka odpadów wielkogabarytowych

# Możesz pozbyć się elektrośmieci

W maju na terenie gminy Stryków będzie prowadzona zbiórka odpadów wielkogabarytowych, opon i elektrośmieci. Ich odbiorem zajmie się firma RS II ze Zgierza. Zbiórka będzie się odbywać w wyznaczone dni, od godz. 6.00, z podziałem na rejon, zgodnie z poniższym harmonogramem: 9 maja – Anielin, Szwedowski, Lipka, Tymianka,

Osse, Krucice, Ciołek, Sadówka, Pludwiny, Gozdów, Zagłoba, Wola Błędowa (od torów w stronę lasu), Bronin, Wrzask, Koźle;

16 maja – Bratoszewice, Wola Błędowa (od DK14 do torów), Wysoki, Kalinów, Rokitnica, Nowostawy Górne, Niesułków-Kolonia, Niesułków, Anielin, Sierżnia, Bartolin, Warszewice, Cesarka, Lipka;

23 maja – Szwedów, Smolice, Sosnowiec, Kielmina, Klęk, Dobra Nowina, Dobra, Ługi, Michałówek, Orzechówek, Sosnowiec-Pieńki, Dobieszów, Żelgoszcz, Imielnik Stary;

30 maja – Stryków. Zbiórka obejmuje odpady wielkogabarytowe, zużyte opony (wyłącznie do wysokości 120 cm) oraz elektrośmieci. Odbierane będą m.in.:

stare meble, zużyte sprzęty AGD/RTV (lodówki, pralki, kuchenki, piecyki itp.), elementy wyposażenia mieszkań (dywany, wykładziny, lampy) oraz opony i inne odpady wielkogabarytowe, urządzenia elektryczne i elektroniczne. Odpady przeznaczone do zabrania należy wystawić przed posesję w sposób, który nie będzie utrudniał ruchu drogowego.

Kolejną zbiórkę odpadów wielkogabarytowych na terenie gminy Stryków zaplanowano w listopadzie. aa

Gmina Głowno | Gospodarka odpadami

# Zbiórka odpadów wielkogabarytowych

15 maja na terenie gm. Głowno przeprowadzona zostanie zbiórka odpadów wielkogabarytowych.

Niestety, mieszkańcy nie mogą liczyć na zabranie ich sprzed posesji, tylko sami muszą je dostarczyć do jednego z dwóch punktów:

przy siedzibie OSP w Mąkolicach (pod nr 92) lub przy Domu Ludowym w Kadzielinie (nr 60).

W ramach zbiórki przyjmowane będą: odpady budowlane i rozbiórkowe, powstałe w wyniku prac (np. remontowych) nie wy-

magających pozwolenia na budowę, czy zgłoszenia robót organom administracyjnym (z wyjątkiem papy i azbestu); odpady wielkogabarytowe (np. meble, dywany i inne odpady komunalne, nie mieszczące się do zwykłego po-

jemnika); zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny; przeterminowane leki i chemikalia (np. farby, kleje, rozpuszczalniki, detergenty); zużyte baterie i akumulatory; zużyte opony o wysokości nieprzekraczającej 120 cm.

Odpady należy we własnym zakresie dostarczyć na miejsce zbiórki w godzinach między 8.00 a 16.00. ewr

REKLAMA

PRODUCENT

okien i drzwi SIB Łowicz

z widokiem na przyszłość

WIOSNA W OKNACH – MEGA RABATY

**Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alphaline** o szerokości ościeży 9 cm z klinem docieplającym

**NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy z powłokami niskoemisyjnymi CLIMATOP LUX** – szyba o dodatnim bilansie energetycznym

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu  
ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98,  
sib@sib.łowicz.pl www.sib.łowicz.pl www.sklep.sib.łowicz.pl

OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A

Główno | Publiczne KLO im. Jana Pawła II

## Szczyście i smutek zarazem

dokończenie ze str. 1

Nie mogę sobie wyobrazić tego, że w przyszłym tygodniu nie idę już do szkoły jako uczennica – mówiła z sentymentem. Olga ma już pewne plany na przyszłość: – Myślę o prawie, turystyce lub studiowaniu ekonomii w języku angielskim.

Za swoimi kolegami ze szkolnej ławki zatekni też Michał Kostrzewa: – Na pewno jest mi smutno, że rozstają się ze swoją klasą. Pewnie dlatego, że była nieliczna, bo składała się z 10 osób i bardzo się ze sobą zżyliśmy. Michał, podobnie jak jego rówieśnicy, obawia się egzaminu dojrzałości: – Przed maturą jest jakaś niepewność, bo nigdy nie wiadomo, jak uda się ją zdać. Można powiedzieć, że czuję się przygotowany. Najbardziej obawiam się jednak matematyki

– wyjaśnił i dodał: – Chciałbym iść na studia związane z informatyką, najlepiej z programowaniem. Jeśli chodzi o miasto, to zastanawiam się nad wyborem uczelni w Łodzi lub Warszawie. Wszystko zależy od tego, jak zdam maturę.

**Dyrektorka: rozpoczyna się ważny okres w waszym życiu**

Uroczystości zakończenia roku szkolnego towarzyszyła podniosła atmosfera. Na początku głos zabrała dyrektor szkoły Bożena Skorek-Paszyńska. Powitała oficjeli w osobach: ks. proboszcza Stanisława Banacha, członka Zarządu Powiatu Zgierskiego Wojciecha Brzeskiego, a także rodziców, pracowników szkoły i tegorocznych absolwentów, do których zwróciła się słowami: – Dzisiaj nadszedł czas zakończe-

nia nauki dla was, uczniów klas III naszego Liceum. Jedni przyjmują ten fakt z radością, inni z niepokojem, czy lękiem o przyszłość. Dla was wszystkich rozpoczyna się ważny okres w życiu, budowanie własnej, dorosłej przyszłości. Drogę wyznacza wam najpierw matura – czas trudny, pełen emocji, ale i ważny, dalej studia, praca i stworzenie własnego miejsca na ziemi.

Podczas zakończenia roku szkolnego maturzyści powierzyli swoim młodszym kolegom sztandar, prosząc jednocześnie, by otoczyli go pieczą i godnie reprezentowali szkołę.

Nagrody za najlepsze wyniki w nauce i wzorowe zachowanie odebrali: Karolina Michalska (średnia ocen 5,26), Zuzanna Łaska (5,0), Aleksandra Wojciechowska (4,95) i Iga Florczak (4,77).

Statuetki za osiągnięcia sportowe otrzymali zaś: Paulina



Nastroje podczas zakończenia były różne: od szczęścia, po smutek i zadumę.

Sobierajska, Aleksandra Matjasik, Aleksandra Wojciechowska, Zuzanna Łaska, Justyna Jędrzejczak, Olga Gocek, Damian Graszka, Sebastian Kubiak i Patryk Rosak.

Recytacja utworu „Nic dwa razy się nie zdarza” Wisławy Szymborskiej w wykonaniu Aleksandry Matjasik wprawiła tegorocznych maturzystów w zadumę. Bo przecież czas, który spędzi-

li razem, już się nie powtórzy. Na zakończenie uczniowie, absolwenci i ich rodzice obejrzeli fragment spektaklu „Pułka, pudełeczka” w wykonaniu teatru „Bez dyskusji”. aa

Główno | Zespół Szkół nr 1 im. R. A. Cebertowicza

## Po czterech latach koniec nauki w szkole

Cztery lata spędzili tegoroczni maturzyści na nauce w Zespole Szkół nr 1 im. R. A. Cebertowicza w Głownie. 24 kwietnia odebrali oni świadectwa ukończenia szkoły. Wyróżniono też najlepszych i najaktywniejszych uczniów „Cebertowicza”.

Uroczystość zgromadziła, oprócz uczniów i kadry nauczycielskiej, także innych gości, m.in. rodziców. Pierwszym elementem było przekazanie sztandaru z rąk reprezentacji tegorocznych maturzystów nowemu pocztowi, który będzie sprawował pieczę nad nim do momentu, aż jego członkowie sami zakończą naukę w Zespole Szkół nr 1.

Kilka słów od siebie powiedziała dyrektor Elżbieta Kołodziej, która zapewniła uczniów, że zawsze czekają na nich w szkole przychylni im ludzie. Po niej głos zabrał reprezentant



W towarzystwie mamy dyplom odbiera Agata Redzisz, druga z lewej.

“

W przypadku technikum do średniej wliczone są wyniki z aż dwudziestu ośmiu przedmiotów.

różniących się na innych polach – za zaangażowanie w wolontariat, akcje charytatywne i działalność na rzecz szkoły. Wśród nich znaleźli się: Dawid Krzeszewski oraz jego dziesięć koleżanek: Agata Redzisz, Marta Smelka, Karolina Rosińska, Agata Król, Joanna Kotulska, Martyna Bednarz, Paulina Dziuda, Paulina Bińczak, Edyta Skowrońska i Edyta Dratkiewicz.

Doceniono również najlepszych sportowców. W kategorii gier drużynowych byli siatkarze – zdobywcy II miejsca w powiecie. Indywidualne nagrody otrzymali: Jakub Kapusta, Aleksandra Grzelak i Agnieszka Król – wszyscy za sukcesy w tenisie stołowym.

Nagrodzono również najlepszych uczestników zmagani matematycznych. W ramach wewnątrzszkolnych zmagani z algebrą najlepszy był Dawid Krzeszewski. Za nim uplasowali się: Arkadiusz Zwierzchowski i Piotr Chojniarz. W geometrii na pierwszym miejscu znalazła się Agata Redzisz, która wyprzedziła Martynę Bednarz i Dawida Jedynaka.

Miłym akcentem uroczystości było również wręczenie dwujęzycznych certyfikatów uprawniających do jeżdżenia wózkami widłowymi i podestami ruchomymi. Kursy w tych dziedzinach, które odbywały się popołudniami i w weekendy, zaliczyły wszystkie uczestniczące w nich osoby (24 uczniów klasy IV TL).

Na koniec imprezy krótkie przedstawienie kabaretowe dla swoich starszych kolegów przygotowali trzecioklasiści. kt

REKLAMA

### HURTOWNIA ELEKTRYCZNA



zaprasza do nowej siedziby  
w Łowiczu

ul. Katarzynów 44

Tel. 46 811 21 88, e-mail: lowicz@ins-el.com.pl  
Godziny otwarcia: pon.-pt. 7.30-16.30, sobota 8-12

uczniów Dawid Krzeszewski, który podziękował gronu pedagogicznemu za trud włożony w czteroletni proces nauczania uczniów technikum. Nauczyciele i wychowawcy otrzymali od swoich podopiecznych kwiaty.

W trakcie uroczystości nagrodzono najlepszych i najaktywniejszych uczniów z obecnych klas maturalnych. Pięć osób otrzymało na zakończenie szkoły świadectwa z czerwonym paskiem. Jest to wynik o tyle warty podkreślenia, że w przypadku technikum do tej średniej wliczone są wyniki z aż dwudziestu ośmiu przedmiotów, które w trakcie czterech lat nauki musieli przyswoić uczniowie poszczególnych klas.

Najlepszą średnią w całej szkole, na poziomie 4,87, zanotował Dawid Krzeszewski z klasy IV TI (technikum kształcące

w zawodzie technik informatyk). Bardzo dobry wynik zanotował też jego kolega z klasy, Piotr Chojniarz, ze średnią 4,78.

Taką samą średnią jak Piotr miała na koniec edukacji Magdalena Malczewska z IV TL (klasa kształcąca techników logistyki). Dwa świetne rezultaty zanotowały też jej koleżanki z klasy: Agata Redzisz (4,75) i Karolina Rosińska (4,71).

Ta piątka została przez szkołę zgłoszona do otrzymania jednorazowego stypendium Starosty Zgierskiego.

Nieco niższą średnią, ale również wartą wyróżnienia, otrzymał Łukasz Sasin z klasy IV TM (klasa kształcąca techników mechaników), który zakończył szkołę z wynikiem 4,29.

Szkoła doceniła też w czasie uroczystości uczniów wy-



Uczniowie SP w Niesułkowie chętnie pozowali do pamiątkowego zdjęcia.

Gmina Stryków | Szkoła Podstawowa w Niesułkowie

## Dzika strona przyrody

„W dziką stronę” – taką nazwę nosi nowy projekt edukacji ekologicznej, do którego w tym roku przystąpili uczniowie Szkoły Podstawowej w Niesułkowie z klas I – pod opieką Małgorzaty Prusinowskiej, nauczyciela wychowania fizycznego – oraz V – pod opieką Edyty Leszczyńskiej, nauczyciela przyrody. W jego trakcie odbyły się trzy warsztaty: 17 marca, 23 marca i 17 kwietnia.

– Głównym celem projektu jest rozbudzenie w dzieciach zainteresowania przyrodą, jej różnorodnością, bogactwem i pięknem poprzez bezpośrednie obcowanie z nią. Wspaniałą okazją do poznawania świata i uczenia się o otaczającej nas przyrodzie są zajęcia terenowe, w których biorą udział uczniowie w ramach projektu „W dziką stronę” – wyjaśniła Małgorzata Prusinowska, nauczyciel wychowania fizycznego.

W ramach projektu odbyły się do tej pory trzy warsztaty: 17 marca, 23 marca i 17 kwietnia. Wszystkie zrealizowano w rezerwacie przyrody Parowy Janinowskie, a poprowadził je edukator

ekologiczny z Ośrodka Działań Ekologicznych w Łodzi.

– Czas spędzony z uczniami w lesie bez wątpienia nie jest zmarnowaną lekcją. Pokazały to marcowe zajęcia terenowe, w których uczniowie chętnie i aktywnie brali udział – oceniła Małgorzata Prusinowska.

### Nauka połączona z zabawą

Podczas pierwszego spotkania z edukatorem uczniowie poznawali najbliższe otoczenie. Tworzyli mapę z wykorzystaniem elementów przyrody charakterystycznych dla danego miejsca. Wsluchując się w dźwięki otaczającej ich przyrody odtwarzane z płyt CD, tworzyli mapy dźwiękowe. Uczniowie udali się również na poszukiwanie skarbów – ich zadaniem było odnalezienie m.in. nasionka, piórka czy bardziej skomplikowane poszukiwania „czegoś wydającego odgłosy”.

Piątoklasiści zaskoczyli, kiedy to ze znalezionych w lesie elementów przyrody wykonali instrumenty i utworzyli mini orkiestrę.

Drugie spotkanie w rezerwacie przyrody dotyczyło zwierząt leśnych i ich życia. Uczniowie udali się na poszukiwanie tropów bytowania zwierząt leśnych. Starali

się też rozpoznać, które z nich mogły poszczególne ślady pozostawić. Podczas zabawy „Zwierzęta i zasoby” młodzi ekolodzy odkrywali zależności panujące w przyrodzie. Poznały też dwie inne zabawy: „Podchody” oraz „Nietoperz i ćma”.

Ostatnie zajęcia w rezerwacie przyrody Parowy Janinowskie dla uczniów klasy I i V odbyły się 17 kwietnia. Na początku uczniowie zostali podzieleni na 4 grupy. Każda formacja dostała karty „Bingo”, na których widniały różne obrazki przyrody. Zadaniem każdej grupy było odnalezienie i zamalowanie kredkami pastelowymi tylko tych obrazków, które przedstawiały owady i elementy przyrody nieożywionej, które faktycznie udało im się zobaczyć.

Kolejnym zadaniem było rozpoznawanie przy pomocy dotyku wybranego elementu przyrody (np. szyszki, igły czy patyka). Wiele frajdy sprawiła też uczniom zabawa polegająca na odwzorowywaniu z pamięci na papierze, wybranych leśnych obiektów. W wyniku zabawy powstały niesamowite i barwne rysunki biedronek, motyli i młodych drzew.

Na zakończenie wszyscy uczestnicy warsztatów otrzymali „Dyplom młodego ekologa”.

oprac. aa

## Głowno – Łódź | Gimnazjalistki na gali Ola i Kasia laureatkami konkursu przedmiotowego

Uczennice Gimnazjum Miejskiego im. Jana Pawła II w Głownie – Aleksandra Galińska i Katarzyna Wojciechowska zostały laureatkami Wojewódzkiego Konkursu Języka Rosyjskiego i 15 kwietnia wzięły udział w uroczystej gali

Gala odbyła się w Auli Czerwonej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. Uczennice Gimnazjum Miejskiego z Głowna uczestniczyły w niej wraz z nauczycielką języka rosyjskiego Aliną Filipczak oraz wicedyrektor szkoły

Iwoną Pełką. Laureatom konkursów wojewódzkich wręczono dyplomy oraz albumy o Polsce, atlasy historyczne i geograficzne. Wyróżnieni zostali zarówno uczniowie, jak i przygotowujący ich do konkursów nauczyciele. W tym roku szkolnym w piętnastu wojewódzkich konkursach przedmiotowych z języka polskiego, angielskiego, niemieckiego, rosyjskiego, francuskiego, matematyki, historii, wiedzy o społeczeństwie, biologii, geografii, fizyki, chemii, informatyki, wiedzy o sztuce wzięło udział prawie 17 tysięcy gimnazjalistów. Tytuły laureatów uzyskało 143. Wśród nich Ola i Kasia. Dziewczyny miały okazję odebrać liczne gratulacje i wysłuchać wielu

ciepłych słów, jakie pod adresem uzdolnionej młodzieży padły z ust honorowych gości i organizatorów gali.

– To zaszczyt i radość mieć przed sobą aż tylu wspaniałych młodych ludzi, traktujących naukę jak przygodę, a nie przykry obowiązek – tymi słowami powitał gimnazjalistów Łódzki Kurator Oświaty Jan Kamiński, główny organizator konkursów przedmiotowych.

– Jesteście najlepszymi z najlepszych. Za kilka lat powitamy was w łódzkich uczelniach – powiedział z kolei wicewojewoda Jarosław Klimas. Uroczystości w uniwersyteckim „Paragrafie” uświetniły występy muzyczne i spektakl grupy artystycznej „Bez Nazwy” ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie. Kolejną nagrodą dla laureatów wojewódzkich konkursów przedmiotowych jest zwolnienie z odpowiedniego zakresu egzaminu gimnazjalnego.

oprac. ewr



Szczęśliwe laureatki z Gimnazjum Miejskiego – Aleksandra Galińska i Katarzyna Wojciechowska (obydwie w okularach), po prawo nauczycielka Alina Filipczak.

## Głowno Będą nasadzenia i pielęgnacja

dokończenie ze str. 1

Okazy będą też zabezpieczone pod kątem gryzicy.

Całość prac rewitalizacyjnych w parku kosztować ma 66.210 zł, z czego 50.590 zł pochodzi z dotacji uzyskanej przez miasto z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Prace powinny zakończyć się do 20 maja.



Trwają prace w parku im. Armii Krajowej.

## RZUT OKIEM | PORZĄDKI NA PLACU WOLNOŚCI



Piękna wiosenna aura sprzyja pracom porządkowym.

W ostatnich dniach natężone prace trwały w Głownie m.in. przy placu Wolności.

W centralnym punkcie miasta uzupełniono m.in. korę znajdującą się przy miejscach parkingowych, koszoną trawniki, a nawet, co widać na zdjęciu, czyszczono przy pomocy myjki ciśnieniowej nawierzchnię placu. Porządki przeprowadzali pracownicy robót publicznych, zatrudnieni przez Urząd Miejski. kl

REKLAMA

**OKNA** KBE FENESTERSYSTEME

**SALAMANDER** INDUSTRIEPRODUKTE bluEvolution III

**TANIE, DOBRE OKNA sześciokomorowe**

system KBE

Energooszczędne systemy · Veka · Salamander · BluEvo

**ZIELONA PROMOCJA na drzwi -20%**

· Porta · DRE · Polskone · Erkado · Delta · Gerda · KMT · Wikęd

**DRZWI**

**ROLETY**

**ZIELONA PROMOCJA na osłony okienne**

· rolety zewnętrzne · wewnętrzne · plisowane · moskitiery

**RABAT -50%**

**Salon Okien i Drzwi** salamander@op.pl

Łowicz ul. Świętojańska 1 507 360 894

**OKNA DRZWI**

Stryków | Jak ZGKiM gospodaruje gminnymi dotacjami

## Dyrektor wyliczał się z każdej złotówki

Na ostatniej Komisji Budżetu i Mienia Komunalnego, 20 kwietnia, dyrektor ZGKiM w Strykowie Waław Walak złożył sprawozdanie z wykonania zadań finansowanych z dotacji gminy Stryków za 2014 rok. Nie wszystkie zadania zostały jeszcze zakończone.

Dyrektor ZGKiM wyliczył kolejno 8 zadań inwestycyjnych, na które otrzymał dotację z Urzędu Miejskiego w Strykowie. Pierwszym z nich była rozbudowa oczyszczalni ścieków w Bratoszewicach, która będzie realizowana w latach 2014-2015. Łączna wartość zadania zamyka się kwotą 150.000 zł, zaś ZGKiM wykorzystał do tej pory zaledwie 1.246 zł.

– Na chwilę obecną nie widzę żadnego zagrożenia. Do 15 maja mamy rozliczenie za dokumentację techniczną, której planowany koszt wynosi 132.348 zł – zapowiedział Waław Walak.

### Skąd opóźnienie na oczyszczalni

O postępy oraz przyczyny opóźnień przy budowie oczyszczalni ścieków w Bratoszewicach pytał radny z tego okręgu, Damian Drzewiecki. Odpowiedzi udzieliła

Bożena Motylińska, zastępca burmistrza: – Ta inwestycja nie ruszyła w pierwotnym terminie z uwagi na konieczność dokonania zmian w planie zagospodarowania przestrzennego. Okazało się, że działka, na której ma powstać oczyszczalnia, nie przewidywała możliwości takiej zabudowy. Pojawiała się konieczność zmian. Plan jest w trakcie realizacji.

Dyrektor ZGKiM wyjaśnił jednocześnie, że istnieją dodatkowe okoliczności, które odwlekły inwestycję w czasie. Produkcenci niektórych urządzeń, które pierwotnie miały być wykorzystane przy budowie oczyszczalni, wycofali się z rynku i nie było możliwości ich nabycia. Nastąpiła zatem konieczność naniesienia zmian w projekcie. Waław Walak nadmieniał, iż nowa oczyszczalnia będzie większa, a jej przepustowość wyniesie 800 m<sup>3</sup> na dobę,



Nastąpiła konieczność zakupu nowego autokaru, gdyż poprzedni był w tak złym stanie technicznym, że nie przeszedł przeglądu.

czyli ponad trzykrotnie więcej niż obecnie (aktualna przepustowość oczyszczalni wynosi 250 m<sup>3</sup> na dobę).

### Kanalizacja w Bratoszewicach

Kolejnym zadaniem realizowanym w roku 2014 przez ZGKiM był I etap budowy kanalizacji w Bratoszewicach na ul. Ogrodni-

czej i w Rokitnicy. Te prace zostały już zakończone, a ich wartość wyniosła 586.319 zł. W tym roku wpłynęła zaległa faktura za położenie „dywanika” asfaltowego. Łączna wartość zadania zamyka się zatem kwotą 726.000 zł.

Swoje uwagi odnośnie wykonania tej inwestycji zgłosił radny Drzewiecki: – Rozumiem, że ten etap inwestycji jest już zakończony? Dobrze byłoby się jej przyjrzeć, bo jakość wykonania nakładki i poboczu pozostawia wiele do życzenia. Prosiłbym o wykonanie poprawek – apelował.

– Będziemy interweniować u wykonawcy w tej sprawie – zapewnił Waław Walak.

### Kanalizacja w Swędowie i inne prace

Trzecim w kolejności zadaniem realizowanym z gminnych dotacji

był IV etap budowy kanalizacji sanitarnej w Swędowie. Również te prace zostały zakończone w 2014 roku. Planowana wartość zadania wynosiła 1.700.000 zł, zaś udało się na jego wykonaniu nieco zaoszczędzić i łączny koszt prac zamknął się kwotą 1.657.665 zł.

W roku ubiegłym, ZGKiM dzięki otrzymaniu gminnych dotacji, wykonał montaż tłoczni na sieci kanalizacji w Tymiancu, który kosztował 60.000 zł oraz dokonał zakupu minikoparki na gąsienicach. Planowana wartość zadania wynosiła 80.000 zł, zaś dokonano zakupu o wartości 79.083 zł.

Modernizacja stacji uzdatniania wody w Ługach, która obecnie jest na etapie opracowania dokumentacji, to kolejne zadanie inwestycyjne. Będzie ono zrealizowane w latach 2014-2015. Planowany koszt inwestycji to 53.609 zł, zaś na chwilę obecną wykorzy-

stano środki w kwocie 17.800 zł. Do 30 sierpnia ma zostać oddana cała dokumentacja, której wartość obliczono na 35.520 zł.

Zakup autokaru szkolnego marki Autosan H9 to jedno z wielu zadań inwestycyjnych zrealizowanych przy udziale gminnych dotacji, które było przedmiotem sprawozdania dyrektora Walaka: – Nastąpiła konieczność zakupu nowego autokaru, gdyż poprzedni był w tak złym stanie technicznym, że nie przeszedł przeglądu – wyjaśnił. Na zakup autokaru zabezpieczono środki w kwocie 50.000 zł, zaś finalnie kosztował 46.370,65 zł. Ostatnim zadaniem realizowanym w 2014 roku przy udziale dotacji z gminy była budowa przyłączy wodno-kanalizacyjnych do dwóch budynków komunalnych w Smolicach, która kosztowała 35.000 zł.

– Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej prowadzący działalność gospodarczą, z inwestycji finansowanych przez gminę, może odliczyć podatek VAT i za 2014 rok dokonał zwrotu do urzędu w kwocie 320.075 zł – tą informacją zamknął swoje wystąpienie Waław Walak. **aa**

Gmina Głowno | Komisja objazdowa

## Radni przejechali się po drogach

Ponad dziewięćdziesiąt kilometrów dróg na terenie gminy Głowno przejechali radni na wyjazdowym połączonym posiedzeniu wszystkich komisji stałych Rady Gminy. Częste postoje w celu przyjrzenia się z bliska wyrwom i nierównościom, a także realizowanym i zrealizowanym już inwestycjom, sprawiły, że objazd potrwał blisko trzy i pół godziny.

Posiedzenie wyjazdowe odbyło się w minioną środę 22 kwietnia. Z Urzędu Gminy Głowno, gdzie rozpoczęto obrady, radni wyjechali około 9.30. Pojechali najpierw w kierunku Lubiankowa, Woli Lubiankowskiej, Rudniczki i Piasków Rudnickich, czyli terenów, na których znajdują się drogi, które w porozumieniu ze Starostwem Powiatowym w Zgierzu będą niebawem modernizowane w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Przypominamy, że inwestycja jest już realizowana (prace zaczęły się od powiatówek położonych w Głownie), a w tym tygodniu wykonawca – firma Włodan spod Pabianic zamierzała kłaść nowy asfalt na drodze nr 5126E w Woli Lubiankowskiej.

Na niektórych odcinkach ta szeroko zakrojona inwestycja napotyka jednak na nieoczekiwane

trudności. Tak jest między Rudniczką a Piaskami Rudnickimi, gdzie przebudowywana ma być droga gminna. Okazuje się, że pas drogowy obecnej gruntówki jest zbyt wąski, by wybudować na nim zaprojektowaną asfaltówkę o szerokości 3,5 metra plus po 30 cm pobocza z każdej jej strony i gmina będzie zmuszona dokupić pas gruntu pod drogę od jednego lub drugiego jej sąsiada. Wójt mówi o zamiarze zakupu 2-metrowego pasa o długości około 400 metrów. Na takim bowiem odcinku teraz droga razem z poboczami ma szerokość tylko nieco ponad 3 metry.

Radni 23 kwietnia przejechali również innymi drogami zaplanowanymi do modernizacji w roku bieżącym, już poza schetyńską – w Domaradzynie i Ostrołęce. Wójt Marek Józwiak poinformował ich, że przetarg na obydwie te inwestycje również wygrał

Włodan (a więc remont w Ostrołęce będzie najprawdopodobniej możliwy bez wcześniejszego ściągania maszyn po zakończeniu schetyńówki). Za modernizację obydwu dróg – w Ostrołęce i Domaradzynie – gmina zapłacić ma wykonawcy 326 tys. zł brutto. W sumie do przetargu przystąpiło 8 firm, oferta Włodanu była najniższa (tylko o 4 tys. zł niższa od drugiej w kolejności ceny – oferty Eurovii).

Ze wschodniej części gminy połączone komisje przejechały na zachód od Głowna, aż po krańce gminy, by na godz. 13.00 wrócić do urzędu.

Po objeździe radni mają czas na zastanowienie się nad inwestycyjnymi priorytetami w swoich okręgach. Potrzeb jest немало, od kilkusetmetrowych wąskich odcinków starego, pokruszonego asfaltu np. w Dąbro-



Droga gminna w Woli Zbrożkowej. O jej kompleksowy remont zabiegają mieszkańcy wsi.

wie, po znacznie dłuższe trakty, jak np. około 7-kilometrowa droga łącząca Mąkolice I i II z Wolą Mąkolską od strony Jasionnej. Na poważniejsze zadania wójt chce pozyskiwać dotacje unijne (z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich) lub krajowe (z NPPDL lub z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych – na utwardzanie do-

jazdówek do pól). W maju radni mają opracować ramowy plan inwestycyjny na obecną kadencję.

Mieszkańcy Woli Zbrożkowej liczą, że do planu tego zakwalifikowana zostanie droga w ich miejscowości, która częściowo jest drogą powiatową, a częściowo – gminną. Tydzień temu pisaliśmy w „Wieściach” o petycji, jaką sołtys Woli Roman Marczyk jeszcze

przed objazdem dróg 22 kwietnia złożył na ręce przewodniczącego Rady Gminy Głowno Łukasza Łukasika. Pod wnioskiem o remont drogi podpisało się 65 mieszkańców wsi, lecz Roman Marczyk zaznaczył, że zainteresowanych remontem drogi jest znacznie więcej, tylko z każdego domostwa petycję podpisywała zwykle jedna osoba. **ewr**

REKLAMA

**nagrobki granitowe**  
ZPHU M. Kubiak  
Wiskienica Dolna 41  
608-409-643; 600-438-181

**MECENAS.EU**  
MARCIN ŚWIEŻKOWSKI  
ADWOKAT  
Kancelaria Adwokacka adw. Marcin Świeżkowski  
**ZMIENIŁA SIEDZIBĘ**  
i mieści się przy ul. Nowej 8 lok. A  
tel/fax 46 837 37 14 mail: kancelaria@mecenas.eu  
www.mecenas.eu

**OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY**  
Postaw na jakość, solidność i terminowość  
"KOPER" sp. jawna  
Piłasków 18; 99-400 Łowicz  
tel. 46 837 14 50 tel. 46 837 13 58  
kom. 509 481 799  
Dostawa do klienta

**PROJEKTOWANIE WNĘTRZ**  
PPHU MEBEL PROJEKT  
**MP mebel projekt**  
ul. Napoleńska 12  
99-400 Łowicz  
tel./fax 46 837 35 18  
tel. kom. 608 64 33 08  
www.mebelprojekt.com  
Producent mebli: kuchennych, biurowych, szaf wnękowych sklepowych, aptecznych... itp.  
Usługi stolarskie: formatowanie oklejanie...

**BETONIARNIA WITUSZA**  
oferuje w sprzedaży:  
tel. 602-426-020

- beton towarowy
- bloczki betonowe
- pustaki
- płyty JOMB, MON, MEBA

**POLSKI WĘGIEL DYSTRYBUCJA**  
**MIAŁ W HURCIE**  
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI, NAJLEPSZY W OKOLICY !!!

| WYMIAR                 | WYKONCZONO | CENA      |
|------------------------|------------|-----------|
| ekoMiał 24 - 36 mm     | 0 - 25 mm  | od 468 zł |
| Miał Niswart 0 - 40 mm | 22 - 23 mm | od 388 zł |
| Miał 0 - 20 mm         | 24 mm      | od 430 zł |

PUNKT SPRZEDAŻY MIAŁU  
Jackowice 101a, 99-440 Zduny  
(były GS przy torach kolejowych)  
tel. 885 220 120



**Głowno-Stryków** | Bony stażowe wciąż są dostępne

## Co PUP oferuje bezrobotnym do 30. roku życia

Jakiś czas temu pisaliśmy o tym, że Powiatowy Urząd Pracy w Zgierzu, posiadający swoje filie w Strykowie i Głownie, dysponuje bonami na aktywizację osób bezrobotnych do 30. roku życia. Postanowiliśmy sprawdzić, ilu osobom z naszego terenu udało się z nich skorzystać oraz co PUP oferuje tej grupie bezrobotnych na chwilę obecną.

**AGNIESZKA ANTOSIEWICZ**

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

– W 2015 roku prace interwencyjne rozpoczęło 9 osób bezrobotnych mieszkających na terenie Głowna i Strykowa, natomiast 32 osoby zostały skierowane przez PUP w Zgierzu do odbywania stażu – poinformowała Emilia Siedlecka, koordynator Zespołu Promocji Usług Rynku Pracy i dodała: – Powiatowy Urząd Pracy w Zgierzu nadal prowadzi nabór wniosków o przyznanie bonów stażowych, szkoleniowych i na zasiedlenie.

Nabór wniosków o przyznanie bonu zatrudnieniowego został wstrzymany z dniem 20 kwietnia 2015 roku. Przyznanie wniosku i skierowanie na staż poprzedza ustalenie indywidualnego profilu pomocy.

Jak udało nam się ustalić, w Punktach Informacyjno-Konsultacyjnych działających na terenie powiatu zgierskiego, również w Głownie i Strykowie, staże cieszą się dużym zainteresowaniem

wśród przedsiębiorców i pracodawców oraz osób bezrobotnych. Wniosek o zawarcie umowy o zorganizowanie stażu składa organizator stażu (przedsiębiorca, pracodawca), osoba bezrobotna może jedynie ubiegać się o bon stażowy.

– Od 1 stycznia do 20 kwietnia w ramach Środków Funduszu Pracy zostały zawarte 3 umowy o zorganizowanie prac interwencyjnych na 7 miejsc pracy na terenie Głowna i Strykowa. Obecnie są przyjmowane i realizowane wnioski na przedmiotową formę wsparcia, w tym również w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój – podsumowała Emilia Siedlecka.

Do 17 kwietnia 2015 roku PUP w Zgierzu podpisał łącznie: 61 umów o zorganizowanie stażu w ramach bonu stażowego, 1 umowę na bon na zasiedlenie, 6 umów na bon zatrudnieniowy i 9 umów na bon szkoleniowy.

Ponadto PUP w Zgierzu dysponuje jeszcze: stażami, szkoleniami zawodowymi, pracami interwencyjnymi oraz jednorazowymi środkami na podjęcie własnej działalności. Przez cały rok 2015,

czyli w terminie od 1 stycznia do 31 grudnia Powiatowy Urząd Pracy w Zgierzu z filią w Strykowie realizuje projekt pt. „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie zgierskim” w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020. Jego łączna wartość wynosi 4.936.400,00 zł. W ramach programu PUP dysponuje 6-miesięcznymi stażami.

Powiatowy Urząd Pracy w Zgierzu z filią w Strykowie w ramach przedmiotowego projektu zakłada realizację staży dla 444 osób, prac interwencyjnych dla 50 osób, szkoleń zawodowych dla 50 osób oraz przekazanie jednorazowych środków na podjęcie własnej działalności gospodarczej dla 41 osób (przyznanie dotacji jest dla urzędu jednoznaczne z uczestnictwem petenta w szkoleniu z zakresu prowadzenia własnej działalności gospodarczej). Łącznie w projekcie może wziąć zatem udział 585 osób pozostających bez pracy w przedziale wiekowym od 18 do 29 lat, zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Zgierzu jako bezrobotne. ■

**Stryków** | Egzamin gimnazjalny 2015

## Gimnazjaliści już po egzaminie

Od 21 do 23 kwietnia gimnazjaliści z całej Polski napisali egzamin kończący ten etap edukacji. Ostatniego dnia sprawdzili swoją wiedzę z języka obcego nowożytnego. Jak im poszło, sprawdzaliśmy w Gimnazjum nr 1 w Strykowie.

Po trzydniowym maratonie egzaminacyjnym gimnazjaliści wreszcie odetchnęli z ulgą. Po części humanistycznej i matematyczno-przyrodniczej przyszedł czas na języki. Te nie sprawiły gimnazjalistom wiele trudności. Salę gimnastyczną opuszczali z uśmiechem i wyraźnym poczuciem ulgi. Na korytarzu żywo wymieniali uwagi, a dominującym pytaniem było: „Jak ci poszło?”.

Zapytaliśmy więc i my: – Poszło mi dobrze. Zadania, które były na egzaminie z języka angielskiego nie zaskoczyły mnie, bo podobne rozwiązywałem na egzaminie próbnym i w trakcie przygotowań. Również dobrze poszła mi matematyka, bo jestem z niej zwyczajnie dobry. Myślę, że mogę dostać nawet 90% – podsumował egzamin Wiktor Głowacki z klasy III b i dodał: – Najgorsza była część humanistyczna, a w szczególności czytanie ze zrozumieniem.

Podobne wrażenia miał jego kolega Mateusz Wiśniewski z klasy III c: – Z językami poradziłem sobie dosyć dobrze. Najwięcej trudności sprawiła mi część hu-



Gimnazjaliści ze Strykowa już po egzaminie.

manistyczna, a szczególnie czytanie ze zrozumieniem. Wypracowanie było proste, bo trzeba było napisać opowiadanie o tym, jak ktoś stał się sławny. Nie jestem tylko pewien, jak mi poszła matematyka – mówił.

Nieco lepiej swoją konfrontację z „królową nauk” ocenia Aleksandra Prusinowska z klasy III c: – Chemia była dosyć trudna i matematyka też nie należała do najprostszych. Dużo zadań było podchwytliwych i trzeba było się nad nimi zastanowić. Ale nie było jakoś najgorzej. Rozwiązałam zadanie z walcem i z tego co sprawdziłam w internecie, podałam poprawny wynik – mówiła optymistycznie i dodała: – Myślę, że z językiem angielskim poradziłam sobie dosyć dobrze. Podstawa była prosta, a rozszerzenie też nie było skomplikowane, może tylko za wyjątkiem słuchania.

Zadania z walcem z pewnością nie będzie dobrze wspominał Krzysztof Ratajczyk z klasy III a, zadeklarowany humanista: – Tego zadania nie rozwiązałem w ogóle. Dużo lepiej poradziłem sobie z językami i częścią humanistyczną.

Egzaminacyjny wynik dość optymistycznie ocenia też Natalia Walczak z klasy III c: – Podstawa należała raczej do łatwych, ale na rozszerzeniu trzeba już było trochę pokombinować. Na szczęście nasza pani od języka angielskiego bardzo dobrze nas przygotowała do egzaminu i mam nadzieję, że to zapoczątkuje.

I tym optymistycznym akcentem egzamin gimnazjalny 2015 oficjalnie już można uznać za zakończony. Teraz jeszcze trochę stresu w oczekiwaniu na wyniki i można pomyśleć o wyborze szkoły ponadgimnazjalnej. aa

REKLAMA



Nowe wzory  
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzesła
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe

Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:  
**499 zł**



SEGMENTY OD:  
**899 zł**

**Łowicz, ul. Blich 32c**  
**Kutno, ul. Józefów 7**

STUDIO  
KUCHENNY  
MEBLE  
NA KAŻDY  
WYMIAR

SUPER  
OFERTA  
wypoczynków

NAROŻNIKI OD:  
**889 zł**

Salony firmowe

**ŁOWICZ**

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

**KUTNO**, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

**ŁĘCZYCA**, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

**KROŚNIEWICE**, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

**GOSTYNIN**, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

**DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!**

Salon niskich cen!

[www.meblesiadaczka.pl](http://www.meblesiadaczka.pl)

raty

**Santander**  
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyty konsumenckie na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

# Punkt zapalny

**Łowicz** | Kontrowersje wokół filmu „Cudotwórcy” Tomasza Świątkowskiego

## Dwa w jednym, czyli dziwne podróże z Bożym Ciałem w tle

Gdy w listopadzie ubiegłego roku na premierze filmu „Cudotwórcy” w reżyserii Tomasza Świątkowskiego, zorganizowanej w kinie Fenix, nie było Macieja Malangiewicza, dyrektora ŁOK, koproducenta filmu, nie odbiło się to szerokim echem. Ot, w natłoku obowiązków może nie znalazł czasu – można było pomyśleć... Teraz, gdy po kilku miesiącach w sieci wypłynął inny film Świątkowskiego, zawierający wiele elementów wskazujących na to, iż kręcony był w tym samym czasie co „Cudotwórcy”, dyrektor Malangiewicz przyznaje, że wtedy, na premierę, nie przyszedł celowo, w geście protestu. I przerywa milczenie. – Czuję się oszukany – mówi. Reżyser odpięra zarzuty twierdząc, że ma prawo tego samego dnia pracować nad dwoma projektami jednocześnie.

**WOJCIECH WALIGÓRSKI**



wojciech.waligorski@lowiczanie.info

Na listopadową premierę dyr. Malangiewicz nie przyszedł, bo nie chciał firmować produkcji, którą współorganizował, a którą okazała się czymś innym, niż miała być. Na ekranie pokazano film „Cudotwórcy”, a osiem miesięcy wcześniej on, Maciej Malangiewicz, podpisywał z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego umowę na dofinansowanie filmu pt. „Cudotwórcy – film dokumentalny o Bożym Ciele w Łowiczu”. Z ostatecznej wersji drugi członek tytułu trzeba było usunąć, bo o Bożym Ciele w filmie nie znalazło się niemal nic.

A miało być tak dobrze... Dyrektor przyznaje, że pomysł na film nie był jego. Z prośbą o napisanie wniosku na dofinansowanie takiej produkcji przyszedł doń Tomasz Świątkowski i Artur Michalak, szef ratuszowej promocji. Dlaczego ratusz sam nie występował o dotację, dlaczego nie robił tego na własną rękę Świątkowski – Malangiewicz nie wie. Wie, że sam potrafi pisać dobrze udokumentowane wnioski o dotację na przedsięwzięcia kulturalne, dla ŁOK stworzył ich

wiele. Nie miał specjalnego przekonania do pomysłu, ale dobrze wspominał współpracę ze Świątkowskim przy realizacji filmu o zamordowanym przez UB Janku Piwowarczyku, więc w końcu zebrał się w jeden dzień, jak wspomina, stworzył wniosek i złożył go w ministerstwie. Starania zakończyły się sukcesem, wniosek otrzymał w kwalifikacji 92,3% możliwych do zdobycia punktów, zmieścił się w pierwszej dziesiątce z liczby 400 rozpatrywanych. Umowę podpisano w marcu 2014 roku.

### Kłopotliwy wkład własny

Pierwsze kłopoty zaczęły się, gdy trzeba było do 70 tysięcy złotych ministerialnej dotacji dorzucić wkład własny. Dyrektor uważał, że skoro ratusz miał taki pomysł, to ratusz weźmie ten wydatek na siebie. Mylił się, promocja dała tylko 10 tysięcy. Koniec końców drugie 10 dorzucił sam Świątkowski, ŁOK dał 9 tysięcy.

Zdjęcia ruszyły przed rokiem, w kwietniu 2014. Film miał być kręcony u kilku wybranych twórców ludowych i podczas samej uroczystości Bożego Ciała w Łowiczu. ŁOK pełnił funkcję wiodącego producenta, Maciej Malangiewicz przytacza kwoty, jakie wypłacał: Tomaszowi

Świątkowskiemu 30 tys. zł za reżyserię i 10 tys. za scenariusz, nadto jego firmie Electric Films 11,5 tysiąca za wynajem sprzętu. Do tego operatorowi kamery 15 tysięcy, twórcy muzyki 6 tysięcy, 3 tysiące za nagranie dźwięku, 4 tysiące za montaż, 3 tysiące kierownicze produkcji.

Zdjęcia zakończyły się w samo Boże Ciało, 20 czerwca. Od razu potem Tomasz Świątkowski miał rozpocząć tzw. postprodukcję: montaż, udźwiękowanie itp. Tłoczenie płyty i jej promocja były po stronie ŁOK. Premierę planowano na 16 października, gotowy film miał zostać dostarczony przez Świątkowskiego do ŁOK w początkach września, Malangiewicz zaznacza, że terminy były sztywno zapisane – więc gdy reżyser się spóźnił, był już serio zaniepokojony. Ostatecznie bardzo surową, jak ocenia, wersję filmu otrzymał pod koniec września.



Zdjęcia z Bożego Ciała stanowiły ok. 4 minut całego, 50-minutowego filmu.

### Znikające Boże Ciało

– I jakbym obuchem w łeb dostał – wspomina ten dzień. Zdjęcia z Bożego Ciała stanowiły ok. 4 minut całego, 50-minutowego filmu. Większość stanowiły ujęcia zrealizowane w gościnie u twórców ludowych. Film był o nich, nie o Bożym Ciele. Malangiewicz był zszokowany. Twierdzi, że w rozmowie ze Świątkowskim usłyszał, iż film musi zostać taki, jakim jest, bo to jest jego wizja reżyserska. Argumenty, że to jest oszukiwaniem ministerstwa, które dało pieniądze na coś innego, na dokument o słynnym święcie w Łowiczu, nie robiły na reżyserze wrażenia. – To jest zgodne ze scenariuszem – miał odpowiadać. Sam Świątkowski zaprzecza, by w ogóle takie rozmowy miały miejsce. – Nigdy nie było ze strony dyrektora uwagi o Bożym Ciele – mówi. – W ogóle na ten temat nie rozmawialiśmy, zresztą wtedy były już tylko maile, rozmawialiśmy wyłącznie przy ich pomocy, nie było innej formy komunikacji

Dyrektor wspomina, że wtedy pomyślał, iż od początku Boże Ciało było tylko przykrywką dla właściwego zamysłu reżysera. Nie mógł już jednak nic na to poradzić, bo większość pieniędzy zdążył już Tomaszowi Świątkowskiemu wypłacić. Pod-

jął tylko decyzję, by skrócić tytuł do jednego słowa „Cudotwórcy” i poprosił Magdalenę Bartosiewicz z łowickiego muzeum, by stworzyła na potrzeby filmu tekst o twórcach ludowych z naszego terenu. Wywiązała się z zadania świetnie.

Pozostało mu wywalczyć w ministerstwie zgodę na przesunięcie terminu premiery, bo 16 października był już nierealny. – Ublałem na 28 listopada, bo do 30 listopada musiałem rozliczyć tego dnia mailu do reżysera napisał: „Gratuluję dobrego samopoczucia i życzę wielu sukcesów we współpracy z kolejnymi „nawrotnymi”.

### Konsternacja w ministerstwie

Najtrudniejszą rozmowę miał mieć jednak jeszcze przed sobą. Już po premierze, na przełomie roku, zadzwoniła do niego dyrektor departamentu kultury ludowej w ministerstwie kultury Dorota Żąbkowska. Była już po obejrzeniu filmu. – Panie Maćku, co Pan zrobił? – pytała zdumiona. – Tam nie ma o Bożym Ciele! Pan nas oszukał. Ekspertcy ocenili wniosek bardzo dobrze sądząc, że o Bożym Ciele będzie! – Zażądała pisemnych wyjaśnień i zagroziła, że jeśli będą niewystarczające, trzeba będzie zwracać dotację.

Malangiewicz zdołał załagodzić sytuację. Powołał się na okoliczność, jaka rzeczywistość miała miejsce: że akurat na to Boże Ciało przyjechał do Łowicza prezydent Komorowski, że szedł w procesji i dlatego funkcjonariusze BOR nie wyrazili zgody na filmowanie w jego najbliższym otoczeniu ani z drona. W jego

ocenie w niewielkim tylko stopniu utrudniało to Świątkowskiemu kręcenie filmu, bo przecież procesja to dziesiątki sztandarów, setki ludzi w strojach ludowych, tysiące zwykłych uczestników, to twarze, gesty, obyczaje – dziesiątki pól obserwacji, których BOR nie ograniczał.

Wyjaśnienia przyjęto, dotacja nie została cofnięta, ale ocena dyrektora Żąbkowskiej była podobna, jak jego własne odczucie. – Niech już Pan nie składa w najbliższej przyszłości żadnych wniosków, bo nie przejdą w naszym dziale – oznajmiła zimno.

Poczuł się jak zbity pies – a nie wiedział, że będzie mu pisane poczuć się jeszcze gorzej.

### Dyrektor: po prostu lewizna

W sobotę 21 marca obejrzał w Internecie nakręcony przez Tomasza Świątkowskiego film z cyklu „Bliście podróże po Polsce”, tym razem nakręcony z Beatą Rokicką w Nieborowie. Rokicka była ubrana tak samo jak podczas zdjęć do filmu o Bożym Ciele, wokół niej były te same dzieci, wywiad z nią przeprowadzała Katarzyna Słoma, która była kierownikiem produkcji filmu „Cudotwórcy”, ten sam był też operator. Te same więc były dni zdjęciowe. Na tym nie koniec: ta sama była nawet, w pewnych fragmentach, muzyka. Malangiewicz wynotował, w których: w 2 minucie filmu, w 3,5 min., 4,30 min, 5,40 min i 7,20 min.

Reasumując, jego zdaniem była to klasyczna „lewizna”, bo realizowana:

– w dniach zdjęciowych do filmu „Cudotwórcy”, za które zapłacił ŁOK

REKLAMA

www.szkielkalowicz.pl

### Restauracja Szkielka

Łowicz ul. św. Floriana 11  
• sala bankietowa do 350 osób  
• sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602 574 891

www.dworek-nieborow.pl

### Dworek Biała Dama

Nieborów Al. Legionów Polskich 2  
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)  
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje

tel. 510 060 922

• wesela • komunie • przyjęcia

www.lowicz-polonia.pl

### Restauracja Polonia

Łowicz, Stary Rynek 4  
Zapraszamy zainteresowanych organizacją imprez okolicznościowych w 2015 r., 2016 r.

tel. 502 011 666

**RODZYNKI**  
**ORZECHY**  
**FASOLE**  
**ZIARNA**

Zapraszamy do sklepu w Łowiczu:  
**ul. Krakowska 21/2**  
- na przeciwko poczty

### U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)  
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

### Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

### Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób  
→ pokoje hotelowe dla gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

**Wiktopolia**  
www.wiktopolia.pl  
Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe



Kadr z filmu „Bliskie podróże po Polsce” – Beata Rokicka.



A to kadr z filmu „Cudotwórcy”. Oba filmy autorstwa Tomasza Świątkowskiego.

– z użyciem muzyki, za której skomponowanie zapłacił ŁOK

– na sprzeczanie filmowym wynajętym za pieniądze dla „Cudotwórców”

– z udziałem operatora zdjęć, z którym umowę podpisał i ktorému za filmowanie „Cudotwórców” zapłacił ŁOK.

– Jestem strasznie zawiedziony – mówi Maciej Malangiewicz. – Włożyłem w ten film całe serce. Wreszcie Łowicz będzie miał film o swej uroczystości – miałem nadzieję...

#### Tomasz Świątkowski: Od początku to miał być film także o twórcach

Ocena faktów przedstawiona przez twórcę filmu różni się jednak diametralnie od tego, co mu zarzuca dyrektor ŁOK. Po pierwsze Tomasz Świątkowski twierdzi, że od samego początku miał pomysł na film, który niejako dwutorowo pokaże i Boże Ciało, i ludzi, którzy w czasie tego święta prezentują swe umiejętności – ludowych twórców z Łowickiego. – Uważałem za dobry pomysł to, by w jednym filmie pokazać tak dużo: i największe święto regionu, i twórców ludowych – mówi.

Do wystąpienia o pieniądze na realizację namówiła go, jak wspomina, Katarzyna Słoma, obecna dyrektor powiatowego Centrum Kultury i Informacji na Starym Rynku, z którą wcześniej współpracował na planie filmów ze wspomnianego cyklu „Bliskie podróże po Polsce” i którą, jak podkreśla, bardzo ceni. Ona

miała mu powiedzieć, że ministerstwo kultury prowadzi nabór wniosków i lada moment minie termin ich składania. Poszedł więc z tym pomysłem do Artura Michalaka, szefa wydziału promocji w ratuszu. Jak opowiada, tamten skierował go do ŁOK mówiąc, że to jest placówka, która zajmuje się upowszechnianiem kultury. Do dyrektora Malangiewicza zaniósł, jak to określa – „duże partie opisu tego projektu”. I poprosił, by to ŁOK złożył wniosek.

#### Nie mógł – choć mógł

Dlaczego nie uczynił tego samodzielnie? – Nie mogłem tego złożyć sam – mówi w rozmowie z NŁ. – To był program dla instytucji kultury – dodaje. Zapytany ponownie, czy na pewno nie mógł, pewien już nie jest. – Są programy dla firm producenckich i takie, które obejmują wyłącznie stowarzyszenia i instytucje kultury. Już nie pamiętam, ale byłem przekonany, że nie mogę złożyć wniosku.

Prawda jest inna, jak sprawdziliśmy, program MKiDN „Dziedzictwo kulturowe”, priorytet kultura ludowa, wymienia wśród wnioskodawców także podmioty prowadzące działalność gospodarczą. Innymi słowy Tomasz Świątkowski mógł samodzielnie występować o dotację na film, wtedy odpowiadałby za wszystko sam. Wolał inaczej. – Projekt złożył Malangiewicz – przyznaje, ale od razu podkreśla: – Ode mnie dostał pomysł na ten film,

ja go stworzyłem, to jest mój projekt.

Artur Michalak wspomina, że zdecydował, by prosić dyr. Malangiewicza o napisanie wniosku, gdyż wiedział, iż Tomasz Świątkowski nie ma w tej dziedzinie doświadczenia, a pomysł wydawał się mu godny uwagi.

#### Jak to miało wyglądać

I projekt, taki jakim był, istotnie harmonijnie przeplatał wątek Bożego Ciała z przedstawianiem sylwetek twórców. Jak opisał Tomasz Świątkowski w tzw. treatmentie, czyli zarysie fabuły, koncepcji filmu, miał on ukazywać, jak wczesnym rankiem trwają w Łowiczu przygotowania do procesji, kończy się budowa ołtarzy, a wśród pracujących przy rozstawianiu na Nowym Rynku straganów są ludowi twórcy. Przyjechali wcześniej rano, przygotowują swe stoiska, potem szykują się do udziału w procesji. Idą w niej, wpleceni w tłum wiernych. W tym czasie kamera oddala się od orszaku, zaczyna się retrospek-



Nie zgodzę się, że Boże Ciało jest wyautowane.

Ono funkcjonuje.

To nie jest kwestia

minut, by coś odpowiednio ważyło.

Wizyty w ich warsztatach, miejscach pracy, prezentacja ich sylwetek, ich pasji. Potem kamera miała wracać z procesją do katedry, by następnie przenieść się na trójkątny rynek, gdzie zaczyna się jarmark. Pewne jest, że w zamysle Świątkowskiego, zapisanym i przesłanym Malangiewiczowi, Boże Ciało miało zasadnicze znaczenie, obraz święta stanowił jeden z dwóch głównych elementów tkanki filmu.

W rzeczywistości stało się inaczej. O Bożym Ciele mamy w „Cudotwórcach” ledwie cztery minuty, na około 50 minut filmu. Tomasz Świątkowski temu nie zaprzecza, ale tłumaczy to na dwa sposoby. Po pierwsze podkreśla, że to święto tam jest obecne i ważne, bo stanowi klamrę spinającą całość – nim się film zaczyna i nim kończy. – To jest kluczowa sprawa narracyjna – mówi. – Nie zgodzę się, że Boże Ciało jest wyautowane. Ono funkcjonuje. To nie jest kwestia minut, by coś odpowiednio ważyło – podkreśla.

#### Twórcy nie dopisali

Z drugiej strony Świątkowski nie zaprzecza, że wyszło nie tak, jak było planowane. – Absolutnie nie przewidywałem, że to zajmie tak mało miejsca – mówi. – Bardzo liczyłem na to, że z Bożego Ciała będzie dużo. Dlaczego więc nie było? Znowu podaje dwa powody. Po pierwsze, jak wspomina, na procesji nie dopisali sami twórcy ludowi. Szły w niej tylko Anna Stanisławska i Małgorzata Kosińska,

na pierwszą z nich liczył zresztą, że pojawi się wcześniej i się nie doczekał, potem do Łowicza dotarli jeszcze tylko Adam Głuszek i Grażyna Gładka, inni, o których kręcił film, nie pojawili się w ogóle.

#### Tłum i tłumaczenie

Po drugie przyznaje, że dawno sam nie był na Bożym Ciele i nie przypuszczał, że tak trudne będzie poruszanie się w tłumie z kamerą. – Nie przypuszczałem, że będzie tak ogromny ścisk – opowiada. – Nie mogłem się precyzyjnie z kamerą. Chodził w tłumie z operatorem i dźwiękowcem, pomocnik dźwigał statyw. Ich grupa z trudem torowała sobie drogę w tłumie – i w rezultacie sfilmowała bardzo niewiele. Reżyser wini za to w części także ograniczenia, jakie narzucali BOR-owcy ochraniający obecnego na procesji prezydenta Komorowskiego.

Czy jednak nie powinien był przewidzieć tego i zatrudnić na ten jeden dzień zdjęciowy jeszcze kilku operatorów? W rozmowie z NŁ przyznał, że aby dobrze zarejestrować przebieg Bożego Ciała, trzeba całego sztabu ludzi. Czy nie należało więc tak zrobić, by filmować jednocześnie w wielu miejscach? Zapytany o to Świątkowski odpowiada zdecydowanie: – Nie! To nie miał być reportaż, nie chodziło o relację oświatową, droga reporterska to nie był pomysł na ten film! Co z tego, że miałbym więcej ujęć, ale bez bohaterów? – pyta. – To nie jest kwestia ilości materiału,

tylko jego jakości. Na Bożym Ciele twórcy nie dopisali.

I wraca do miejsca tychże twórców w filmie. Według niego fakt, że tak bardzo zdominowali oni „Cudotwórców” jest zrozumiałe samo przez się. – Wszystkie zależy od nośności dramaturgicznej materiału: czy ma on swój wyraz, napięcie – wtedy ten wątek się rozwija. To jest typowe działanie reżysera dokumentalnego – mówi. Uważa, że materiał, jaki nakręcił u twórców, w ich domach i pracowniach, był dużo ciekawszy niż to, co się udało sfilmować na Bożym Ciele, stąd taka a nie inna decyzja i taki a nie inny kształt filmu.

#### Na ostatnią chwilę

Ograniczenie scen nakręconych podczas Bożego Ciała do kilku zaledwie minut w całym filmie nie wyczerpuje, jak wspomnieliśmy, zarzutów dyr. Malangiewicza wobec Tomasza Świątkowskiego. Według niego, nie dość, że stworzył on film nie o tym, o czym miał być, to jeszcze pracował nad nim dłużej niż było zaplanowane, przez co okazała się niemożliwa jego premiera w przewidzianym w programie terminie 16 października i z ledwością zdążono z premierą na 28 listopada, na dwa dni przed terminem rozliczenia projektu z ministerstwem. Co więcej, jak się okazało, film pokazany na premierze różnił się od tego, który krótko wcześniej dostał ŁOK do nagrania na płytach DVD. →

REKLAMA

**SKUP WŁOSÓW**  
Posiadasz włosy o długości 35 cm lub dłuższe? **Sprzedaj Nam swoje włosy!**  
Chętnie je od Ciebie kupimy!  
Płacimy gotówką od ręki nawet **3500 zł!!!**  
tel. 536 296 535  
www.skupwlosow.lowicz.pl  
Łowicz, ul. Stanisławskiego 20

Masz długie włosy? Chcesz zarobić? Sprzedaj je Nam!

FOTOART BORECKI  
zapraszamy na kurs **fotografii kreatywnej**  
w Głownie i w Łowiczu  
zgłoszenia do 30 kwietnia przyjmują  
Łowicz, Zduńska 4a | Głowno, ul. Zgierska 5  
468374150, 501213061 | Kawiamia „Czarny kot” 791-610-687  
full info 501213061

**MMEBLE**  
zmień wnętrze  
meble na wymiar • kuchnie • szafy  
• garderoby • meble łazienkowe  
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk  
• biurka • elementy nietypowe  
• pomiar • projekt CAD • montaż  
USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i klejenie PCV  
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA  
www.mkmeble.republika.pl tel. 501-707-657

**DOTACJE**  
Nowoczesne technologie grzewcze!

Łowicz, ul. Jana Pawła II 177/179  
tel. 606-290-514, 602-482-617  
Skierniewice, ul. Wyszyńskiego 20  
www.ecotherm.com.pl

**ECO-THERM** Sp. z o.o.

**OFERTA SPECJALNA!** z nowym programem dotacji – oferta ważna do 3.06.2015 r.

**NA NIEMIECKIE POMPY CIEPŁA**

# Aktualności

**Mieszkańcy Bobrownik  
wzięli się sami  
za sprzątanie lasu. str. 16**

Świątkowski nie przeczy, że się spóźnił, ale nie uważa, by wiele zaważyło. – Mój montażysta wyjechał na dłuższy urlop, to nam zdezorganizowało pracę – mówi. Maciej Malangiewicz zaś usłyszał z jego ust inne tłumaczenie: że ów montażysta był chory. I nam, i jemu reżyser mówił też, że kolejne opóźnienia wyniknęły z choroby jego samego, także z choroby autora muzyki.

Malangiewicz twierdzi, że Świątkowski miał oddać ostateczny film, w slangu filmowym „taśmę matkę”, do 30 września, by ŁOK miał 10 dni na wytyczenie jej na DVD tak, by umożliwić premierę 16 października. – Ustaliliśmy, że na początku września zobaczą kopię roboczą – wspomina. Nie zobaczył. Usłyszał od Świątkowskiego, że termin trzeba będzie przesunąć, reżyser potwierdza, że go o tym poinformował. – Nie znam filmu, który byłby skończony w terminie – mówi dziś Świątkowski. – Zawsze się to przesuwają i zawsze wszyscy idą sobie na rękę, bo sprawa z produkcją filmową jest skomplikowana.

Wersję filmu z „brudnym” – jak to sam określił – dźwiękiem i bez napisów reżyser zaferował ŁOK-owi dopiero w połowie października.

## Co znaczy „dzień zdjęciowy”

Scenarzysta i reżyser w jednej osobie nie przeczy też, iż wykorzystał dni, w których kręcił „Cudotwórców”, na pracę także nad innym filmem. Twierdzi, że pracował równolegle, bo zażybiały się dwa tematy. W czasie pracy nad projektem o Bożym Ciele i twórcach nakręcił 2 inne krótkie filmy ze swego cyklu „Bliskie podróże po Polsce”: z Beatą Rokicką w roli głównej i o obyczajach wielkanocnych. – Nie pracuje się od rana do nocy na jednym projekcie. Gdy kończymy zdjęcia z Rokicką np. o 15-tej, to nie możemy zrobić do krętki z Rokicką i Słomą po południu? – pyta. – Dlaczego nie możemy wykorzystać młodzieży, która już tam była? Czy nie możemy jeszcze godziny poświęcić na zdjęcia z Katarzyną Słomą, bez szkody dla nikogo? Nie można stwierdzić, że na krzywe ryło wykorzystywaliśmy sprzęt. Bo dzień zdjęciowy nie liczy się zegarowo, nie trwa od rana do nocy. Dzień zdjęciowy może trwać 3 minuty! Dlaczego nie mogę wykorzystać potem mojego kolegi, by kręcił coś innego? – kontynuuje.

Podobnie argumentuje w sprawie wykorzystanego w kolejnym odcinku „Bliskie podróże...” materiału muzycznego. Uważa, że skoro licencja kompozytora na



Nie można stwierdzić, że na krzywe ryło wykorzystywaliśmy sprzęt. Bo dzień zdjęciowy nie liczy się zegarowo, nie trwa od rana do nocy. Dzień zdjęciowy może trwać 3 minuty!

wykorzystanie jego muzyki do „Cudotwórców” była jednorazowa i skoro on poprosił go o zgodę na wykorzystanie jej do innego filmu i tę zgodę nieodpłatnie otrzymał, to nie ma sprawy.

## O srokach, sławie i pieniądzach

A jednak: za muzykę tę zapłacił ŁOK, bez tych pieniędzy by nie powstała. Za pracę operatora też zapłacił ŁOK, Świątkowski, gdyby nie projekt „Cudotwórców”, musiałby operatora do „Bliskich podróży” wynająć. A tak – nie musiał. Taki jest tok myślenia dyr. Malangiewicza i tak formułuje on swoje zarzuty. – Dlaczego robił to na sprzęcie wynajętym przez ŁOK? – pyta. – Dlaczego użył muzyki, za której skomponowanie zapłacił ŁOK? I podsumowuje: Jeśli podpisał umowę z ŁOK, to winien dochować wszelkiej staranności jej wykonania i skupić się na niej, a nie łapać kilka srok za ogon, co w rzeczywistości miało miejsce ze szkodą dla głównego zadania.

Świątkowski, nie zgadzając się z tymi zarzutami, przytacza inny argument. Do „Cudotwórców” wplótł nakręcony samemu fragment procesji w lany poniedziałek. Znalazł się on w odcinku „Bliskich podróży” poświęconym obyczajom wielkanocnym, a w „Cudotwórcach” dlatego, że uznał, iż dobrze współgra z tematem filmu. Kręcił te sceny osobiście, amatorską kamerą, więc za nie na pewno ŁOK nie płaciłby – a trafiły do filmu o Bożym Ciele, wzbogacając go.

I, podkreśla Świątkowski, za filmy z cyklu „Bliskie podróże po Polsce” nie bierze on żadnych pieniędzy. Urząd Miejski, na którego stronie są one umieszczane, nie płaci ich twórcy nic. Potwierdził to nam naczelnik wydziału promocji Artur Michalak. – Jakże mogę mieć więcej wyrzuty sumienia, skoro ja za to nic nie dostaję? – mówi reżyser. – Gdybym ja to sprzedawał... Ale tu jest jeden beneficjent: Urząd Miejski. To jest moja dobra wola dla miasta.

Artur Michalak jest oszczędny w słowach. – Ten film ma w sobie wartość jeśli chodzi o kulturę ludową – podkreśla. – Zarzut ministerstwa, że za mało w tym Bożego Ciała... Cóż, ja też myślałem, że będzie go więcej. Chodziło nam o pokazanie zaangażowania twórców w to święto, brakuje mi tego w tym filmie. Nie w pełni jest to, o co chodziło – dodaje.

Dyrektor Malangiewicz widzi to ostrzej. Jego opinia o filmie jest drugocząca. Nie ukrywał po jego obejrzeniu, że poza fajnymi fragmentami z Konopczyńskimi, Małgorzatą Kosińską i Brzozowskimi, reszta to materiał, używając eufemizmów, bardzo kiepskiej jakości. Za 100 tysięcy tenże Urząd Miejski powinien był mieć świetny materiał o Bożym Ciele. Dostał coś słabego i nie na temat, niewiele brakowało, by trzeba było oddawać dotację, a ŁOK zszargał sobie przez to opinię w ministerstwie, o następne dotacje na jakiegokolwiek przedsięwzięcia będzie trudno. – Tylko Tomasz Świątkowski wzbogacił się o 50 tysięcy i sławę, bo nakręcił inne filmy, a ja o kłopoty – mówi dyrektor. ■

**Łowicz** | Robert Winnicki o Polsce i Ruchu Narodowym

# Winnicki: Polska nie jest traktowana poważnie

Robert Winnicki, lider Ruchu Narodowego, działającego od grudnia jako oficjalna partia polityczna, przyjechał do Łowicza 26 kwietnia. Organizatorami spotkania było koło Ruchu Narodowego w Łowiczu, a salę udostępniła pijarska szkoła.

Spotkanie trwało blisko dwie godziny. Przyszło na nie kilkanaście słuchaczy w różnym wieku, od nastolatków po emerytów. Prowadzącym był Wojciech Jabłoński – szef wrocławskich struktur ruchu, pochodzący z Łowicza i wciąż aktywnie współpracujący z tutejszym kołem. Mówił jednak głównie Robert Winnicki.

Dużo miejsca poświęcił współczesnej polityce zewnętrznej Polski, omawiając, jak wyglądają obecnie, a jak jego zdaniem powinny wyglądać stosunki zagraniczne naszego kraju z poszczególnymi sąsiadami. Uznał, że Polska powinna za wszelką cenę dążyć do unormowania stosunków z Rosją, nawet wiedząc, że nigdy nie będą one zbyt przyjazne. Uważa, że Polskę w rozgrywkach mocarstw można porównać do pionka na szachownicy wykorzystywanego po to, by atakować wieżę, jaką jest Rosja. Krytycznie wypowiadał się na temat działań polskich polityków względem Białorusi czy Ukrainy. Zauważył, że w pierwszym przypadku od przeszło 20 lat Polska próbuje wspierać opozycję, która i tak jest bardzo słaba, w dodatku nie jest Polakom przychylna. W kwestii Ukrainy za błąd i naiwność uznał bezinteresowne opowiadanie się za jedną ze stron konfliktu. – Polska powinna rozmawiać z obiema stronami, bo nie mamy jeszcze pewności, która zwycięży, a kiedyś trzeba będzie z jedną z nich budować stosunki dyplomatyczne – mówił prelegent. – Można było poprzeć którąś ze stron, ale stawiając jej warunki, takie jak



Wojciech Jabłoński (od lewej), a obok niego główny prelegent spotkania – Robert Winnicki.

deklarację współpracy politycznej, jak pierwszeństwo w zawieraniu umów czy wyraźne potępienie banderyzmu, UPA i zbrodni ludobójstwa na Polakach.

Winnicki uznał, że Polska powinna być wobec kryzysu na Ukrainie niczym żydowskie banki w XIX wieku, które podczas wojny prusko-francuskiej równomiernie wspierały obie strony.

Przekonywał, że w polityce zagranicznej nie ma miejsca na wdzięczność, za to powszechna jest niewdzięczność, czego Polska wielokrotnie doświadczała. Jego zdaniem obecne klasy polityczne w Polsce wciąż nie stawią innym warunków, przez co nie są traktowane poważnie. – Na przykładzie Państw Grupy Wyszehradzkiej widać, że Polska jest wszędzie traktowana mniej poważnie niż Słowacja, Czechy czy Węgry, czyli państwa, które względem konfliktu na Ukrainie zachowały się racjonalnie, które o polityce myślą długofalowo – przekonywał.

Robert Winnicki przybliżył też główne punkty programu wy-

borczego Mariana Kowalskiego, kandydata Ruchu Narodowego na prezydenta RP, postulując m.in. wprowadzenie systemu prezydenckiego w Polsce, zwiększenie odpowiedzialności indywidualnej przywódców za losy kraju, powiększenie armii zawodowej do min. 200 tys. ludzi czy wprowadzenie obowiązkowego szkolenia wojskowego dla wszystkich chcących uchodzić za pełnoprawnych obywateli.

Po wystąpieniu lider Ruchu Narodowego chętnie odpowiadał na pytania z sali. Pytano go o różne zagadnienia – jego wizję społeczeństwa, stosunek do Kościoła, wybory prezydenckie czy o Janusza Korwin-Mikkego.

Winnicki mówił, że nie ma recepty na szybkie zbudowanie od razu społeczeństwa zaangażowanego i świadomego, dlatego wzorem dawnej Narodowej Demokracji chce pracować od podstaw, przez lata. Dodaje, że jego zdaniem niemożliwe, ale też niekonieczne jest zaangażowanie w sprawę polityczną całego narodu, ważniejsze jest stworzenie w jego obrębie zorganizowanych struktur, które będą nadawać ton kierunkom rozwoju, niekoniecznie stanowiąc przy tym większość.

Na pytanie o stosunek do religii katolickiej i Kościoła Robert Winnicki odparł, że pod tym względem w ruchu narodowym



Wzorem dawnej Narodowej Demokracji Robert Winnicki chce pracować od podstaw, przez lata.

nie zmieniło się nic od 1927 roku, kiedy Roman Dmowski opublikował rozprawę „Kościół, naród i państwo”. Ruch Narodowy nie narzuca członkom wiary, bo ta jest kwestią indywidualną, wymaga jednak pełnego szacunku i zrozumienia dla ścisłego powiązania polskości z katolicyzmem, wymaga też przestrzegania katolickiej doktryny w kwestiach bio-etycznych. Dodaje, że Ruch Narodowy utożsamia się z tradycjonalistyczną doktryną Kościoła, jednocześnie obawiając się prób jej zmieniania. Powiedział nawet, że wśród wysokich rangą duchownych jest, głównie w świecie zachodnim, wielu „heretyków”.

Odnosnie ewentualnego poparcia dla innych niż Marian Kowalski kandydatów na prezydenta powiedział, że dopóki w walce o urząd jest ich kandydat, nie będzie mówił o szansach na poparcie dla innych. Szybko jednak dodał, że poparcie dla Bronisława Komorowskiego czy Magdaleny Ogórek w ogóle nie wchodzi w grę, w przyszłości mógłby się zastanawiać nad ewentualnym poparciem dla Andrzeja Dudy, ale kilkakrotnie podkreślił, że jego zdaniem różnica między PO i PiS jest niewielka. Co do Janusza Korwin-Mikkego, Robert Winnicki powiedział, że ceni jego inteligencję, dowcip i wierność przekonaniom, w ogóle jednak nie traktuje go jako polityka, a jedynie happenera i celebrytę, niezdolnego do utworzenia politycznych struktur, czego kolejnym przykładem może być porzucenie i rozbitcie KNP w momencie, gdy to ugrupowanie zaczęło odnosić pierwsze sukcesy.

Robert Winnicki po raz pierwszy gościł w Łowiczu w charakterze oficjalnym. Zapowiedział jednak, że będzie się tu jeszcze pojawiał. tm

REKLAMA

## Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

**IMO**

Lipnice, 99-414 Kocierzew  
tel. 502-328-818

**OKNA DRZWI ROLETY BRAMY**

**PROMOCJA NA WIOSNĘ wysokie rabaty**

Zapraszamy do punktu handlowego firmy

**SOVAROL** Partner handlowy: **EKO-PLAST**

Łowicz, ul. Powstańców 4c, tel: 793 003 072

Powiat łowicki | Powstaje nowa grupa działania

# LGD Łowickie – czy ułatwi pozyskiwanie pieniędzy?

Starosta Krzysztof Figat i ośmioro wójtów z powiatu łowickiego rozmawia na temat utworzenia nowej Lokalnej Grupy Działania, czyli stowarzyszenia, które będzie pozyskiwało środki unijne na dotacje do realizacji projektów na obszarach wiejskich. Roboczo przedsięwzięcie nazwano „LGD Łowickie”, ale oficjalna nazwa pozostaje jeszcze kwestią otwartą.

**TOMASZ MATUSIAK**

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Warunkiem utworzenia LGD jest zwartość terytoriów objętych jego działaniem (każda z gmin członkowskich musi przylegać terytorialnie do przynajmniej jednej z pozostałych), a także liczba mieszkańców – minimum 30 tys. Wstępnie zainteresowane utworzeniem stowarzyszenia są gminy powiatu łowickiego, za wyjątkiem miasta Łowicza, które jest gminą zbyt dużą, by wejść do tego typu struktury, i gminy Łyszkowice, która nie jest zainteresowana. Jeśli żadna ze wstępnie zainteresowanych gmin się nie wylamie, warunek zwartości terytorialnej będzie zachowany, podobnie jak warunek liczby ludności – będzie ok. 40 tys. mieszkańców.

Większość wójtów jest do pomysłu przekonana, wątpliwości ma jeszcze wójt gminy Nieborów Andrzej Werle, a także tamtejsi radni. – Decyzja jeszcze nie zapadła, rozmawiam z radnymi, decyzję podejmiemy pewnie w ciągu tygodnia – mówił nam Andrzej Werle 20 kwietnia.

Innym problemem może być czas, którego jest bardzo mało. Do końca maja można zgłaszać do Urzędu Marszałkowskiego wnioski o sfinansowanie kosztów przygotowania strategii do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, co może kosztować ok. 70 tys. zł. Aby nowa LGD mogła o to wystąpić, musi być już formalnie zarejestrowanym stowarzyszeniem, ze statutem i zarządem. Do tego czasu zainteresowane gminy musiałyby podjąć uchwały w sprawie przystąpienia do powstających



struktur i jednocześnie wystąpienia z tych LGD, do których należą, czyli z LGD „Gniazdo” (Chąšno, Zduny, Kocierzew Południowy, Łowicz, Nieborów, Kiernozia) oraz LGD „Polcentrum” (Domaniewice, Bielawy).

Gotowa strategia, zgodna ze strategiami rozwoju poszczególnych gmin (jeśli te takową dysponują), musi być do końca sierpnia przedłożona do Urzędu Marszałkowskiego, w którym będzie oceniana – od tego zależy, czy stowarzyszenie otrzyma pieniądze na jej realizację. Pieniądzy w programie nie ma aż tyle, by wszystkie stowarzyszenia dysponujące strategią mogły mieć pewność, że środki otrzymają. W razie powodzenia przyjmowanie wniosków będzie

mogło rozpocząć się najwcześniej pod koniec tego roku.

Wójt gminy Łowicz Andrzej Barylski przyznaje, że czasu nie jest dużo, ale jego zdaniem nie znaczy to, że nowa LGD stała by od razu na straconej pozycji. – Zaczyna się nowa perspektywa finansowa, na nowych zasadach – mówił w rozmowie z nami. – Uważam, że jeśli się zarejestrujemy, to będziemy mieli takie same szanse jak wszystkie inne LGD. Także te istniejące do tej pory muszą przygotować strategię od nowa. Nie chcę się wypowiadać w imieniu wszystkich, ale ja sam uważam, że jest to dobry pomysł. Współpraca z wójtami w obrębie powiatu zawsze układała nam się dobrze, myślę, że nie byłoby zbędnych



Takie przedsięwzięcie powinno być starannie przygotowane.

nieporozumień, jak to czasami miało miejsce w „Gnieździe”.

Podobnego zdania jest Dariusz Reczulski, wójt gminy Chąšno. – Każda z Lokalnych Grup Działania w nowym rozdaniu środków będzie miała równe szanse, dlatego trzeba wypracować jak najlepszą strategię – mówił w rozmowie z nami. – Obszary wiejskie powiatu łowickiego mają szczególne walory i swoistą odrębność kulturową, czego wyeksponowanie może być naszym mocnym atutem.

Jedynym z wójtów w naszym powiecie, który zdecydowanie odrzucił propozycję, jest Adam Ruta, sprawujący władzę w gminie Łyszkowice, która zaledwie miesiąc temu przystąpiła do LGD „Gniazdo”. – Uważam, że pomysł powołania LGD w obrębie powiatu łowickiego jest bardzo dobry, ale jeszcze bardziej spóźniony – mówił nam Adam Ruta. – Takie przedsięwzięcie powinno być starannie przygotowane, opracowane różne warianty i możliwości, a na to nie ma już w tej chwili czasu. Dlatego też wolę postawić na „Gniazdo”, które jest sprawdzone, które odpowiednio wcześniej rozpoczęło przygotowania do nowej perspektywy finansowej. ■

Łyszkowice | Powstaje nowe koło gospodyń

## Mają pomysły i chęć działania

Gospodynie domowe z Łyszkowic, wzorem koleżanek z innych miejscowości w gminie, postanowiły zorganizować się w koło. Na razie mają za sobą pierwsze spotkania integracyjne, już niebawem mają zacząć działać.

Na razie spotkania miały charakter nieformalny, chodziło przede wszystkim o bliższe poznanie się i podzielenie oczekiwaniami. Pojawilo się na nich kilkanaście pań, pełnych zapału i pomysłów. Związująca się właśnie struktura ma z założenia regularnie działać przy Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu.

– Jesteśmy na etapie poszukiwania chętnych i konsolidacji

– mówiła nam inicjatorka i nieformalna przewodnicząca powstającego koła Małgorzata Supera. – Na razie nie chcemy się rejestrować jako formalne stowarzyszenie, po prostu będziemy się spotykać w GOKiS, korzystając ze wsparcia dyrektora, który jest naszej inicjatywie bardzo życzliwy. W zależności od zainteresowania i kalkulacji finansowych, rozważymy w przyszłości taką rejestrację.

Panie wyznaczyły sobie na razie kilka zadań, które będą sprawdzianem organizacyjnym. Nie chcą się na razie tymi planami chwalić, aby nie zapeścić, możemy jednak zdradzić, że przygotowują dla najmłodszych i ich rodzin niespodziankę na Dzień Dziecka. Wzorem dla nich są inne działające w gminie

koła. – Obserwujemy, jak działają inne Koła Gospodyń Wiejskich w gminie i widzimy, że idzie im bardzo dobrze – mówi Małgorzata Supera. – Jednym z przykładów może być koło w Starych Grudkach, które powstało dopiero półtora roku temu, a już jest prężnie działającą organizacją. Mamy bardzo dobrą pozycję wyjściową, bo możemy korzystać z doświadczenia tych dłużej istniejących kół, które bardzo dobrze współpracują między sobą w kole gminnym.

W gminie Łyszkowice istnieje już Koło Gospodyń Wiejskich w Stachlewie, Kalenicach, Wrzeczkach, Polesiu, Czatolinie, Uchaniu/ Trzciance (jedno koło) i w Starych Grudkach, wspólnie tworzą one koło gminne. ■

REKLAMA



## Szef Utrzymania Ruchu

Nr ref.: UR-NL/04/2015

Takeda zatrudnia około 30,000 pracowników w prawie 70 krajach. Jesteśmy globalnym partnerem w dążeniu do poprawy zdrowia ludzi na całym świecie. Opracowujemy innowacyjne leki, aby pomagać pacjentom pokonywać choroby i dawać im szansę na jak najwięcej cennych chwil życia. Nieustannie tworzymy nowe rozwiązania w obszarze profilaktyki i terapii. Wspieramy naszych pracowników, pomagając im rozwijać swój potencjał. Poszukujemy osób posiadających odpowiednie umiejętności i doświadczenie, zdolnych wspierać nas w poprawie jakości tego, co najcenniejsze: życia.

Takeda Pharma Sp. z o.o., z siedzibą w Łyszkowicach, zajmuje się produkcją, dystrybucją oraz obrotem hurtowym produktów leczniczych i suplementów diety.

**Aktualnie poszukujemy kandydatów na stanowisko Szef Utrzymania Ruchu, miejsce pracy: Łyszkowice.**

### Zakres obowiązków:

- Kierowanie pracą grupy automatyków
- Nadzór nad utrzymaniem maszyn w ruchu produkcyjnym
- Planowanie zakupów części zamiennych
- Nadzór nad dokumentacją maszyn i urządzeń
- Analiza przyczyn i skutków awarii oraz kontrola nad wykonaniem napraw
- Współpraca z serwisem zewnętrznym
- Sporządzanie raportów dotyczących awaryjności parku maszynowego
- Zatwierdzanie procedur dotyczących obsługi maszyn
- Weryfikacja, określenie stanu technicznego maszyn
- Nadzór nad prowadzeniem przeglądów okresowych maszyn
- Modernizacja urządzeń
- Nadzorowanie i zarządzanie kosztami utrzymania ruchu oraz wyposażenia produkcyjnego

### Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- Ciekawą pracę w środowisku międzynarodowym
- Możliwość rozwoju i doskonalenia zawodowego
- Dobrą atmosferę pracy
- Pakiet socjalny (opieka medyczna, dofinansowanie posiłków w stołówce zakładowej, ubezpieczenie grupowe)

### Wymagania:

- Wykształcenie wyższe techniczne
- Minimum 5-letnie doświadczenie w pracy w dziale utrzymania ruchu, w tym 2 lata jako szef zespołu/grupy
- Wiedza z zakresu automatyki i pneumatyki
- Podstawowa znajomość programowania sterowników PLC
- Znajomość specyfiki eksploatacji urządzeń i maszyn linii technologicznych
- Znajomość narzędzi Lean Manufacturing będzie dodatkowym atutem
- Dobra znajomość języka angielskiego (w tym technicznego)
- Umiejętność planowania i ustalania priorytetów
- Umiejętność organizacji pracy własnej i podległego personelu
- Umiejętność szybkiego podejmowania decyzji
- Umiejętność szybkiego i efektywnego rozwiązywania problemów

Prosimy o przesyłanie CV i listu motywacyjnego na podany poniżej adres mailowy, w treści maila wpisując numer referencyjny ogłoszenia: [katarzyna.szafarowicz@takeda.com](mailto:katarzyna.szafarowicz@takeda.com). Termin nadsyłania zgłoszeń: 18.05.2015 r.

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych zawartych w aplikacji o pracę dla celów niezbędnych dla obecnego i przyszłych procesów rekrutacyjnych przez Takeda Pharma Sp. z o.o. z siedzibą: Al. Jerozolimskie 146 A, 02-305 Warszawa”.

Administratorem danych jest Takeda Pharma Sp. z o.o. z siedzibą: Al. Jerozolimskie 146 A, 02-305 Warszawa. Dane zawarte w aplikacji o pracę przetwarzane są w celach związanych z prowadzeniem bieżących oraz przyszłych rekrutacji (po uzyskaniu zgody) i nie będą udostępniane innym podmiotom. Każdy kandydat do pracy ma prawo wglądu w swoje dane i możliwość ich poprawiania. Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do wzięcia udziału w procesie rekrutacji.

[www.takeda.com.pl](http://www.takeda.com.pl)

299924



W obchodach Dnia Ziemi w Szkole Podstawowej w Nowych Zdonach wzięli uczniowie wszystkich jej klas.

## Nowe Zduny | Szkoła Podstawowa Z myślą o Ziemi

22 kwietnia w Szkole Podstawowej w Nowych Zdonach odbyły się obchody Dnia Ziemi, w których wzięli udział uczniowie wszystkich klas. Już z samego rana dzieci z oddziału przedszkolnego i klas I-III wyruszyły na „Zielony Marsz”, podczas którego przypomnieli wszystkim mieszkańcom gminy o konieczności dbania o środowisko naturalne. Następnie uczniowie klasy IV B przedstawili inscenizację o tematyce ekologicznej, podczas której mogli dowiedzieć się, w jaki sposób zanieczyszczenia niszczą naszą planetę i co zrobić, aby temu zapobiec

Z okazji Dnia Ziemi zorganizowano również dwa konkursy plastyczne. Pierwszy z nich pt. „Ziemia potrzebuje naszej pomocy” polegał na narysowaniu komiksów. W drugim uczniowie mieli za zadanie wykonanie „Ekologicznej zabawki”, wykorzystując do tego odpady nadające się do recyklingu. Dzieci podczas wykonywania prac wykazały się dużą pomysłowością. Powstały bowiem foliowe misie, pojazdy z gazet i plastikowych butelek. Organizatorami obchodów Dnia Ziemi były: Małgorzata Skonieczna – nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej i Katarzyna Kruk – nauczycielka przyrody. opr. mwk

## RZUT OKIEM | ZDROWE CIASTKA

Sześciolatki z Przedszkola „Słoneczko” w Łowiczu przygotowywały podczas zajęć zdrowe ciastka. Samodzielnie odczytały przepis, odmierzając właściwą ilość płatków owsianych, soku i innych składników. Same też wymieszały je i uformowały. Ciastka bez dodatku cukru zostały upieczone w przedszkolnej kuchni. mak



## Łowicz | Konferencja żywieniowa w ZSP nr 3

# O zdrowym i świadomym odżywianiu

Wiele nawyków żywieniowych młodzieży kształtuje się w szkołach, warto więc dołożyć wszelkich starań, by były to nawyki dobre.

Dlatego też dyrektorzy placówek oświatowych, intendenci stołówek i ajenci szkolnych sklepików mogli poszerzyć swoją wiedzę z zakresu zdrowego odżywiania podczas konferencji zorganizowanej 16 kwietnia, z okazji Światowego Dnia Zdrowia.

Miejsce konferencji „Bezpieczne żywienie – zdrowy uczeń” nie było przypadkowe – to Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3, szkoła, którą dyrektor Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łowiczu Sławomir Mucha w przemówieniu otwierającym określił mianem „zagłębia gastronomicznego”, ponieważ szkoli ona specjalistów w dziedzinie technologii żywienia.

Przygotowano sześć wykładów na różne tematy związane z żywieniem, a wygłosili je: Karolina Gajda (SS-E w Warszawie i SGGW), Marek Dedoński (PSSE w Łowiczu), Jolanta Pokorska (Biblioteka Pedagogiczna w Łowiczu), Marzena Piwowar-Zrazek (WODN w Skierniewicach) i Agnieszka Edyta Dąbrowska (WODN w Skierniewicach). Oprócz ZSP nr 3, współorgani-

zatorami konferencji byli także: Powiatowy Państwowy Inspektor Sanitarny, WODN w Skierniewicach, Biblioteka Pedagogiczna w Łowiczu i PCK w Łowiczu.

### Młodzież też się zaangażowała

Nim prelegenci rozpoczęli wykłady, uwagę gości zaabsorbowali uczniowie ze szkolnej grupy artystycznej „Roma”. Zaprezentowali program „Co nam w duszy gra?”, którego tematem były wewnętrzne rozterki i problemy młodzieży, prezentowane na tle zmieniających się pór roku. Śpiewem zachwyciły wszystkich Roksana Wieczorek, Agata Wołńska i Magdalena Kowalska, a ich koleżanki i koledzy z grupy zaprezentowali brawurowy układ taneczny.

Z kolei na zakończenie konferencji uczniowie ZSP nr 3 wykazali się też umiejętnościami, ściśle związanymi z tematyką wykładów, częstując gości przygotowanymi wcześniej surówkami.

Uczniowie II klasy TŻ Jakub Bieniek i Hubert Skalski przygo-



Jakub Bieniek i Hubert Skalski zaprezentowali całą paletę zdrowych i smacznych surówek.

towali instruktaż na temat przygotowywania surówek. Na tę okazję przyjechali specjalnie z Warszawy, bo chociaż są uczniami ZSP nr 3, właśnie odbywają praktyki, pierwszy w Hotelu Westin, drugi w Hotelu Radisson Blu Sobe-

„przemycac” zdrową żywność, szczególnie warzywa, do naszej codziennej diety – mówił w rozmowie z NE Jakub Bieniek.

– Przygotowaliśmy prezentację multimedialną oraz praktyczną, czyli po prostu przygotowywanie surówek na żywo – dodał Hubert Skalski. tm

## Łyszkowice | Dzień Matematyki w podstawówce

# Dwa konkursy i występy

Do kalendarza imprez Szkoły Podstawowej w Łyszkowicach już na stałe wszedł Dzień Matematyki. 17 kwietnia podczas takiego dnia zostały przeprowadzone i rozstrzygnięte dwa konkursy.

Do „Matematycznego origami” trzeba było przygotować się dużo wcześniej. Uczniowie mieli za zadanie wykonać prace z różnych figur geometrycznych metodą płaskiego origami. Wciąż można je oglądać na wystawie w szkolnym korytarzu. W kategorii klas I-III pierwsze miejsce zdobyła Zuzanna Kostrzewa z klasy II a. Drugie miejsce jury przyznało jej koleżance z klasy Oli Kraft, a trzecie – Martynie Fijałkowskiej z I c. W kategorii klas 4-6 jury najwyżej oceniło pracę Weroniki Wołskiej z klasy V a. Drugie miejsce zajęła Kasia



Uczennice klasy II a wcieliły się w rolę Indian.

Kowalska z klasy V b, a trzecie Maja Sukiennik z klasy IV b.

Drugim konkursem zorganizowanym podczas Dnia Mate-

matyki był „Mistrz rachunków”. Brał w nim udział wszyscy uczniowie szkoły, którzy zmagali się z różnego rodzaju zadania-

mi matematycznymi, dopasowanymi do wieku, sprawdzającymi szybkość i precyzję myślenia. Zwycięzcami okazali się: w klasach I – Patrycja Siatkowska, w klasach II – Honorata Polit, w klasach III – Kamil Pryk, w klasach IV – Dominik Szczepanowicz, w klasach V – Aleksandra Kutermankiewicz i w klasach VI – Dawid Kwęstacz.

Przygotowano też część artystyczną wydarzenia. Uczennice klas piątych przekonywały o ogromnej roli matematyki w życiu człowieka. W przedstawieniu „Cyfromania” dzieci z klas pierwszych i drugich zachęcały innych do zabawy z matematyką. Ciekawostką była prezentacja multimedialna „Matematyka w muzyce”. Podsumowaniem dnia mogą być słowa refrenu piosenki o matematyce „Každy do przyzna – matma to łatwizna!” śpiewanego przez chórki klasy IV b ze wsparciem całej szkoły. tm

REKLAMA

mfo

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowisko:

**OPERATOR MASZYN  
POMOCNIK OPERATORA MASZYN**

**Od kandydatów oczekujemy:**

- minimum 2-letniego doświadczenia pracy w zakładzie produkcyjnym
- umiejętności czytania rysunku technicznego oraz obsługi urządzeń pomiarowych

**W zamian oferujemy:**

- zatrudnienie bezpośrednio u Pracodawcy
- możliwość rozpoczęcia pracy od zaraz
- pracę w szybko rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej

CV proszę składać osobiście w siedzibie firmy  
**Kożuszki Parcel 70A,**  
od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00  
lub wysłać na e-mail: [brygadzysta@mfo.pl](mailto:brygadzysta@mfo.pl)

**SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI**

mfo

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowisko:

**SPECJALISTA DS. SPRZEDAŻY**

**Od kandydatów oczekujemy:**

- doświadczenia w telefonicznej obsłudze klienta min. 2 lata
- wykształcenia średniego
- uczciwości
- dyspozycyjności i elastyczności
- komunikatywności
- dobrej organizacji pracy własnej
- zaangażowania
- gotowości do podróży służbowych
- czynnego prawa jazdy kat. B
- znajomości języka obcego będzie dodatkowym atutem

**W zamian oferujemy:**

- pracę w szybko rozwijającej się firmie
- szkolenia
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży budowlanej
- wynagrodzenie na satysfakcjonującym poziomie i dodatki stosowne do osiągniętych wyników

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z międzynarodową firmą oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, prosimy o przesłanie CV, listu motywacyjnego oraz zgodę na przetwarzanie danych osobowych na adres: [bsobolewski@mfo.pl](mailto:bsobolewski@mfo.pl) z zapisem w tytule **SPECJALISTA DS. SPRZEDAŻY**

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

**ZŁOM SKUP**  
**WOWANIE**  
**POJAZDÓW**

**KLIMATYZACJA**  
**WULKANIZACJA**  
**GAZY TECHNICZNE**

• ODBIÓR GRATIS  
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

**Małszyce 35 tel. 502-432-182**

Warszawa | Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Rolniczych

# Aż siódemka awansowała do finału w Olsztynie

12 uczniów z ZSP nr 2 na Blichu w Łowiczu oraz 5 uczniów Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie wzięło udział w okręgowych eliminacjach XXXIX Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych.

**MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA**

mirka.wolska@lowicznanin.info

Szóstka uczniów z Blichu i jeden ze Zduńskiej Dąbrowy awansowali do etapu centralnego, który zaplanowano na 29-30 maja na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Pojadą tam: Justyna Malejka, Kacper Wilk, Piotr Pietraszewski, Magdalena Koza, Bartłomiej Szwarocki, Mateusz Materek – z ZSP nr 2 oraz Dawid Andrzejczak z ZS CKR.

Etap okręgowy odbył się 17 kwietnia na SGGW w Warszawie, a startowało w nim 159 uczestników z województw: mazowieckiego i łódzkiego, którzy zostali wyłonieni podczas etapu szkolnego, w którym uczestników było aż 2.343. Jak dużym przedsięwzięciem jest ta olimpiada, świadczy również fakt, że rozgrywana jest w 9 blokach tematycznych: produkcja roślinna, produkcja zwierzęca, mechanizacja rolnictwa, ogrodnictwo, żywienie człowieka i gospodarstwo domowe, agrobiznes, leśnictwo, architektura krajozbrazu. W każdym bloku uczestnicy mają do rozwiązania test oraz zadania praktyczne.

Justyna Malejka z Technikum Żywności i Gospodarstwa Domowego w bloku „Żywienie człowieka i gospodarstwo domowe” uzyskała najwyższy wynik – 111 pkt. na 120 możliwych. W zadaniu praktycznym miała wykonać domowy makaron i przygotować go do wysuszenia, sporządzić śniadanie dla dziecka 2-3-letniego (jej propozycja to kanapka z polewą wiązową i ogórkiem, jogurt naturalny z pokrojonym jabłkiem oraz kakao), nakryć do stołu oraz zestawić właściwości i wartości odżywcze oleju rzepakowego, oliwy z oliwek i benecolu oraz wyjaśnić, który z wymienionych tłuszczów zalecany jest dla osób z chorobami układu krążenia.

Z zadaniami, także teoretycznymi, nie miała problemu i z awansu do zawodów centralnych jest

bardzo zadowolona. Teraz jednak skupiła się na przygotowaniach do matury, więc tematykę do olimpiady będzie zgłębiać dopiero po egzaminach maturalnych. Przygotowywała się pod kierunkiem Iwony Bogusiewicz-Kuś.

W bloku „Produkcja zwierzęca” z sukcesem startował, przygotowany pod okiem Małgorzaty Kosiorok, Mateusz Materek z klasy III Technikum Mechanizacji Rolnictwa. W jego przypadku zadania praktyczne polegały na ocenie jakości mleka, dobrostanu chlewni oraz roli kolektora w dojarce. – Chyba nie było to dla mnie tak trudne, skoro w tym bloku zająłem pierwsze miejsce – mówi w odpowiedzi na nasze pytania. Dodaje też, że duży nacisk kładziony był na zadania praktyczne, które mu nie przysparzają dużych problemów, ponieważ wychował się w gospodarstwie rolniczym w Urzeczcu w gminie Zduń. Mateusz planuje z rolnictwem związać swoją przyszłość i planował to zrobić zaraz po ukończeniu szkoły średniej. Awans do etapu ogólnopolskiego trudnej zawodowej olimpiady zachęcił go jednak do dalszej nauki, więc rozważa to, czy pójść na studia.

Magdalena Koza zajęła miejsce II w bloku „Produkcja roślinna”, a Bartłomiej Szwarocki miejsce III w tej samej rywalizacji. Oboje są uczniami klasy II Technikum Agrobiznesu, a eliminacje szkolne przeszli, zdobywając identyczną ilość punktów. Jak nam podpowiedziała opiekująca się nimi nauczycielka Anna Kowalska, oboje uczą się bardzo dobrze, mają średnią 5,0, biorą też udział w innych olimpiadach.

W rozmowie w nami Magda przyznała, że dla niej ciekawsza jest teoria i potrzebuje znacznie więcej czasu, niż szkolni koledzy, na opanowanie praktyki. Ich praktyczne zadania polegały na rozpoznaniu: objawów niedoboru boru, siarki, manganu i magnezu u rzepaku, rozpoznaniu szkodników buraka cukrowego i podania sposobów ich zwalczania – w obu zadaniach na podstawie zdjęć, opi-



Wszyscy uczniowie ZSP nr 2 na Blichu w Łowiczu, którzy awansowali do finału Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych wraz z opiekunami.

saniu celu i sposobu pobierania próbek glebowych. Jak nam przyznał Bartek, dla niego zadanie dotyczące szkodników buraka cukrowego wcale nie było łatwe.

W bloku „Mechanizacja rolnictwa” awans do finału uzyskali maturzyści: Kacper Wilk (miejsce I) i Piotr Pietraszewski (miejsce III) – obaj z Technikum Mechanizacji Rolnictwa, wychowankowie Mariusza Szewczyka. Pocho- dzą oni z gospodarstw rolniczych, więc z maszynami rolniczymi są „oswojoni”. Kacper jest obecnie maturzystą, ale już w II i III klasie miał zapewnione indeksy na SGGW. Nie zamierza jednak z nich skorzystać, ponieważ wybiera się na Politechnikę Warszawską, aby tam studiować mechanikę i budowę maszyn i urządzeń. W jego ocenie to kierunek szerszy niż podobny wydział na SGGW, który ukierunkowany jest tylko na mechanizację rolnictwa. Piotrek ma podobne plany jak Kacper. Chciałby studiować na tej samej politechnice.

W etapie okręgowym w olimpiadzie udział wzięli: Jakub Bogusz z Technikum Mechanizacji

Rolnictwa, Martyna Jaros, Sandra Miłowska, Magdalena Drajwa, Sebastian Rosiak i Aleksandra Starzec z Technikum Agrobiznesu.

Dawid Andrzejczak z klasy II Technikum Architektury Krajozbrazu w Zduńskiej Dąbrowie bardzo dobrze poradził sobie z zadaniami etapu okręgowego. Musiał w nich zaprojektować rabatę, która w połowie poddana jest ekspozycji słonecznej, a w połowie zacieniona. W zadaniu oceniano zręczność rysunku oraz odpowiedni dobór roślin ozdobnych do każdej jej części. Kolejne zadania wymagały obliczenia metodą analityczną powierzchni figury, a ostatnie polegało na rozpoznaniu roślin ozdobnych, podaniu ich nazw zarówno polskich, jak i łacińskich.

Dawid przyznaje, że w ramach przygotowań do olimpiady musiał nadgonić ponad 2 lata program nauczania w swoim technikum. Włożył w to bardzo dużo pracy, ale rozbił to chętnie, ponieważ bardzo go interesuje ta tematyka. Chciałby za 2 lata podjąć studia na SGGW na Wydziale Architektury Krajozbrazu, a potem założyć



Dawid Andrzejczak z ZS Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie odbiera dyplom za sukces w etapie okręgowym.

własną szkółkę roślin ozdobnych. – W mojej rodzinie nie ma takich tradycji, ale chciałbym je zapoczątkować – mówi. Pytany o finał olimpiady zapowiada, że chciałby w niej zdobyć indeks na studia, więc będzie o niego walczył.

Zdobył 54 pkt na 60 możliwych. Do olimpiady przygotowywał się po kierunku Agnieszki Piesik oraz Bożeny Budzyńskiej.

Pozostali uczniowie z ZS CKR zakończyli swój start na etapie

okręgowym. Byli to: Paweł Kozłowski – klasa II Technikum Rolniczego (zajął IV miejsce w bloku „Agrobiznes”), Kamil Kucharski z klasy IV Technikum Rolniczego (IV miejsce w „Mechanizacji rolnictwa”), Adam Głowacki z klasy III Technikum Rolniczego (miejsce V w „Produkcji roślinnej”) i Tomasz Kowalczyk z klasy III Technikum Weterynaryjnego (miejsce V w bloku „Produkcja zwierzęca”). ■

REKLAMA

**ZBIORNIKI NA PALIWO DWUPŁASZCZOWE**  
Pojemność od 1200 litrów do 5000 litrów z dystrybutorem

**KOPER** Piłasków 18, 99-400 Łowicz  
tel. 46 837 13 58, kom. 509 481 799

**KREDYTY** Biuro kredytowe tel. 797 722 459

- kredyty gotówkowe do 250 tys.
- pożyczki z opóźnieniami w płatnościach
- kredyty konsolidacyjne - zmniejsz swoje raty
- kredyty dla osób bez zdolności kredytowej

Specjalna oferta dla ROLNIKÓW

**OGRODZENIA**

- betonowe • stalowe • bramy • siatki • balustrady
- słupki • podmurówki • panele ogrodzeniowe
- siatki leśne • słupki do sadów • palisady

ogrodowe • płyty eko • farby do betonu

Producent PPHU BETOMET Rok zał. 1992 r.  
Kolonia Łyszkowice 16, www.betomet.pl, e-mail: betomet@op.pl  
tel. 46/838-88-71 lub 508-382-120

**AUTO SZKOŁA**  
tel. 601-514-980 JARO  
ZAPRASZA NA KURS KAT. B, C, C+E

- Kwalifikacja wstępna
- Szkolenie okresowe
- Kursi ADK

Brzeziny, ul. Sienkiewicza 18

**USŁUGI geodezyjne**  
tel. 501-316-176

**Kredyty**

- gotówkowe nawet do 120 miesięcy
- z opóźnieniami • hipoteczne
- konsolidacyjne dla firm
- na zakup auta • leasingu • ze złym BIK-iem • pod zastaw hipoteczny
- chwilówki - różnego rodzaju

**NAWET DLA BEZROBOTNYCH**  
Przyjmujemy ogłoszenia o sprzedaży samochodów w e.gielda.samochodowa

ZAPRASZAMY  
3-go Maja 9 w Łowiczu  
tel. 504-515-182

**BRAMY GARAŻOWE AUTOMATYKA**

**HÖRMANN**  
WIŚNIEWSKI

eBramy.pl  
KOŁO • Łowicz • tel. 606 88 43 93  
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

**AGRO-BUD s.c.**  
OFERUJE W SPRZEDAŻY:

- NAWOZY • materiały budowlane • PIASEK
- opał • pasze • usługi transportowe

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46  
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Popów | Międzynarodowy Dzień Książki

## Najciekawiej było w drukarni

Zarówno uczestnicząc w konkursie, jak i zgłębiając książki od strony technicznej, czyli poznając warsztat ich powstawania, uczniowie Szkoły Podstawowej w Popowie aktywnie włączyli się w czwartek, 23 kwietnia, w obchody Międzynarodowego Dnia Książki.

Do II Powiatowego Konkursu Polonistyczno-Historycznego „Polska Jagiellonów” przystąpiło 23 kwietnia 24 uczniów z 12 szkół powiatu łowickiego. Konkurs wymagał od zainteresowanych dużej wiedzy przede wszystkim z zakresu historii Polski za panowania Jagiellonów, jak też z zakresu literatury. Uczniowie musieli bowiem, przygotowując się do konkursu, przeczytać II tom „Krzyżaków” Henryka Sienkiewicza. Jego rozstrzygnięcie odbędzie się 14 maja.

Kolejnym tego dnia niecodziennym wydarzeniem, organizowanym w ramach dnia książki, był wyjazd klas IV-VI do Starej Drukarni w Łowiczu przy ul. Podrzecznej 2. To dawna drukarnia spółdzielni Łowiczanka, za-

kupiona i zmodernizowana przez Agnieszkę Krajewską. Nowoczesną produkcję właścicielka przeniosła do gmachu Syntexu, na Podrzecznej zorganizowała muzeum.

Uczniowie uczestniczyli w lekcji warsztatowej, podczas której zobaczyli historyczne maszyny drukarskie, urządzenia introligatorskie oraz wyposażenie zecerni. Poznali warsztat pracy zecera, drukarza i introligatora. Maszyny drukarskie cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem, tym bardziej, że uczniowie mogli własnoręcznie wykonać grafiki. Zainteresowani poznali też działanie i wygląd perforówki, czyli maszyny do dziurkowania, bigówki, czyli maszyny do robienia zgieć,

nożyc introligatorskich, prasy introligatorskiej i wylączarki liter.

– Wyjechaliśmy z samego rana i około 2 godz. spędziliśmy w drukarni. Bardzo podobała mi się ta wycieczka, szczególnie dlatego, że mogliśmy wszystko dokładnie obejrzeć. Mnie osobiście najbardziej przypadła do gustu maszyna do robienia zgieć. Sama mogłam ją wypróbować i takie zgięcie zrobić – opowiadała nam Aleksandra Cieślak z kl. VI.

Wycieczkowiczów zaintrygowała także kolekcja bardzo starych, sięgających XIX wieku okładek dzieł, między innymi Henryka Sienkiewicza.

Jako że na piętrze budynku znajduje się „Galeria Starego Welnia”, w której znajduje się bogaty zbiór regionalnych strojów łowickich, uczniowie mieli możliwość przywdziania ich według własnych upodobań kolorystycznych.

– Uczniowie byli bardzo zainteresowani narzędziami, które oglądali w drukarni. Wszystkiego chcieli dotknąć, wszystko dokład-



Uczennice Szkoły Podstawowej w Popowie testują jedną z maszyn drukarskich w Starej Drukarni.

nie obejrzeć, wypróbować. Trzeba ich było dlatego bardzo pilnować. Myślę, że takie wycieczki są bardzo potrzebne uczniom, bo pobudzają ich zainteresowanie książką, mobilizują do czytania. Zauważyłam nawet wzmoczony ruch

w bibliotece szkolnej – z zadowoleniem powiedziała nam nauczycielka języka polskiego, Agnieszka Szymanik-Kosiorek.

Agnieszka Krajewska, właścicielka między innymi Starej Drukarni, która funkcjonuje jako

muzeum już od 2 lat, w rozmowie z nami przyznała, że odłak na początku marca rozesała do szkół podstawowych zaproszenia do zwiedzania tego miejsca, pojawiły się już cztery chętne grupy. **mm**

Bobrowniki | Mieszkańcy sprząkali las i chcą to kontynuować

## Dla przyrody i dla społeczności

Mieszkańcy Bobrownik poświęcili sobotnie popołudnie, 25 kwietnia, aby z okazji Dnia Ziemi, w czynie społecznym, posprzątać miejscowy las. Chcą zadbać o to, aby był on miłym miejscem dla spacerów. Pracy będzie z tym bardzo dużo, ale pierwszy krok został wykonany.

Trudno było zliczyć wszystkich sprzątających, bo działali oni w rozproszeniu na dużej powierzchni, często się zmieniali, w zależności od domowych obowiązków, bo sprzątanie trwało kilka godzin. Można śmiało powiedzieć, że zainteresowanie i zaangażowanie było duże. Sprzyjała też aura – sobotni poranek był wyjątkowo wiosenny. Worków pełnych butelek i opakowań po produktach spożywczych przybywało w szybkim tempie.

Pomysłodawczynią akcji była radna gminy Nieborów, Barbara Kostusiak. Wcześniej, chodząc od domu do domu, namawiała sąsiadów i sąsiadki do wzięcia udziału w sprzątaniu. – Li-

czę na to, że zapoczątkujemy tym proces, który uczyni z lasu miejsce rekreacji, przyjazne zarówno mieszkańcom, jak i przyrodzie – mówiła radna w rozmowie z nami. – Będziemy się wzajemnie mobilizować i pilnować, ciesząc się, że angażuje się w to także młodzież.

Wszyscy uczestnicy deklarowali, że ich akcja nie jest jednorazowa i będzie jeszcze kontynuowana. Po wysprzątaniu terenu, wzdłuż już wydeptanej ścieżki, mają stanąć zakupione przez gminę ławeczki. W październiku, kiedy skończy się okres ochrony leśnej, mają też zostać wycięte uschnięte drzewa i chaszczki. Wszystkie działania radna podej-



Mieszkańcy Bobrownik mogą czuć się dumni z sobotniej akcji.

“

Uczestnicy deklarowali, że ich akcja nie jest jednorazowa i będzie jeszcze kontynuowana.

muje w porozumieniu z przedstawicielami gminy i leśnictwa. Przykład młodszych dawał najstarszy z mieszkańców urodzonych w samych Bobrownikach – Stanisław Jabłoński. – Na apel pani radnej trzeba było odpowiedzieć i przystąpić do działania! – mówił w rozmowie z nami. – Chcę, żeby w mojej miejscowości, w ogóle w całym moim kraju, było czysto i pięknie.

– Trzeba zacząć od tego, że takiej akcji nie powinno być – mówił natomiast inny z mieszkańców, Marian Kowalski. – Oczywiście w tym sensie, że te śmieci w lesie nigdy nie powinny się były pojawić. Skoro jednak wielu ludziom wciąż brakuje kultury, musimy z tym walczyć, dlatego takie inicjatywy są potrzebne i ważne. **tm**

REKLAMA

**OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW**  
**/R(ON)DO/**  
Krzysztof Bandos  
Łowicz, ul. Słowackiego 44  
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

**ORGANIZUJE KURSY NA PRAWO JAZDY**  
→ kat. AM (motorower, quad)  
→ kat. A1, A2, A, B, C, D  
**ROZPOCZĘCIE KURSU**  
30 KWIECIEŃ, GODZ. 15<sup>30</sup>

**SZAMBA**  
**ZBIORNIKI BETONOWE**  
na ścieki domowe, przemysłowe, deszczówkę i gnojowicę  
**Telefon 791 519 606**

**mechanika POJAZDOWA**  
w zakresie: • naprawa zawieszek • sprzęgieł • hamulców • wymiana rozrzadu • wymiana materiałów eksploatacyjnych typu: oleje, klocki hamulcowe, płyny chłodnicze i hamulcowe, tłumiki, haki holownicze • wymiana opon  
SPRZEDAŻ CZĘŚCI MOTORYZACYJNYCH  
Kalenice 99  
tel. 607-065-164

**złomowanie pojazdów**  
zaświadczenia do wydziału komunikacji  
odbior pojazdów  
Łowicz, Armii Krajowej 14  
tel. 510-100-449

**Skarabeusz**  
... wsparcie domowego budżetu  
**POŻYCZKI GOTÓWKOWE**  
W DOMU U KLIENTA  
801 501 155\*  
797 603 000  
Zatrudnimy Doradców  
www.skarabeusz.biz.pl

**BLACHO-MAX**  
tel. 609-064-456, 603-688-060  
**blachodachówki**  
**blachy trapezowe**  
od 14 zł - dostępne od ręki lub robione na wymiar  
**blachy płaskie** od 50 zł  
**więźby dachowe**  
dowóz towaru do klienta

**AUTOKLIMA**  
„AUTO ELEKTRO”  
Dominik Kierzkowski  
Łowicz, ul. Blich 24  
tel. 602 521 525  
**ELEKTRYKA SAMOCHODOWA**

kamienny brunatny **WĘGIEL**  
**MIAŁ**  
**EKOGRZEK**  
azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**  
**SUCHE WYSŁODKI**  
NOWE ZDUNY 84,  
46/839-10-15  
Chąsno II 43, 46/839-28-72

**AUTO SZYBY**  
**PRZYCIEMNIANIE SZYB**  
Łódź, ul. Inflancka 32  
42 659 88 66  
24h: 501 049 529

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**  
płacimy za każdy pojazd  
bezpłatny odbiór w godz. 7-22  
wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji  
Rząśno 13, 99-440 Zduny  
tel. 602-123-360

**części samochodowe używane**  
Stacja Demontażu Pojazdów  
Rząśno 13  
tel. 664-006-089



Łowicz i Sanniki | Młodzież z Trójki oraz z Sannik pojedzie na Rosswijające wakacje

# Wygrali wakacje w czterogwiazdkowych hotelach

Grupa uczniów Gimnazjum nr 3 w Łowiczu oraz dwie grupy gimnazjalistów z Gimnazjum im. Książąt Mazowieckich w Sannikach znaleźli się w gronie zwycięzców ogłoszonego przez sieć drogerii Rossmann konkursu pod nazwą „Rosswijające wakacje”.

Nagrodami w konkursie są wyjazdy na 10-dniowe wakacje w czterogwiazdkowych hotelach dla 20 osób z każdej z grup. Podczas wakacji mają mieć zorganizowane ciekawe warsztaty z osobami znanymi ze świata sportu i mediów.

Przypomnijmy, że uczestnicy mieli za zadanie: wykonanie i udokumentowanie tzw. flash moba na temat higieny u nastolatków, rozwiązanie internetowego quizu na temat kosmetyków i higieny oraz wykonanie makiety ze zdrowym jedzeniem.

Informację o zwycięstwie młodzież, jak i opiekunowie, przyjęli z entuzjazmem. Konkurencja w konkursie była bowiem duża: z całej Polski zgłosiło się ponad 350 grup, a wyjazdy zaplanowano „jedynie” dla 50 z nich. W poniedziałek, 27 kwietnia, w Trójce pojawiła się ekipa, która na zlecenie organizatorów zrobiła zdjęcia i nagranie z grupą, która przystąpiła do konkursu i otrzyma nagrodę. Sanniki czekają dopiero na wizytę organizatorów.



W czasie happeningu w Łowiczu dziewczęta z Gimnazjum Nr 3 zatańczyły krótki układ choreograficzny.

– Kilka dni wcześniej rozmawialiśmy, że przykro byłoby, gdyby wygrała tylko jedna z grup. Gdy uczniowie dowiedzieli się o sukcesach, były łzy szczęścia i wzajemne gratulacje – opowiada koordynująca udział w konkursie grupy „Rossbawieni” z Sannik, nauczycielka języka polskiego, Katarzyna Kotłutowicz. Grupa ta przygotowała taneczny flash mob w sąsiedztwie sklepu Rossmann w galerii handlowej Wisła w Plocku. Ten flash mob pokazywał codzienną higienę wśród młodzieży. Na filmie gimnazjaliści dawali wskazówki co należy robić, aby wyglądać schludnie, zadbanie i czysto przez 24 godziny. – Również przez taniec, którego zamieściliśmy na filmie tylko fragmenty – dowiedzieliśmy się od uczestników.

– Młodzież sama znalazła informacje o konkursie, przedstawiła swoje pomysły i do mnie przyszli tylko po zgodę.

Film przygotowany przez drugą grupę gimnazjalistów z Sannik „Healthouth” przedstawiał higienę u nastolatków, czyli nieodłączny element codziennego życia. – W związku z tym postanowiliśmy przypomnieć o tym wszystkim poprzez taniec. Każdy z nas dał z siebie 100%, a niekiedy nawet „połała się krew”. Były małe wypadki przy gołębieniu – wspominali gimnazjaliści. Grupa ta także zatańczyła w ramach flash moba w stróżach sportowych w galerii Wisła. Zaśpiewali też, wchodząc do Rossmanna, piosenkę o myciu zębów. Działania tej grupy ko-



„Rossbawieni” z Sannik przygotowali flash mob w galerii handlowej Wisła w Plocku.

dynowała nauczycielka chemii, Agnieszka Górka. 20-osobowa grupa młodzieży z Gimnazjum nr 3 w Łowiczu zrobiła natomiast flash moba na Nowym Rynku – o którym obszernie w NŁ pisaliśmy – trafiając zresztą na kiepską, deszczową pogodę. Ku zaskoczeniu przechodniów, ubrani w piżamy i szlafroki, rozłożyli kilka pom-powanych materaców na chod-

niku, czesali się, udawali, że się myją i wycierają, puszczały bańki mydlane, rozdawali balony i tańczyli. Przez kilkanaście minut słychać było muzykę graną na żywo na gitarze elektrycznej przez Kubę Puszcza. Łowiczanie przystawali, pytali: O co tutaj chodzi?, w większości z uśmiechem i życzliwie patrzyli na nastolatków. Film z tego wydarzenia można obejrzeć do tej pory na naszym portalu Łowicznanin.info.

Warte podkreślenia jest to, że uczniowie sami wpadli na pomysł, że wezmą udział w konkursie, zmontowali grupę i znaleźli opiekuna – Marzannę Kotowicz. Przychylnym okiem do ich akcji podeszła dyrektor Zespołu Szkół przy ul. Grunwaldzkiej, Wioletta Puszcza, a oprócz niej pomocą służył także nauczyciel wf, Paweł Tomczak.

Podobnie było w Sannikach: – Młodzież sama znalazła informacje o konkursie, przedstawiła swoje pomysły i do mnie przyszli tylko po zgodę – mówi dyrektor sannickiego gimnazjum, Dariusz Wachowicz. – Przygotowywali się w czasie wolnym od zajęć. Tym większy jest to sukces – uważa.

Gimnazjaliści z łowickiej Trójki mają wyjechać na wakacje już 27 czerwca, zaś gimnazjaliści z Sannik później, bo 16 sierpnia. Konkretne ośrodki wypoczynkowe, do których mają jechać, jeszcze nie zostały wskazane, ale prawdopodobne jest, że uczniowie z Łowicza pojedą do ośrodka w okolicach Warszawy, zaś dwie grupy z Sannik do małopolskich Raławic. mak

Brzeziny | Młodzież zapobiega pożarom

## Bez awansu do centralnego finału

14 kwietnia w Brzezinach odbył się etap wojewódzki XXXVIII Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”. To kolejny etap po szkolnym, gminnym i powiatowym, którego laureaci awansują do ogólnopolskiego finału.

Niestety reprezentanci powiatu łowickiego zakończyli w Brzezinach udział w konkursie.

W kategorii szkół podstawowych najwyższe miejsce – III – zajął Mateusz Kaszewski reprezentujący powiat łowicki, ale tylko zwycięzca w każdej kategorii awansował do finału.

W kategorii gimnazjów nie mieliśmy reprezentantów w finałowej piątce. Wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych nie poszczęściło się tym razem Dawidowi Kaszewskiemu z II LO w Łowiczu, który wcześniej wygrał konkurs w Łowiczu, a potem w powiecie łowickim. opr. mwk

REKLAMA

STAROSTA ŁOWICKI OGŁASZA

### I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości

stanowiącej własność Skarbu Państwa

| L.p. | Położenie i nr działki                                    | Pow. m <sup>2</sup> | Cena wywoławcza nieruchomości (brutto) | Wadium w zł (wniesione w pieniądzu) | Przeznaczenie w planie zagospodarowania | Godzina przetargu | KW                   |
|------|---|---------------------|--|-------------------------------------|---|-------------------|----------------------|
| 1.   | gm. Nieborów, obręb Dzierżgów 66A dz. nr 220/2 i nr 221/4 | 2706                | 110 000 zł                             | 11 000                              | Brak planu                              | 10:00             | LD10/0004418 44189/4 |

- Właścicielem nieruchomości jest Skarb Państwa.
- Minimalne postąpienie w przetargu nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej.
- Wadium pod rygorem niedopuszczenia do przetargu należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu – Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej w Łowiczu nr 85 9288 0001 0011 1924 2000 0050 najpóźniej w dniu 8 czerwca 2015 r.
- Za datę zapłaty wadium uważa się datę wpływu wymaganej kwoty na konto Starostwa.
- Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się oferenta, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.
- Przetarg odbędzie się w dniu 11 czerwca 2015 r. o godz. 10.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30 A pok. 19.
- Dodatkowe informacje w sprawie przetargu: 46/830-00-74.
- Warunki przetargu zawarte są w regulaminie przetargu udostępniane są do wglądu w pok. 11 Wydział Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30 A.
- Starosta Łowicki zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

300145

REKLAMA



# NAGROBKIE GRANITOWE

**Setki wzorów!**

**GWARANCJA**

**ZAPEWNIAMY MONTAŻ**

**TRANSPORT GRATIS\***

caro@caro.com.pl  
www.caro.com.pl

**Łowicz, ul. Blich 2 • tel. 669-477-333**  
**• czynne pon.-pt. 10-18, sob. 8-14**

**Ceny już od**

## 1090 zł

300097

STAROSTA ŁOWICKI OGŁASZA

### I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości

stanowiącej własność Skarbu Państwa

| L.p. | Położenie i nr działki                 | Pow. m <sup>2</sup> | Cena wywoławcza nieruchomości (brutto) | Wadium w zł (wniesione w pieniądzu) | Przeznaczenie w planie zagospodarowania | Godzina przetargu | KW                   |
|------|--|---------------------|--|-------------------------------------|---|-------------------|----------------------|
| 1.   | gm. Bielawy, obręb Sobota dz. nr 317/2 | 617                 | 2715 zł                                | 270                                 | Brak planu                              | 11:00             | LD10/0000487 61876/5 |

- Właścicielem nieruchomości jest Skarb Państwa.
- Minimalne postąpienie w przetargu nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej.
- Wadium pod rygorem niedopuszczenia do przetargu należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu – Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej w Łowiczu nr 85 9288 0001 0011 1924 2000 0050 najpóźniej w dniu 8 czerwca 2015 r.
- Za datę zapłaty wadium uważa się datę wpływu wymaganej kwoty na konto Starostwa.
- Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się oferenta, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.
- Przetarg odbędzie się w dniu 11 czerwca 2015 r. o godz. 11.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30 A pok. 19.
- Dodatkowe informacje w sprawie przetargu: 46/830-00-74.
- Warunki przetargu zawarte są w regulaminie przetargu udostępniane są do wglądu w pok. 11 Wydział Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30 A.
- Starosta Łowicki zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

300144

# Okруchy życia

ODESZLI OD NAS | 13.04.-26.04.2015

† 13 kwietnia: Marianna Dziedzic, l.68, Urbańszczyzna.  
 † 14 kwietnia: Józef Jarosiński, l.86, Stryków; Mieczysław Muras, l.69, Przemysłów.  
 † 15 kwietnia: Helena Pagowska, l.95, Łowicz; Henryk Barańczyk, l.66; Jakub Olba, l.26, Przemysłów.  
 † 16 kwietnia: Marianna Ufa, l.83, Jastrzębia; Marianna Malec, l.60, Głowno  
 † 17 kwietnia: Zofia Krzeszewska, l.82, Głowno.

† 18 kwietnia: Ludwik Lewandowski, l.78, Głowno.  
 † 20 kwietnia: Bogdan Kacperski, l.73, Łowicz.  
 † 23 kwietnia: Zofia Szymczak, l.81, Łowicz; Stefania Marciniak, l.86, Głowno; Tomasz Czerwiński, l.55, Głowno.  
 † 24 kwietnia: Lech Zbrożek, l.75, Łowicz; Leokadia Michalak, l.85, Zabostów Duży; Stanisław Pietrzak, l.88.  
 † 26 kwietnia: Józefa Tomczyk, l.83.

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

## Edward Pawłowski (1941-2015)



■ Edward Pawłowski (1941-2015)

Urodził się w Łęce w woj. lubelskim, do Strykowa przeprowadził się jako 15-latek, kiedy jego rodzice kupili tu przedwojenną kamienicę. Z zawodu był spawaczem monterem, pracował w fabryce prefabrykatów budowlanych w Strykowie, a następnie w łódzkiej elektrociepłowni. Pomimo sprzeciwu swoich rodziców w 1967 r. poślubił Ninę Antczak, z którą stworzył szczęśliwą rodzinę, doczekawszy się narodzin czwórki dzieci. Zmarł 10 marca 2015 r.

Edward Pawłowski urodził się 19 listopada 1941 r. w Łęce w powiecie puławskim w woj. lubelskim, w rodzinie Zofii z domu Lisowskiej i Tadeusza Pawłowskich. Miał młodszych braci – Kazimierza i Henryka. Kazimierz, który poszedł do wojska jako ochotnik, w lutym 1966 r. zginął od postrzału, natomiast Henryk żyje do dziś.

Rodzice prowadzili gospodarstwo rolne i Edward od dzieciństwa był wdrażany do pracy w rolnictwie. W miejscowości, którą zamieszkiwali, często wylewała Wisła, zatapiając ludzi i zwierzęta. Rodzina niejednokrotnie zmuszona była ewakuować się na drugą stronę rzeki.

Ponieważ matka Edwarda, Zofia, była osobą przedsiębiorczą, często jeździła na targi rolne do Warszawy. Tam poznała niejaką panią Wojnarowską (w rodzinie nie zapamiętano, jak miała na imię), która zaproponowała jej kupno przedwojennej kamienicy w Strykowie. Budynek po wojnie stał bez dachu. Zofia z Tadeuszem zdecydowali się na zakup i przeprowadzkę. Edward miał wówczas 15 lat.

Na miejscu, w Strykowie, rodzice dorabiali się od początku. Edward był chłopcem pracowitym i już w wieku 16 lat rozpoczął pracę zawodową w tzw. Lalkach, czyli fabryce zabawek Strykowiaka. W wieku 19 lat otrzymał bilet do wojska. Służbę odbywał w Żaganu, skąd w stopniu kaprala został przeniesiony do Oleśnicy.

Będąc w wojsku, któregoś razu przyjechał na przepustkę do Strykowa akurat wtedy, kiedy do miasta zjechali Cyganie i szykowali cygańskie wesele. Zaciekawiona okoliczna młodzież przychodziła oglądać tabór i przygotowania. W ten sposób Edward poznał swoją przyszłą żonę Ninę Antczak, wyjątkowo śliczną, młodą dziewczynę pochodzącą z Bratoszewic, której wcześniej Cyganka

wyróżyla, że imię jej męża będzie rozpoczynało się na literę E.

Młodzi poznali się i zakochali w sobie. Pani Ninie zaimponował nienaganny wygląd pana Edwarda, pięknie prezentującego się w wojskowym mundurze. Niestety, romantyczna miłość młodych napotkała na przeszkodę w postaci sprzeciwu rodziny pana Edwarda. Rodzice byli przeciwni jego małżeńskiemu planom, ponieważ chcieli, by poślubił bogatą pannę, a Nina pochodziła z niezamożnej rodziny. Pomimo sprzeciwu rodziców, młodzi 11 lutego 1967 r. poślubił się i zamieszkali w Strykowie. Rodzice Edwarda na ślub nie przyszli i na kilka lat zerwali z nim kontakty.

Nina była jedynaczką i zawsze odczuwała z tego powodu pewną przykrość, ale brak rodzeństwa zastąpiła jej własna rodzina. Szczęśliwi małżonkowie szybko doczekali narodzin pierwszego syna – Wiesława, za dwa lata urodził się im Zbigniew, a za kolejny rok – córka Małgorzata. Po kolejnych ośmiu latach, w 1977 r., przyszedł na świat najmłodszy syn małżonków, Dariusz. Edward i Nina czuli się spełnieni w rodzicielstwie. Dopiero po kilku latach rodzice Edwarda zaczęli bardziej interesować się synem, synową i wnukami, ale cień żalu z powodu wcześniejszego odrzucenia pozostał.

Edward Pawłowski pracował w fabryce prefabrykatów budowlanych w Strykowie, przy stacji kolejowej. W trakcie pracy wyjechał na dwumiesięczny kurs, podczas którego zrobił uprawienia spawacza montera, ale niskie zarobki nie wystarczały mu na utrzymanie rodziny. Jako dobry pracownik i sprawdzony fachowiec dostał propozycję pracy w elektrociepłowni w Łodzi na ul. Wróblewskiego, gdzie pracował 25 lat i nabawił się pylicy płuc. Został przeniesiony do elektrociepłowni na ul. Pojezińskiej, gdzie pracował do emerytury, na którą przeszedł po 40 latach pracy zawodowej. Tylko raz w życiu wybrał się do sanatorium do Świnoujścia. Po powro-

cie z pracy pan Edward zajmował się w domu spawaniem i świadczeniem w tym zakresie usług dla znajomych.

– Mój tato był bardzo pracowitym, uzdolnionym technicznie człowiekiem. Sam konstruował narzędzia rolnicze dla siebie i na potrzeby innych ludzi. Skonstruował nawet mały ciągnik o nazwie Pikap, którym jeździł w pole. Lubił to, co robił i czerpał z tego satysfakcję. Spawanie było jego pasją, a rolnictwo tylko dodatkiem, nie przepadał za pracą w polu – opowiada córka Małgorzata.

1 października 1987 r. rodzinę pana Edwarda dotknął bolesny cios. W wieku 19 lat w wypadku samochodowym zginął syn Zbigniew. Dla matki i ojca była to prawdziwa trauma, a żal po stracie dziecka pozostał z nimi na zawsze.

**Zmagania z chorobą Alzheimera**

Po przejściu na emeryturę pan Edward tylko przez 9 lat cieszył się w pełni zasłużonym odpoczynkiem, bo później dopadła go choroba Alzheimera o podłożu dziedzicznym. Stopniowo wywróciła życie jego i jego najbliższych o 180 stopni. Pomimo cierpliwości i oddania rodziny, pan Edward nieodwracalnie tracił pamięć i świadomość. Opiekująca się ojcem do ostatnich dni życia pani Małgorzata zechciała opowiedzieć o tym, czym jest ta straszna choroba, o trudach zmagania się z nią i kontrowersyjnych z punktu widzenia rodziny decyzjach lekarzy.

Z uwagi na konieczność stałej, 24-godzinnej opieki nad chorym, w sierpniu 2014 r. najbliżsi rozważali umieszczenie pana Edwarda w ośrodku w Głownie, ale na miejsce refundowane przez NFZ trzeba było czekać w nieskończoność, a na pokrycie z własnej kieszeni pełnych kosztów pobytu rodziny nie było stać. Z obserwacji córki wynika, że pan Edward miał nieprawdopodobnie dobre lekarstwa – był po nich albo bardzo otepiały, albo przeciwnie – cierpiał na na-

Z głębokim żalem  
żegnam serdeczną przyjaciółkę

**mgr Stanisławę  
Brzozowską**

„Plomień Twojego życia zgasł,  
zgasło serdeczne tchnienie.  
Pozostawiłaś w smutku nas,  
pozostał głęboki żal i wspomnienie”

Krystyna Przybylska-Wieliczko

Wyrazy najgłębszego współczucia  
Dla Rodziny Zmarłego  
Świętej Pamięci

**Bogdana Kacperskiego**

wieloletniego pracownika zasłużonego dla oświaty łowickiej  
składają  
Rada Miejska w Łowiczu  
Burmistrz Miasta Łowicza  
pracownicy Urzędu Miejskiego w Łowiczu

Serdecznie dziękujemy wszystkim  
za towarzyszenie mojemu Mężowi

Ś.P.

**Janowi Brodeckiemu**

w chorobie, za pomoc w przygotowaniu i udział  
w uroczystościach pogrzebowych.  
Proszę o pamięć i modlitwę w Jego intencji.  
Żona Zofia i najbliższa rodzina

REKLAMA

**H. SKRZYDLEWSKA**  
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska  
Usługi pogrzebowe  
Własne krematorium  
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33  
Głowno 42 710 71 90  
Zgierz 42 717 00 00  
www.skrzydlewski.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście  
Jeśli zmarła bliska Ci osoba  
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD  
POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A  
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASenburg

telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62  
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a  
www.strasenburg.pl

**RZUT OKIEM**



Ratownik medyczny Jacek Grybałow z Grupy Ratownictwa Medycznego Medicus odwiedził przedszkole w Sannikach, które przystąpiło do programu „Szpital Pluszaka”, oswajającego dzieci ze służbami ratunkowymi. Dzieci przypomniły sobie numery alarmowe, zapoznały się z zawartością torby ratowniczej oraz zobaczyły jak wygląda masaż serca i sztuczne oddychanie. mak

pady. W czasie jednego z nich, 5 października 2014 skacząc z łóżka, chory złamał nogę w szybie udowej. Pogotowie zabrało go do Brzezina, gdzie lekarz zdecydował, że zagipsowanie nogi nie jest wskazane, ponieważ chory na Alzheimera, nie będąc świadomym swojej choroby, będzie podrywał się na nogi i próbował chodzić. Lekarz zasugerował, żeby na siłę próbować prowadzić chorego do mieszkania, ale pan Edward bardzo przy tym cierpiał, córka nie miała sumienia go męczyć.

– Nic nie mogłam zrobić i czułam się bezradna. Odradzono nam hospicjum w Zgierzu, więc wzięłam ciężar choroby taty na swoje barki i pilnowałam wszystkich zaleceń lekarskich, żeby tylko tato nie złapał zapalenia płuc. Cieszyłam się każdym dniem jego życia, każda oznaką lepszego nastroju. Niestety, 13 lutego br. tato zachorował na zapalenie płuc i rozpoczął się horror. Trafił do szpitala, jeździłam do niego dwa razy dziennie, karmiłam, oklepywałam plecy. 20 lutego został wypisany do domu w stanie pozornie dobrym – wspomina pani Małgosia ostatnie, najtrudniejsze tygodnie życia pana Edwarda. Niestety, to już była równia pochyła... Zaczęły się duszności, krztuszenie, problemy z przyjmowaniem zmiksowanych posiłków, walka z odleżynami.

– Płakałam, nie dawałyśmy sobie z mamą rady z opieką nad tatą 24 godziny na dobę. Byłyśmy wyczerpane – przyznaje szczerze córka i opowiada dalej: – Pojechałam do NFZ w Łodzi, gdzie wskazano mi odpowiedni ośrodek dla taty w miejscowości Wardzyn za Rzgowem. Miałam już skompletowane wszystkie wymagane dokumenty i badania, ale 8 marca stan jego zdrowia jeszcze się pogorszył, tato znów trafił do szpitala. Zawiozłam do niego mamę, wiedziałyśmy, że to już pożegnanie. Tato odszedł 10 marca.

Niestety, do tej pory nie mogę zrozumieć, dlaczego lekarze nie mogli włożyć złamanej nogi w gips? Tato nie mógł zrobić samodzielnie jednego kroku. Boli mnie takie podejście lekarzy do chorych z Alzheimerem i chcę przestrzec inne osoby borykające się z tą chorobą u swoich bliskich – nie bójcie się walczyć o ich dobro! Chcę też pochwalić NFZ, który – wbrew pozorom – pomaga znaleźć placówkę odpowiednią dla chorego. Trzeba pytać i szukać wsparcia wszędzie tam, gdzie jest to możliwe.

Edward Pawłowski został pochowany 13 marca na cmentarzu katolickim w Strykowie. **ewr**

## Gmina Zduny Przed uroczystością św. Floriana

W niedzielę, 3 maja, o godz. 10.00, strażacy z gminy Zduny spotkają się na apelu w Złakowie Kościelnym, aby uczcić przypadającą dzień później uroczystość swojego patrona, św. Floriana. Jak co roku, na cmentarzu parafialnym odwiedzą grób strażaka, który przed laty zginął w akcji gaśniczej. Ze Złakowa udadzą się do Bąkowa Górnego, aby wziąć udział we mszy św. o 11.30 w tamtejszym kościele parafialnym, podczas której zostanie poświęcony nowy samochód, Renault, pozyskany dla jednostki OSP w Bąkowie Dolnym. Po liturgii odbędzie się uroczystość 50-lecia OSP w Bąkowie Dolnym, w miejscowej remizie. **mwk**

**Łowicz** | Lekcja wychowania fizycznego inna niż wszystkie

# ŁAS zaprasza na smoczą łódź

Łowicka Akademia Sportu wyszła w ostatnich dniach z bardzo ciekawą propozycją dla nauczycieli wychowania fizycznego oraz uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z Łowicza i powiatu łowickiego. Udostępniła posiadaną przez siebie smoczą łódź i zapewniła opiekę instruktorską na zajęcia pływania na niej.

– Chcemy, aby pływania na smoczej łodzi zasmakowała jak największa liczba osób. Nigdy tego nie ograniczaliśmy, ale teraz postanowiliśmy to nagłośnić, uważamy bowiem, że dla młodzieży może być to niezwykle przeżycie – powiedział nam prezes ŁAS, Kamil Sobol. Dodał, że pierwsze zajęcia już się odbyły, wzięło w nich udział 20 uczniów z klas technikum masażu Łowickiego Centrum Kształcenia Ustawicznego Województwa Łódzkiego, gdzie on sam jest nauczycielem WF.

Sobol powiedział nam, że początek był niewątpliwie trudny, osada popłynęła w górę Bzury, startując z przystani kajakarskiej. W drodze powrotnej uczniom szło już dużo lepiej, wyraźnie zaczęli



Jeden z pierwszych treningów smoczycy łodzi. Na początku 2014 roku odbywały się one na jednym ze stawów, w sąsiedztwie miejskiej oczyszczalni ścieków.

się zgrywać. Już po zakończeniu wyrażała się o swoim doświadczeniu, co tylko umacnia członków ŁAS w twierdzeniu, że zajęcia WF na smoczej łodzi to dobry pomysł.

Potwierdziła nam to Ewelina Redzisz z 2 klasy technikum ma-

sażu. – Po raz pierwszy płynęłam smoczą łodzią, było to bardzo fajne doświadczenie i zupełnie inne niż standardowa lekcja wychowania fizycznego. Przepłynęliśmy pod prąd rzeki 2,5 km, było bardzo ciężko, zajęło nam to 40 minut. Nie powiem, były chwile wątplenia. Jednak z nurtem tę

samą trasę pokonaliśmy w 15 minut i szło nam dużo lepiej – opowiada nam Ewelina Redzisz. – Choć było to tylko 5 km, to jednak dostałam w kość, na drugi dzień nie mogłam się ruszyć z łóżka, czułam zakwasy. W czasie pracy wiosłem aktywowane są niemal wszystkie mięśnie, całe

ciało pracuje, nic więc dziwnego, że organizm poczuł wysiłek. Mimo to zadeklarowaliśmy, że chcemy więcej i mamy nadzieję jeszcze popłynąć smoczą łodzią.

ŁAS zachęca nauczycieli wychowania fizycznego do kontaktu, zaznacza przy tym, że względu na ograniczenia czasowe lepiej byłoby, aby odbywało się to w czasie pozalekcyjnych zajęć sportowych. Może to być klasa lub grupa chętnych uczniów. Zajęcia są bezpłatne, wystarczy skontaktować się z akademią, dzwoniąc pod numer telefonu – 503-111-222, aby ustalić termin.

Pod ten sam numer telefonu mogą dzwonić osoby lub grupy osób, które chciałby tworzyć osadę smoczycy łodzi trenującą raz w tygodniu na Bzurze. Nie ma tu żadnych ograniczeń, propozycja dotyczy zarówno mężczyzn, jak i kobiet. Zajęcia nie są nastawione na wyczyn, ale na rekreację i dobrą zabawę. Warto jednak podkreślić, że mimo wszystko organizm wioslarza, który na smoczej łodzi macha pagajem (wiosłem), powinien być przygotowany na wysiłek, chociaż w podstawowym stopniu. Osada pokonuje bowiem dystans od przystani niemal do drewnianego mostu na Bzurze na wysokości Kłewkowa.

Sobol nie ukrywa, że celem akademii jest stworzenie jednej, dobrze przygotowanej osady, która będzie w stanie w przyszłości wziąć udział w zawodach smoczycy łodzi na terenie kraju. Obecnie stale pływa na tej łodzi ŁAS około 16 osób, potrzeba jednak 20 dobrych zawodników. **tb**

**Łowicz** | Ogólnopolski Konkurs Wiedzy Biblijnej

## Etap diecezjalny wygrała uczennica skierniewickiego Prusa

Uczennica LO im. Bolesława Prusa w Skierniewicach Izabela Lipska wygrała diecezjalny etap XIX Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Biblijnej zorganizowanego przez Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” w Wyższym Seminarium Duchownym w Łowiczu.

Najlepszy z łowiczanie zajął piąte miejsce. – Może w przyszłym roku uczniowie z Łowicza będą

mieli więcej szczęścia – mówi Ryszard Kotecki, reprezentujący organizatorów konkursu. Konkurs, w którym wzięło udział 43 uczestników z terenu całej diecezji łowickiej, odbył się we wtorek 21 kwietnia. Takie same konkursy – skierowane dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych – odbywają się co roku, w tym samym terminie, we wszystkich diecezjach w Polsce. W skali całego kraju w etapach szkolnych, które poprzedzają etapy szczebla diecezjalnego, swoją wiedzę bi-

bliżną sprawdza około 30 tysięcy uczniów. Zakres merytoryczny tegorocznej edycji obejmował: Księgę Jonasza, Ewangelię wg św. Łukasza i Dzieje Apostolskie wraz z wprowadzeniami, przypisami i komentarzami oraz ze słownikiem. Tekstem źródłowym był najnowszy przekład z języków oryginalnych Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu z komentarzem (Edycja Świętego Pawła z 2009 roku).

Spśród uczniów szkół z powiatu łowickiego najlepszy wy-

nik uzyskał Grzegorz Czajka z Pijarskiego Liceum Ogólnokształcącego Królowej Pokoju, zajmując piąte miejsce w diecezji. Szósta natomiast była Aleksandra Czajka z I Liceum Ogólnokształcącego im. J. Chelmońskiego w Łowiczu. – Poziom konkursu był wysoki, wiele osób z naszej diecezji zdobyło ponad 80 punktów na 95 możliwych do zdobycia – powiedział nam Ryszard Kotecki.

Przed konkursem zgromadzeni uczestniczyli w liturgii słowa,

którą poprowadził ks. Grzegorz Gołąb – asystent kościelny stowarzyszenia. Później młodzież przystąpiła do testu, na którego napisanie miała 45 minut. Siedem osób, które test napisało najlepiej, zakwalifikowało się do części ustnej. Byli przepytывani ze znajomości Biblii przez komisję, której przewodniczył ks. dr Paweł Stanisławski – proboszcz parafii w Bełchowie. Etap ogólnopolski odbędzie się w dniach 1-2 czerwca w Niepokalanowie. **mak**

**Łowicz** | Terenowy Marszobieg Służb Mundurowych  
21 funkcjonariuszy na starcie

Jak zawsze zacięta i wyczerpująca była na dawnym poligonie Czajki rywalizacja funkcjonariuszy z Łowicza w Terenowym Marszobiegu Służb Mundurowych, zorganizowanym w sobotnie przedpołudnie, 18 kwietnia.

Do inauguracyjnego sezonu biegu przystąpiło 21 mundurowych, z czego 14 to funkcjonariusze Służby Więziennej, 6 – Straży Pożarnej i tylko jedna policjantka – Beata Kołodziejka. Mężczyźni rywalizowali na odcinkach o długości 5 i 10 km, kobiety 2 km. Rywalizowano w sześciu kategoriach, indywidualnie i drużynowo.

W kategorii indywidualnej kobiet zwyciężyła Beata Cieślak z ZK w Łowiczu, pokonując Be-



Znów najszybszy w swojej kategorii, chociaż tym razem nie na łyżwach – mistrz olimpijski z Soczi Zbigniew Bródka reprezentował PSP w Łowiczu.

atę Kołodziejką z KPP w Łowiczu. W kategorii indywidualnej mężczyzn na 5 km całe podium

przypadło strażakom z PSP – zwyciężył Dariusz Pabian przed Jakubem Wojdą i Rafałem

Salamonem. Na tym samym dystansie, ale w kategorii dla zawodników powyżej 35 roku życia, dominowali funkcjonariusze Zakładu Karnego – wygrał Grzegorz Czajka, przed Gabrielem Okrasą i Robertem Bilskim. W kategorii indywidualnej na 10 km najlepszym okazał się nie kto inny jak Zbigniew Bródka, zawodnik, którego nie trzeba przedstawiać. Drugi był jego kolega z PSP, Piotr Stanisławski.

Na tym samym dystansie, w grupie wiekowej +35, znów rządzą reprezentanci Zakładu Karnego w Łowiczu. Pierwszy był Wojciech Dróżka, drugi Ernest Polit, trzeci Jacek Brzeziński.

Nagrody zwycięzcom i wszystkim uczestnikom wręczali przełożeni. W roli gospodarza zawodów występował ppłk. Krzysztof Sznicer, zastępca dyrektora ZK w Łowiczu. Po ich wręczeniu przyszedł czas na integrację przy żurku z kiełbasą, w której uczestnicy spotkali się z ich wiernymi kibicami – kolegami i rodzinami. **tm**



Uczestnicy Marszu Cieni.

## Warszawa Dziesiątacy w Marszu Cieni

Trzech członków Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty: Piotr Marcinia, Zbigniew Zagajewski oraz Konrad Hojer wzięli udział 12 kwietnia w Warszawie w Marszu Cieni, który od kilku lat upamiętnia zbrodnię sowiecką na polskich oficerach, policjantach, urzędnikach, lekarzach, popelnioną wiosną 1940 roku m.in. w Katyniu. W tym roku stowarzyszenie wydało okolicznościową kartę pocztową w nakładzie 500 sztuk, na której znalazł się guzik od polskiego munduru. **tb**

# Aktualności

Bratoszewice | XXIII Targi Rolne Agrotechnika

## Okazja dla producentów, festyn dla odwiedzających

25 i 26 kwietnia na terenie ŁODR w Bratoszewicach zorganizowano XXIII Targi Rolne Agrotechnika. Przez dwa dni prezentowane były ciągniki i inne maszyny rolnicze, były też kiermasze kwiatów, roślin ozdobnych, wyrobów rękodzieła i rzemiosła ludowego.

**TOMASZ MATUSIAK**

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Produkty, jakie można było kupić na targach, można by wymienić długo, ponieważ są one nie tylko wydarzeniem dla zawodowych rolników. Pod wieloma względami przypominają też duży festyn dla całej rodziny, stąd, obok stoisk z ekologicznymi wędlinami czy miodami, można było znaleźć te z pistoletami na kulki czy z helem „do gadania”. Odwiedzających było sporo, zwłaszcza w niedzielę, mimo znacznie gorszej niż dzień wcześniej pogody. Przyjeżdżali do Bratoszewic z różnych powodów. – Przyjechalibyśmy tu w konkretnym celu, chcemy kupić drzewka do ogrodu – mówili Aneta Kulik i Krzysztof Małkiewicz z Łodzi. – Może nie ma dokładnie tych gatunków, o jakie nam chodziło, ale wybór jest duży.

– Do Bratoszewic na targi przyjechałem trzeci raz – mówił nam Janusz Wróbel, nauczyciel przed-

miotów technicznych z ZSP nr 2 w Łowiczu. – Sam jestem nimi zainteresowany ze względu na moją profesję. Przy okazji zabrałem też wnuczkę, który chyba podąża w moje ślady. Już wcześniej chciał jechać do Kielc, ale było za daleko, poczekaliśmy więc na Bratoszewice.

Organizatorzy zadbali o różnicowanie atrakcji – były pokazy cięcia krzewów, pokazy polowe, czy występy sceniczne. Pierwszego dnia gości bawiły: Zespół Ludowy Fajne Babki z Będkowa, Zespół taneczny Jazz Folk Dance z Jeżowa, grupa wokalna działająca przy GOKSiR w Jeżowie i grupa taneczna Elita. W niedzielę występowały Zespół Ludowo-Biesiadowy Lipkowiński, Zespół Folklorystyczny „Sami Swoi” z Twardej oraz Zespół Wielopokoleniowy „Marzenie” z Regnowa.

Nie znaczy to bynajmniej, że fachowcy zainteresowani rozwijaniem wiedzy nie mogli znaleźć nic interesującego dla siebie. Specjaliści ŁODR przygotowali dla nich kilka spotkań szkoleniowych, między innymi z zakresu PROW



Dużym zainteresowaniem cieszyły się stoiska z kwiatami.

2014-2020 czy odnawialnych źródeł energii.

### Wybrano najlepsze maszyny

Dużym zainteresowaniem cieszyło się rozstrzygnięcie konkursów na najlepsze maszyny targów. Puchar Marszałka Województwa Łódzkiego w kategorii ciągników otrzymał Steyr 6230 CVT, prezentowany przez firmę Jerzego Sobocińskiego ze Starych Kolaszek. II miejsce otrzymał Deutz-Fahr Agrottron 6150 CShift, należący do kutnowskiego oddziału Agromarketu Jarzyński, a trzecie miejsce zajął Zetor Forterra 140 HD, wystawiony przez firmę Agrotuszyn Pauliny Wyszczkowskiej z Tuszyń.

Puchar Wojewody Łódzkiego dla maszyn innej kategorii niż

ciągniki powędrował w tym roku do firmy PW Danzap, która zaprezentowała siewnik Pronto DC 3. Również w tej kategorii II miejsce zdobył kutnowski oddział Jaryszek, tym razem komisja konkursowa doceniła mini stację paliw 2500 l Swimer. Dodatkowo, produkt ten został nagrodzony Pucharem Dyrektora ŁODR z siedzibą w Bratoszewicach, Tomasza Mroczka. III miejsce w tej kategorii zdobyła firma Ditta-Seria, prezentująca wagę samochodową własnej produkcji, ona też zdobyła Puchar Prezesa Zarządu Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego.

### Z punktu widzenia wystawców

– Szczerze mówiąc, uważam, że targów rolniczych jest w Pol-

sce za dużo – mówił nam Krzysztof Romanowski, wystawiający ciągniki. – Powinniśmy brać przykłady z najlepszych – Niemiec, Wielkiej Brytanii, Włoch, gdzie targi w każdym regionie organizowane są rzadko, za to są duże i przynoszą wymierną korzyść. W Polsce jest za dużo rozdrobnienia, gdyby ktoś chciał objechać wszystkie targi, jakie są w jeden weekend, nie dałby rady. Sprawia to, że koszty podróży, a przede wszystkim wynajęcia stoiska, są większe niż zyski marketingowe, nie mówiąc już o zyskach ze sprzedanego sprzętu, które są znikome.

Innego zdania jest przedstawicielka branży przetworów owocowo-warzywnych, Grażyna Wiatr z firmy Wiatrowy Sad, specjali-

“

Organizatorzy zadbali o różnicowanie atrakcji – były pokazy cięcia krzewów, pokazy polowe, czy występy sceniczne.

zującej się w tłoczeniu naturalnych soków. – Niektórzy mówią, że pokazywanie się na targach się nie opłaca, ale przecież gdyby tak było, to po co by tu przyjeżdżali? – mówiła w rozmowie z nami. – Jestem w Bratoszewicach na tym samym stoisku od lat, jestem przekonana, że to świetna okazja do promowania zdrowych, ekologicznych produktów.

– Organizatorom tych targów należą się słowa pochwały, przede wszystkim dlatego, że słuchają, co mówią im wystawcy, dzięki czemu formuła targów się rozwija – uważa Iwona Bergert z Pabianic, sprzedająca drzewka, krzewy i rośliny owocowe oraz ozdobne. – Z naszej perspektywy często widać najwięcej, nie wszędzie organizatorzy z tego korzystają tak jak tutaj.

Z drugiej jednak strony pani Iwona uważa, że nie jest do końca zachwycona wynikami tegorocznej sprzedaży. – Ludzi w niedzielę jest zdecydowanie więcej, ale trzeba pamiętać, że ilość ludzi wcale nie musi się przekładać na wyniki sprzedaży – mówi. – Najlepiej schodzą stare, tradycyjne odmiany jabłoni, grusz czy śliwki, nieźle krzewy ozdobne, a wśród kwiatów niezmiennie króluje róża.

– U mnie najlepiej sprzedają się rośliny szczone, takie jak sosny, jałowce czy róża – uzupełnia informację Aneta Józwiak. ■



Wystawcy z dumą prezentowali swoje ciągniki i maszyny rolnicze.

Boczki Chełmońskie | Klara i Stanisław Madanowscy obchodzili Złote Gody

## Najważniejsze było zaufanie

26 kwietnia Klara i Stanisław Madanowscy z Boczki Chełmońskiej obchodzili 50-lecie swojego pożycia małżeńskiego. Stanisław Madanowski to założyciel zespołu Boczki Chełmońskiej.

Na uroczystej mszy św. specjalnie na tę okazję pojawiła się cała rodzina państwa Madanowskich. Były dwie córki, syn, siedmioro wnucząt i jeden prawnuczek. Los sprawił, że także starszy druhna i druhna, Józef Tomala i Weronika Sokół, mimo swojego wieku, mogli tę uroczystość uszczelnić swoją obecnością, tak, by było prawie jak w dniu ślubu.

Państwo Madanowscy poznali się 5 kwietnia 1964 roku w Bocheniu, na wiejskiej za-

bawie. Tego samego dnia, od rana, odbywały się tam uroczystości pamięci Adama z Bochenia – lekarza polskich królów. Po mszy w kościele odbył się występ zespołu Ziemi Łowickiej, natomiast wieczorem miała odbyć się z tej okazji potańcówka. Pan Stanisław, który wcześniej od kolegi usłyszał, że na zabawie ma być pewna sympatyczna dziewczyna, którą warto się zainteresować, od razu zaczął się za nią rozglądać. Szybko znalazł ją wśród tłumu i poprosił do tańca. Ślub państwo Madanowscy wzięli już po roku znajomości i tak do tej pory trwają w swojej małżeńskiej przysiędze.

Na pytanie o receptę długowieczności związku pan Stanisław odpowiedział nam, że: – Trzeba umieć wybaczać, to jest bardzo ważne. Myślę, że istotna jest też lojalność, no

i przede wszystkim zaufanie do tej drugiej osoby. Zaufanie to podstawa. Tylko dzięki temu, że moja żona mi ufała, mogłem jeździć ciągle z zespołami, występować na scenach. Żona bardzo dużo dla mnie poświęcała. Kiedy wyjeżdżałem, trójka dzieci i całe gospodarstwo zostawało na jej głowie, ale zawsze mówiła mi: „Jedź, ja sobie poradzę”. Również wiara w Boga, która dodaje nam siły i mocy, by przetrwać, nawet kiedy jest bardzo ciężko, stanowiła bardzo ważny czynnik, który zachowywał nasz związek w ciągłości.

Na niedzielnej mszy św. państwo Madanowscy dostali od księdza błogosławieństwo. – Chciałem, aby to była rodzinna, skromna, zwyczajna uroczystość, jednak ostatecznie zrobiło się bardzo odświętnie. Ja sam śpiewałem psalm i „Alle-

luja”, natomiast kościelny chór, do którego należą, miło mnie zaskoczył i zaśpiewał mi uroczystą pieśń, którą śpiewa się podczas ślubów. Ponadto, kiedy wychodziliśmy już z kościoła, w jego kruchcie, przy drzwiach, usłyszałem jeszcze od członków chóru pieśń „Zyczymy, zyczymy”. Miało być tak skromnie, a ostatecznie zrobiło się tak uroczysto...

Stanisław Madanowski to osoba bardzo związana z łowickim folklorem, założyciel zespołu Boczki Chełmońskiej i od niedawna kierownik zespołu Ksiazki. Występował w ekranizacji „Chłopów”, „Popiołów”, a także w filmach takich jak: „Bilet powrotny”, „Oberek” czy „Tańce polskie”. Został odznaczony medalem „Zasłużony dla Kultury Polskiej” oraz Srebrnym Krzyżem Zasługi. mm



Klara i Stanisław Madanowscy w trakcie obchodów 50-lecia zawarcia związku małżeńskiego.



Mimo upływu 30 lat, czerwień tkaniny i biel ręcznie namalowanych napisów transparentów 1-majowych, znalezionych na strychu budynku PSS na Starym Rynku przez Krzysztofa Gajdę, sprawia, że wyglądają jakby dopiero zostały złożone do magazynu po zakończonym pochodzie.

**Łowicz** | Krzysztof Gajda ujawnia, co znalazł na strychu siedziby PSS

## Tak się święcił 1 Maja

Na początku listopada ubiegłego roku, gdy łowicki przedsiębiorca Krzysztof Gajda wszedł w posiadanie budynku, w którym mieściła się m.in. restauracja Polonia oraz siedziba łowickiego PSS, rozpoczął w nim porządki. Największe zaskoczenie czekało go na strychu...

Z niedowierzaniem odkrył tam, że w jednym z porządkowanych pomieszczeń znajdują się przedmioty, które były wykorzystywane w organizowanych także w Łowiczu pochodach 1-majowych z okazji tzw. „Święta Pracy” w okresie PRL. Transparenty z hasłami „Niech żyje i zwycięża socjalizm”,

„Obywatelem czynem czcimy 40-lecie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” czy „Dla dobrej pracy szacunek i uznanie”, „XXV rocznica wyzwolenia”, postanowił rozwiesić na chwilę na ogrodzeniu i drzewach przed wejściem do biurowca PSS. Jak nam powiedział, chciał zobaczyć, z czym ma do czynienia.

Czerwone płachty materiału z odręcznie wykonanymi napisami – na materiale, jak się przyjrzelśmy, widać jeszcze ślady ołówka, którym wykreślano litery, robiły duże wrażenie.

Transparenty, mimo, że przeleżały wiele lat, były w doskonałym stanie, nie było na nich jakichkolwiek śladów zużycia.

Nic dziwnego, bo w pochodzie brały udział raz, może kilka razy. Zostały wykonane prawdopodobnie w połowie lat 80-tych ubiegłego wieku – można tak sądzić po jednym z napisów, mówiącym o 40-leciu PRL (1984 rok).

– Jeszcze nie zdecydowałem, co zrobić ze znaleziskiem,

to ciekawe przedmioty i nie zamierzam ich wyrzucać – mówi Krzysztof Gajda. Pytany, czy nie myślał, aby w przyszłości wykorzystywać je np. do „ozdobienia” lokalu gastronomicznego utrzymanego w stylistyce PRL – takie lokale pojawiają się w całej Polsce, odpowiedział, że nie zastanawiał się nad tym, ale pomysł jest daleki od stylistyki, jaką przyjął dla lokali gastronomicznych, które prowadzi w Łowiczu i okolicy.

– Transparenty te sprawiły, że wróciły mi wspomnienia z okresu dzieciństwa i młodości, gdy uczestniczyłem w pochodach 1-majowych było dla uczniów obowiązkowe – powiedział przedsiębiorca. – Dzień był wolny od pracy i nauki, ale trzeba było przyjść do szkoły, aby pójść na pochod. Pamiętam,

że faktycznie przychodziło się, ale znaczna część uczniów starała się pokazać nauczycielom na początku, po to, aby później zniknąć i nigdzie nie chodzić. Mnie udało się nie wziąć udziału w żadnym pochodzie.

Jak przyznał, ma jedno dla niego niesamowite wspomnienie z roku 1984 lub 1985, gdy pojechał rowerem, aby zobaczyć 1 majowy pochod. – Bardzo się ochłodziło, spadł śnieg i pamiętam obsypane białym kwieciami czereśnie, na terenie nieistniejącej już jednostki wojskowej przy obecnej ul. Jana Pawła II. Pochód szedł ul. Broniewskiego, w pamięci został mi widok śniegu, białych drzew i białych rekawiczek radzieckich żołnierzy idących w pochodzie – opowiada. **tb**

**Łowicz** | Dwudniowa akcja charytatywna na rzecz „Furkotek”

## Pomagać może każdy - wystarczy chcieć!

Za nami kolejna odsłona akcji charytatywnej „Wystarczy chcieć!”, organizowanej przez Pogotowie Artystyczne i Studio Rampa. 25 i 26 kwietnia mogliśmy brać udział w kilku wydarzeniach, związanych ze zbieraniem pieniędzy dla dzieci z Zespołu Integracyjnego „Furkotki”.

Pierwszym aktem „Wystarczy chcieć!” był koncert „Muzyczne tutti frutti” w kinie Fenix w Łowiczu. Jak nazwa wskazuje – mieliśmy do czynienia z ciekawą mieszanką różnych stylów. Było więc coś dla najmłodszych, jak chociażby znana piosenka do słów Jana Brzechwy „Na wyspach Bergamutach”, było też sporo przebojów muzyki rozrywkowej, począwszy od Elvisy Presleya i rock&rolla, a kończąc na Donatanie i Conchicie Wurst. Wokalistami byli: Joanna Gałka-Walczkiewicz, Arleta Lemańska, Anna Iwasiuta-Dudek i Marcin Gałka-Walczkiewicz, a akompaniament na pianinie tworzył Sebastian Dudek.

Drugiego dnia główna część imprezy odbyła się w hali OSiR II przy ul. Topolowej. Jedną z atrakcji był II Charytatywny Łowicki Turniej Piłki Siatkowej. Okazało się, że w tym roku przystąpiły do niego tylko dwie drużyny, więc planowany turniej ograniczył się tylko do starcia między nimi.

Równoległe z tym meczem trwał festyn rodzinny, z różnego rodzaju zabawkami i atrakcjami dla najmłodszych. Ciekawy był



Ci, którzy przyszli na maraton, nie żalowali. Wprawdzie 4 godziny tanecznego szaleństwa mogły zmęczyć, ale emocje były wyjątkowo pozytywne.

konkurs „Zumba kids”, w którym dzieci tańczyły zumbę w strojach ludowych. Dużym zainteresowaniem cieszyły się maszyny motocyklistów z łowickiego klubu „No. 16” i skierniewickiego „Żelaznego orła”. Dzieci mogły przejechać się jako pasażerowie motocykla po placu wokół OSiR II. Okazało się, że idealnie pasuje do tego strój ludowy.

– Przyszłam z dziećmi, Robertem i Weroniką – mówiła nam Emilia Janicka z Łowicza. – Bawimy się dobrze, atrakcją jest całkiem sporo, właściwie dopiero zaczynamy się po nich rozglądać. Robert właśnie miał okazję przejechać się motocyklem. Już kiedyś jeździł, ale chyba tego nie pamięta.

### Odpowiedź na głos serca

– Dla mnie to zaszczyt, że zostałam zaproszona na tę imprezę – mówiła nam prezenterka TVP2, Aleksandra Kostka, prowadząca festyn. – Warto brać udział w takich akcjach, bo jest to odpowiedź na głos serca. Na co dzień zajmuję się prowadzeniem prognozy pogody, ale chciałam powiedzieć, że najważniejsza jest ta pogoda, którą mamy w naszych sercach.

Swoje stoisko przygotowała też Fundacja DKMS, poszukująca dawców szpiku kostnego. Można było wypełnić formularz i zarejestrować się w bazie danych, albo zasięgnąć informacji. – Ja akurat jestem na „Wystarczy chcieć!” pierwszy raz i zainteresowanie DKMS wydaje mi się duże – mó-

wiła wolontariuszka Ewelina Ulatowska. – Wiem, że w ubiegłym roku udało się zarejestrować 50 dawców, dobrze byłoby ten wynik poprawić, ale nie jest najważniejsze bicie rekordów, ale też to, że się pokazujemy. Zachęcam do oddawania szpiku wszystkim, nie tylko podczas tego typu akcji. Rekordu z ubiegłego roku ostatecznie nie potwierdzono, dawców zarejestrowało się 28, przy znacznie niższej niż w ubiegłym roku frekwencji na imprezie. Mimo to DKMS i tak uznaje tegoroczny wynik za niezły.

### Zumba: dużo instruktorów, słabiej z ilością uczestników

Po godzinie 16.00 rozpoczął się czterogodzinny Charytatyw-

ny Maraton Zumby i Fitnessu, organizowany w Łowiczu już po raz czwarty. Imponująca wyglądała liczba zaproszonych instruktorów – 17 z różnych stron Polski oraz dwoje z Niemiec – Martina Jacob i Ayhan Sulu. Frekwencja wśród gości była za to nieco rozczarowująca w stosunku do oczekiwania. Tańczyli głównie panie regularnie uczęszczające na zajęcia z zumbą, mało było osób, które dopiero chciałyby tego spróbować. Instruktorzy podkreślali jednak, że klimat i zaangażowanie tańczących były wyjątkowe.

– Samą zumbę regularnie ćwiczymy od roku, ale już dużo wcześniej chodziliśmy na fitness i tańce – zgodnie mówiły Gosia, Ewa i Kinga ze Skierniewic. – Fantastyczni są tu instruktorzy. Organizatorce, Joannie Galce-Walczkiewicz, należą się wielkie brawa i słowa uznania za to, jak wiele dobrego robi, jak wiele wkłada w to serce.

Trwa podsumowywanie wyników zbiórki i całej akcji. Według pierwszych, nieoficjalnych wyliczeń, zebrano ok. 6.000 zł.

### W ocenie organizatorów

– Nie jestem zadowolona z frekwencji – mówiła w rozmowie z nami Joanna Gałka-Walczkiewicz. – Wydaje mi się, że pod względem organizacyjnym i marketingowym nie popełniliśmy błędów, chociaż jeszcze musimy to przeanalizować. Frekwencja była zdecydowanie słabsza niż w ubiegłym roku, mimo pięknej pogody. Ludzie na co dzień lubią narzekać, że nic się w mieście nie dzieje, ale jak coś się dzieje, to nie przychodzi. Z kolei wyniki zbiórki, jeszcze niekompletne, są bardzo obiecujące. Pokazuje to, że chociaż przyszło mniej ludzi, wykazali oni dużo chęci pomocy, za co należą im się wielkie pochwały i podziękowania. **tm**

**Gmina Łowicz**

## Grzegorz Kapusta wystąpi w „Rolnik szuka żony”

Pan Grzegorz ma 49 lat. Od zawsze jest samotny, nigdy nie był w żadnym związku. Mieszka ze swoim ojcem w domu jednorodzinnym w Jamnie, jego mama nie żyje. Grzegorz ma 14 ha gospodarstwo, w którym zajmuje się hodowlą bydła, trzody chlewnej i produkcją mleka.

Wśród jego zainteresowań można wymienić taniec, bowiem tańczył wiele lat w kolejowym zespole ludowym oraz turystyce, ponieważ uwielbia zwiedzać różne ciekawe miejsca i robić przy tym wiele zdjęć. Interesuje się także sportem i jest prezesem drużyny piłkarskiej Naprzód Jamno. – Do udziału w programie „Rolnik szuka żony” namówili mnie znajomi. Bałem się trochę ludzkiej złośliwości, ale stwierdziłem, że spróbuję. Oglądałem poprzednią edycję, która bardzo mi się podobała. Może uda mi się znaleźć kogoś interesującego. Na pewno poznam nowych ludzi, a to już dużo. Zdobę nowe doświadczenia, może trochę się rozerwie – powiedział nam pan Grzegorz.

Wystąpi on w drugiej edycji programu „Rolnik szuka żony”. To program, który w tamtym roku ukazał się na antenie TVP1 po raz pierwszy. Tym razem rolników wystąpi aż 10.

Panowie i pani dostaną listy od chętnych do spotkania z nimi kandydatek i kandydatów. Będą mogli z określoną liczbą osób się spotkać, ostatecznie wybiorą trzy. Czy z którąś zwiążą się na stałe i czy odnajdą bratnią duszę, dowiemy się jesienią, kiedy zacznie się cotygodniowa emisja programu. **mm**

# Kultura

Łowicz | Powiatowa Biblioteka Publiczna

## Nagrodzono pasje: czytania i fotografowania

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu zaprosiła 23 kwietnia do swojej siedziby laureatów konkursu fotograficznego, aby wręczyć im nagrody. Konkurs ten ma na celu propagowanie czytelnictwa i odbył się w tej placówce po raz szósty pod nazwą „Przylapani na czytaniu”.

Ponieważ 23 kwietnia to Świątyni Dzień Książki i Praw Autorów, to na tej samej uroczystości ogłoszono, że najaktywniejszą czytelniką 2014 roku była Krystyna Kokocińska. Wręczono jej dyplom oraz upominki.

Pani Krystynie miło było brać udział w uroczystości, na której było dużo młodzieży, ponieważ całe zawodowe życie była nauczycielką języka polskiego. Do Łowicza przeprowadziła się w 1970 roku, ponieważ jej mąż znalazł tu pracę.

Książka towarzyszyła jej zawsze i wszędzie. Już jako nastolatka czytała z latarką pod kołdrą, udając, że śpi. Jej zdaniem w każdej książce znajdzie się coś ciekawego: czy to opisy przyrody, czy opis ludzkich przemyśleń, uczuć, czy też świat fantazji, który może być dla czytelnika oderwaniem od rzeczywistości. Ma bogaty księgozbiór, ale często odwiedza bibliotekę.

Sięga po klasykę i po nowości – w tym przypadku korzysta z sugestii bibliotekarek, które jej mówią, co mają ciekawego. Trudno byłoby jej podać jeden tytuł,



Laureatka konkursu fotograficznego w kategorii szkół ponadgimnazjalnych – Michalina Piasta.

jednego ulubionego autora. Jako młoda kobieta zaczytywała się w „Ani z Zielonego Wzgórza”, kilka lat później z wypiekami na twarzy czytała „Nanę”, płakała przy „Damie kameliowej”. Wiele emocji dostarczyła jej też książka Zofii Bystrzyckiej „Samotność”, w której widziała wiele odniesień do swojego życia. – Czytam naprawdę masowo, książki z powodzeniem zastępują mi telewizor – mówi z uśmiechem.

### Uwiecznieni z książką

W konkursie fotograficznym przeważały prace przedstawiające czytanie książek w różnych oko-

licznościach. Większość z nich – jak zauważył Jacek Rybus, jeden z jurorów – to sytuacje zaaranżowane. Organizatorzy podchodzili jednak do tego dość tolerancyjnie, ponieważ „obiekty” fotografowane musi wyrazić zgodę na to, aby zdjęcie z nim mogło brać udział w konkursie i aby było eksponowane na wystawie.

Wręczono następujące nagrody. W kategorii gimnazja: miejsce I zajęła Julia Drożdżewska z Gimnazjum w Kiernozi za zdjęcie pt. „Ania z książką”, II – Weronika Nowakowska z Gimnazjum nr 2 w Łowiczu za pracę „Czytając odkrywasz inny, lepszy



Najaktywniejszą czytelniką 2014 roku została Krystyna Kokocińska (z lewej), obok niej na zdjęciu Monika Paciorek – kustosz PBP w Łowiczu.

świat” oraz „Czytając odkrywasz przeróżne tajemnice”, III – Kinga Pliszka z Gimnazjum w Kiernozi za zdjęcie „Przylapani na czytaniu”.

W kategorii szkoły ponadgimnazjalnej: I nagrodę odebrała Michalina Piasta z II Liceum Ogólnokształcącego w Łowiczu za zdjęcie „Długa przerwa”, II – Kamila Perzyńska z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie za pracę pt. „Skupienie”, III – Michalina Czulek z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu za zdjęcia „Na dobranoc” oraz „Znaleziona po latach”.

Nagrodę specjalną starosty łowickiego odebrał Adrian Kaźmierczak – uczeń łowickiego ZSP nr 4. Dyrektor Centrum Promocji przyznała swoją nagrodę Mileniu Szewczyk – uczennicy Gimnazjum nr 1 w Łowiczu.

### Prawdziwa pasja

Michalina Piasta, laureatka konkursu w kategorii młodzieży ze szkół ponadgimnazjalnych, powiedziała nam, że zajmuje się fotografowaniem od kilku lat. Chętnie bierze też udział w konkursach, do których wybiera zdjęcia z tych, które robi przy różnych okazjach. Nie ma ulubionego te-

matu, fotografuje zarówno przyrodę, jak i ludzi. Czy z tym wiąże swoją przyszłość? – Chyba jestem powołana zupełnie w innym kierunku. Po maturze (jest uczennicą klasy II LO o profilu humanistycznym) chciałabym studiować kosmetologię lub rehabilitację, ponieważ to mnie bardzo interesuje. Ale z fotografowania na pewno nie zrezygnuję. Może da się to jakoś połączyć – mówi o swoich planach. – Robię zdjęcia jednym aparatem, taką podstawową lustreczką i mam do niego tylko jeden obiektyw, ale chyba idzie mi to dobrze, bo za swoje zdjęcia odebrałam już kilka nagród. mwk

REKLAMA

**GABINET SPECJALISTYCZNY** Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

**SPECJALISTA DERMATOLOG** dr n. med. **Monika Kierstan**  
- srody w godz. 11-13, tel. 692-748-406

**SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG** prof. dr hab. n. med. **Katarzyna Winczyk**  
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

**SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA**  
**Bożena Kucińska** - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

**PSYCHIATRA** **Elżbieta Bolanowska**  
- srody w godz. 13-16, tel. 603-058-881

**SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG** **Janusz Dubas**  
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

**SPECJALISTA DERMATOLOG** **Zbigniew Wroniecki**  
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

**SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ**  
dr n. med. **Adam Rogowski-Tylian** - wtorki, piątki w godz. 16-19

**KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH**  
dr n. med. **Grażyna Dąbrowska**  
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450  
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY  
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

**DIETETYK** mgr inż. **Karolina Gajda**  
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

**NZOZ ALAMED** Stryków, ul. Kopernika 29a tel. 42 719 88 49

- **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**  
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, tel. kom. 607 340 904
- **BADANIA USG - DOPPLER** żył i tętnic kończyn dolnych oraz tętnic szyjnych  
dr n. med. **Michał Rogozik** spec. chirurg - wtorki po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**  
**Alicja Ciesielska** spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym  
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka  
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**  
dr n. med. **Renata Koptas-Głoskowska** spec. endokrynolog  
- wtorki i srody po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**  
dr n. med. **Krzysztof Szram** spec. ginekologii i położnictwa  
- poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**  
dr n. med. **Monika Piechowiak** spec. chorób wewn. czwartki po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA UROLOGICZNA**  
**Piotr Kowalski** spec. urolog – poniedziałki godz. 17<sup>30</sup> po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**  
dr n. med. **Ryszard Bober** spec. neurochirurg – piątki godz. 17<sup>00</sup> po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**  
dr **Henryk Kapusta** spec. reumatolog – wtorki godz. 16<sup>00</sup> po uzgodnieniu tel.

[www.nzoz-alamed.pl](http://www.nzoz-alamed.pl)

**Spółka Medyczna GABINETY LEKARSKIE s.c.**  
Główno ul. Swoboda 17/19 lok. 2  
tel. 42 719 33 19; tel. kom. 501 565 666  
[www.dentystaglowno.pl](http://www.dentystaglowno.pl), [www.gabinetylekarskieglowno.pl](http://www.gabinetylekarskieglowno.pl)

- **Jacek Lambert** lek. med. **SPECJALISTA KARDIOLOG**
- **Grażyna Lambert** lek. med. **INTERNISTA**  
**SPECJALISTA MEDYCyny RODZINNEJ**
- **Mirosław Bira** dr n. med. **SPECJALISTA ORTOPEDA**
- **Agnieszka Lambert Kobacka** lek. stom. **SPECJALISTA PERIODONTOLOG**
- **Tomasz Kowalczyk** dr n. med. **SPECJALISTA CHIRURGII SZCZĘKOWO-TWARZOWEJ**
- **Anna Świniarska** lek. stom. **SPECJALISTA ORTODONCJI**
- **Emilia Kostrzewa** lek. **STOMATOLOG**
- **Paweł Trumpus** lek. **STOMATOLOG**

**PRACOWNIA RADIOLOGII STOMATOLOGICZNEJ**

**MEDYCINA ESTETYCZNA DERMATOLOGIA**  
LEK. MED. **Michał Rogowski-Tylian**

- CHOROBY SKÓRY
- BOTOX • WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA • PEELINGI

GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3  
czwartki: 16-19  
**ZAPISY: 512-088-404**

**PORADY NEUROLOGICZNE**  
lek. med. **JACEK PEŁKA**

**Asystent w I Klinice Neurologii**  
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi im. N. Barlickiego  
Gabinet: Łowicz ul. Długa 20 D  
**ZAPISY Tel. 602 706 803**

**DIETETYK**  
mgr **Marzena Pawłowska**  
specjalista żywienia człowieka  
[www.poradniazywieniowa.pl](http://www.poradniazywieniowa.pl)

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

**PORADNIA ŻYWIENIOWA**  
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a  
**REJESTRACJA WIZYT**  
tel. 502 375 482

**LECZENIE CHOROÓB SERCA, KRAŻENIA, PŁUC, TĘTNIC I ŻYŁ**

**Dr n. med. MIROSLAW BITNER**  
specjalista kardiolog  
tel. 602-125-000

Łowicz, Noakowskiego 3/39  
**Zapisy: tel. 536-896-766**

**NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA**  
Łowicz ul. Pijarska 1, II p.

**OFERUJEMY:**

- badania psychologiczne, pedagogiczne, logopedyczne (dojrzałość szkolna, dysleksja rozwojowa i inne)
- - wydajemy opinie
- terapię pedagogiczną, logopedyczną, psychoterapię
- treningi EEG Biofeedback

604-248-376, 501-549-114, 600-362-437

**REHABILITACJA**  
mgr rehabilitacji ruchowej **JERZY SOBCZYŃSKI**

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych (możliwy dojazd do klienta)

**501-248-229, 42-719-19-78**

## Łowicz | Łowicki Ośrodek Kultury Kino Fenix otrzyma dotację z Filmoteki Narodowej

Już drugi rok łowickie kino Fenix składało wnioski o dotację z Filmoteki Narodowej na promocję działalności DKF „Bez nazwy” oraz edukację filmową.

W tamtym roku ŁOK otrzymał na promocję kina 8 tys. zł. W tym roku dyrekcja wniosła o 13 tys. zł, z których udało się wywalczyć 11,5 tys. zł.

Środki zostaną przeznaczone na kontynuację pokazów weekendowych DKF „Bez nazwy”, kontynuację programu edukacyjnego „X Muza” o historii filmu dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych i seniorów.

Z dotacji sfinansowany zostanie także wakacyjny przegląd filmów dla dzieci pod roboczym tytułem „Willy Łok zaprasza”, podczas którego najmłodszy będą mogli obejrzeć filmy animowane klasyki kina, współczesne pro-

dukcje oraz wiele filmów produkcji polskiej. W ramach dotacji ma zostać zrealizowany także projekt, którego pomysłodawcą jest Michał Trzoska, przewodniczący Rady Miejskiej. Ma to być przegląd filmów historycznych, pokazywanych na ekranie kina od jesieni, raz w miesiącu, w niedzielę. Pilotażowy film o Janie Karskim, stanowiący wstęp do przeglądu, wyświetlony będzie nieco wcześniej. W ramach dotacji zrealizowany ma też zostać jesienny przegląd wszelkiego gatunku filmów o Łowiczu.

– Jesteśmy bardzo zadowoleni z dofinansowania, szczególnie że będziemy mogli dzięki niemu uruchomić przegląd filmów historycznych. Mimo tego, że konkurencja była duża, to udało nam się. Myślę, że to też dzięki nagrodzie dla naszego kina w Gdyni. Jesteśmy dzięki temu dużo lepiej postrzegani – powiedział nam Maciej Malangiewicz, dyrektor ŁOK. **mm**

## Łowicz | Łowicki Ośrodek Kultury Z rodziną dobrze i na zdjęciu

Do 22 maja można składać do ŁOK zdjęcia do konkursu fotograficznego „Z rodziną dobrze i na zdjęciu” ogłoszonego przez organizatorów łowickiej edycji ogólnopolskiego projektu „Marsz dla życia i rodziny”.

Konkurs skierowany jest do osób, które interesują się fotografią, szczególnie rodzinną i za jej pośrednictwem potrafią uwiecznić rodzinne więzi i emocje.

Oddać można tylko jedno zdjęcie zrobione w dowolnym

stylu i wydrukowane w formacie A4. Dołączyć należy do niego kopertę z danymi, takimi jak imię i nazwisko, telefon kontaktowy, adres korespondencyjny i adres mailowy. Do konkursu przyjmowane są tylko prace indywidualne. Jedna osoba może oddać tylko jedną rodzinną fotografię, której jest wyłącznym twórcą.

Honorowy patronat nad konkursem sprawuje burmistrz miasta Krzysztof Kaliński, a oficjalne ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbędzie się w trakcie obchodów „Marszu dla życia i rodziny” 31 maja w muszli koncertowej na Błoniach. **mm**

## RZUT OKIEM | METALOWE GRANIE W PRACOWNI



Łowicki zespół Beauty of Dying zagrał w roli supportu w piątkowy wieczór, 10 kwietnia w Klubie Pracownia w ŁOK. Wystąpił on w składzie: Mateusz „Mati” Matusiak – wokal, Dawid „Dave” Ciesielski – gitara i wokal, Błażej „Błaż” Górczyński – gitara i wokal oraz Jakub „Kubuś” Kaźmierski. Gwiazdą koncertu był tego dnia istniejący od 2001 roku Virgin Snatch, grający thrash i death metal. **mwk**

## Łowicz | Majówka Melomana 2015

# Wystąpią Krzysztof Meisinger i Piotr Sałajczyk

Zbliża się Majówka Melomana, współorganizowana, jak co roku, przez Galerię Browarna i Urząd Miejski w Łowiczu. Gwiazdami będą znany gitarzysta klasyczny Krzysztof Meisinger i pianista Piotr Sałajczyk.

Pierwszy koncert w Galerii Browarna rozpocznie się 1 maja o godzinie 18.00. Krzysztof Meisinger zagra utwory ze swojego dwupłytyowego albumu, zatytułowanego po prostu „Meisinger”, nagrzanego wspólnie z filharmonikami z Berlina i z Pragi.

Urodzony w 1984 roku Krzysztof Meisinger jest uznawany za jednego z najzdolniejszych gitarzystów młodego pokolenia w Europie. Pierwsze nagrody w ogólnopolskich konkursach gitarowych zdobywał już pod koniec lat 90. Spośród jego licznych sukcesów warto podkreślić chociażby pierwsze miejsca w międzynarodowych konkursach gita-

rowych w Przemyślu (2001 rok), w Łodzi (2006 rok) i II miejsce w Kijowie (2007 rok). Niemiecki krytyk Rainer Aschemeier na łamach „The Listener” pisał o grze Meisingera: „Od wieków nie słyszałem tak fascynującej indywidualności jak Krzysztof Meisinger i mam nadzieję, że na tego wyjątkowego gitarzystę czeka światowa kariera, bo świat zasługuje na jego gre, wirtuozerię, indywidualność i emocje”.

3 maja, także o godz. 18.00, w tym samym miejscu, wystąpi pianista Piotr Sałajczyk. Będzie on grał m.in. utwory Fryderyka Chopina, Karola Szymanowskiego, a także – co będzie prawdziwą

gratką dla melomanów – nie wykonywane nigdy wcześniej utwory Juliusza Zarębskiego. Dla wielu słuchaczy może to być okazją do przypomnienia sobie tego nieco dziś zapomnianego kompozytora, jednego z najzdolniejszych w muzyce polskiej XIX wieku.

Piotr Sałajczyk urodził się w 1982 roku. Pochodzi z Łowicza. Edukację muzyczną rozpoczął w wieku 8 lat w Państwowej Szkole Muzycznej w Kutnie, a następnie w Państwowym Liceum Muzycznym im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. W 2006 roku ukończył Akademię Muzyczną im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. **tm**

REKLAMA

**PROTEZYKA DENTYSTYCZNA**  
Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA  
Przychodnia Remedium w godz. 8-16  
Głowno, ul. Kopernika 19  
po godz. 17.00 dom  
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35  
tel. 600-047-277  
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

**protetyka stomatologiczna**  
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY  
Renata Wykretowicz

Przychodnia „Remedium” Głowno  
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

**dr n. med. Arkadiusz Błaszczak**  
lekarz stomatolog

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- chirurgia
- protetyka
- stomatologia dziecięca
- profilaktyka

Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

**HOLLYDENT**  
DR N.MED. MONIKA COLONNA-WALEWSKA  
SPEC. STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ I ENDODONCJI

Leczenie powikłań i trudnych przypadków  
Uśmierzenie bólu gazem rozwesalającym

DZIECI DO 18 LAT LECZYMY BEZPŁATNIE - REFUNDACJA NFZ  
GŁOWNO, CZACKIEGO 2 | 42 710 76 47, 697 107 647

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG  
**KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF**

GABINET PRYWATNY (recepcje, szpital NFZ)  
PEŁNA DIAGNOSTYKA  
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU  
BADANIA PROFILAKTYCZNE  
tel. 601-254-571  
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)  
codziennie 15<sup>00</sup>-20<sup>00</sup> - BEZ ZAPISÓW  
soboty - PO UZGODNIENIU

**Pracownia protetyczna**  
MULTIDENT  
tech. dent. P. Pałowski

**PROTEZY - NAPRAWY**  
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz  
666-284-606

**GABINET CHIRURGICZNY**  
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI  
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:  
Gabinet czynny: wt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>; pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> | 696-736-880

rejestracja: 506 100 273  
czynne od poniedziałku do soboty

**KLINIKA STOMATOLOGICZNA**

- Łódź, ul. Kolińskiego 27
- Stryków, ul. Kościuszki 29
- Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Iłowska 1/3

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI

ZAKRES USŁUG: • RTG • nowe protezy w 24h  
• ortodoncja • chirurgia szczękowa • protetyka  
• stomatologia zachowawcza  
• stomatologia estetyczna • wybielanie zębów  
Zabiegi przy użyciu lasera, ozonu bez borowania!!!

**GABINET „ALEXANDER-MED”**  
AKUPUNKTURA  
I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci • bóle migrenowe
- bóle korzonków

**CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30**  
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10  
42/639-86-40  
44/714-68-75, 601-226-862

**Stomatologia**  
wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy  
RTG zębów punktowe oraz panoramiczne, protetyka, chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza, endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia

**Ortodoncja**  
aparaty stałe, ruchome, pełen zakres usług  
**Sedacja Wziewna**  
To bardzo przyjazna i bezpieczna metoda walki z lękiem zarówno przed bólem, jak i strachem, a także paniką przed dentystą czyli tzw. dentofobią.

**DentaMedica**  
Stomatologiczny Ośrodek Zdrowia  
ul. Dobrzeleńska 6, 99-320 Żychlin  
730 922 999, www.denta-medica.pl

**Implanty zębowe**  
Protezy elastyczne  
Korony cyrkonowe  
Leczenie laserem

Łowicz | Uczniowie zorganizowali koncert z przesłaniem

# Nie ma zgody na przemoc

To był wyjątkowy koncert w Klubie Pracownia. Organizatorami byli uczniowie działający w samorządzie I LO w Łowiczu, wykonawcami młodzi muzycy z niemal wszystkich łowickich szkół ponadgimnazjalnych, a celem wyrażenie sprzeciwu wobec zjawiska przemocy.

Inspiracją dla koncertu z 25 kwietnia była tragiczna historia Jakuba z Przemysłowa, 25-letniego studenta, absolwenta I LO w Łowiczu, który w czerwcu ubiegłego roku został brutalnie pobity. Początkowo dochód z koncertu miał być przeznaczony na jego leczenie i rehabilitację, niestety, 15 kwietnia Jakub zmarł.

Organizatorzy stwierdzili, że oddadzą mu hold, jednocześnie wyrażając swój sprzeciw wobec



Zdecydowaną większość na widowni stanowili koledzy i koleżanki organizatorów oraz występujących na scenie artystów.

przemocy. Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na wsparcie dla rodziny zmarłego. Koncert rozpoczął się minutą ciszy.

Na scenie w „Pracowni” zaprezentowało się 11 wykonawców. Wśród nich był jeden zespół – Jimb, dwa duety i jeden tancerz,

specjalizujący się w odmianie tańca ulicznego, jaką jest popping. Początkowo dominowały utwory muzyki pop i lżejszych odmian rocka. Końcówka zaś została zarezerwowana na hip-hop.

– Niestety, takie tragiczne historie często się zdarzają, najczęściej z udziałem alkoholu – mówił nam jeden z organizatorów, Bartłomiej Grzegory. – Uznaliśmy, że nie można się na to godzić, chcemy propagować zdrowe zachowania.

– To nie jest nasze pierwsze doświadczenie organizacyjne, robiliśmy już kilka koncertów i eventów – mówiła Jagoda Kostrzewska. – Nie chcemy jednak, żeby to była sama zabawa, ale żeby też płynęło z tego przesłanie. Przy okazji młodzi, zdolni ludzie, mogą się pokazać ze swoimi talentami. tm



Piotr Bukartyk na scenie opowiada jedną ze swoich licznych przygód.

## Łowicz | Piotr Bukartyk z zespołem Cykl 40 nabiera tempa

Piotr Bukartyk wraz z zespołem wystąpił w kinie Fenix 26 kwietnia. Jego fani i sympatycy, znający go chociażby z cotygodniowych audycji w radiowej „Trojce”, powinni być zachwyceni. Zaprezentował wszystko, do czego zdążył przyzwyczaić – ciekawe teksty, charakterystyczny wokal i pełne humoru monologi między piosenkami.

Chociaż bilety na koncert nie były najtańsze – 40 zł, to i tak w kinie brakowało wolnych miejsc. W dobrej formie zaprezentował się zarówno sam Bukartyk, jak i grający z nim zespół: Krzysztof Kawalko – gitara, Michał Przybyła – bas, Marek

Błaszczak – klawiszki i Krystian Majderdruć – perkusja.

Styl gry zespołu jest trudny do określenia jednym wyrazem, dominują w nim wpływy rocka, bluesa i jazzu. Podstawą utworów są autorskie teksty Piotra Bukartyka, zwykle odnoszące się do życia codziennego, widzianego przez krzywe zwierciadło ironii.

Koncert był drugim, po występie Renaty Przymyk, z planowanych czterdziestu w ramach cyklu realizowanego od tego roku przez ŁOK. Kolejną gwiazdą cyklu będzie Stare Dobre Małżeństwo – 15 maja (sprzedano już wszystkie bilety). Trwają negocjacje z kolejnymi artystami. tm

## Łowicz | Dni Otwarte Funduszy z UE Muzeum Diecezjalne zaprasza

7 i 8 maja warto będzie się wybrać do bazyliki katedralnej w Łowiczu i działającego w niej Muzeum Diecezjalnego, ponieważ w te dni odbędą się w niej Dni Otwarte Funduszy Europejskich.

W czasie ich trwania, w czwartek i piątek, w godzinach 10.00-15.00, możliwe będzie zwiedzanie katedry, wyjście na taras widokowy oraz wizyta w Mu-

zeum Diecezjalnym, w którym eksponowane są pamiątki po prymasach Polski rezydujących w Łowiczu.

Dni Otwarte Funduszy Europejskich to akcja promująca projekty dofinansowane ze środków UE. W katedrze i muzeum diecezjalnym będą odbywać się pod hasłem „Dziedzictwo Prymasów Polski w Łowiczu”. mwk

## Łowicz | Na łowickim jarmarku wyjazdowym Warsztaty i występy w Redzie

Do Redy w woj. pomorskim wyjechali w czwartek, 16 kwietnia, pracownicy wydziału promocji – Michał Zalewski i Martyna Salamon, twórcy ludowi i zespół Koderki z kierownikiem Eugeniuszem Strycharskim. Wyjazd odbył się w ramach realizacji drugiego etapu projektu „Folklor Łowicki – wdrożenie i promocja marki regionalnej miasta Łowicza”.

Odwiedzający Redę łowiccy twórcy ludowi, w piątek, od godz. 9.00 do 12.00, przeprowadzali w znajdującej się tam Szkole Podstawowej nr 6 warsztaty folklorystyczne. Tworzenie wycinanki łowickiej przybliżała i próby nauczania najprostszej łowickiej ta-



Zespół z Redy podczas występu dla „Koderki”.

siemki czyniła Grażyna Gładka. Lucyna Stachurska uczyła robienia kwiatów z bibuły, zaś Ela Świderek rzeźbę ludową. Jan Konopeczyński przedstawił uczniom techniki lepienia w glinie i two-

RZUT OKIEM | LEKCJA REGIONALNA



Uczniowie klasy piątej Szkoły Podstawowej w Kiernozi, wraz z nauczycielką Beatą Majchrzak, wzięli udział w lekcji regionalnej w miejscowym Gminnym Ośrodku Kultury. Tematem była kultura ludowa naszego regionu: prezentacja i nauka nazewnictwa poszczególnych elementów łowickich strojów ludowych, prezentacja wyrobów sztuki ludowej: wycinanek, haftu, rzeźby i wyrobów garncarskich. – Rozmawialiśmy też o twórcach ludowych, zespołach folklorystycznych, imprezach kultywujących tradycje oraz zachęcaliśmy do odwiedzania Muzeum w Łowiczu i skansenu w Maurzycach – powiedziała nam kierownik GOK, Bożena Olczak. mak

„Koderki” i zespół ludowy z Redy, prezentujący kulturę i folklor kaszubski, na zmianę przedstawiali sobie swoje ludowe przyspiewki i tańce. Następnie „Koderki” uczyły zespół z Redy fragmentu ludowej piosenki.

Spotkanie zakończył godzinny występ „Koderki” w Miejskim Domu Kultury w Redzie, na który mogli przyjść wszyscy mieszkańcy miasta. Spotkanie to Michał Zalewski z Urzędu Miejskiego w Łowiczu ocenia bardzo pozytywnie: – Byliśmy w subregionie kulturowym Kaszub i mogliśmy w zaprzyjaźnionym mieście partnerskim na żywo zaprezentować łowickie dziedzictwo kulturowe. Wyjazdy poza granice miasta zawsze zdecydowanie pozytywnie wpływają na promocję Łowicza. mm

rzenia ceramiki, Marianna Madanowska zaś pokazała jak powstaje haft płaski ręczny, a Joanna Bolimowska uczyła gwary.

Po godz. 14.00 odbyły się zajęcia wokalne, podczas których

REKLAMA

**Urolog**  
lek. Radosław Grębowski  
specjalista urologii  
konsultacje lekarskie z badaniami USG  
MediCenter  
Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**Kardiolog**  
lek. Maciej Pawłowski  
specjalista kardiologii  
konsultacje lekarskie  
badania EKG  
MediCenter  
Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**BADANIA USG**  
▪ piersi ▪ tarczycy ▪ stawów  
▪ bioder niemowlęcia  
▪ jamy brzucha ▪ ślinianek  
▪ układu moczowego  
▪ węzłów chłonnych  
▪ macicy i przydatków  
▪ Doppler tętnic i żył  
MediCenter  
Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

lek. med.  
**Leszek Sobczyński**  
SPECJALISTA  
**POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII**  
Głowno, ul. Sikorskiego bl. 27/12  
tel. gabinetu: 42/710-72-67  
tel. domowy: 42/719-11-67  
PRZYJMUJE:  
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;  
sob. 11-13

**IWONA OLEJNIK**  
specjalista pediatra  
**PIOTR OLEJNIK**  
specjalista chorób wewnętrznych  
**USG - EKG**  
Głowno, ul. Kilińskiego 25  
(róg Piątkowskiej)  
tel. 42 710-74-00

lek. med. Tomasz Sawicki  
**KARDIOLOG**  
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH  
▪ USG SERCA  
▪ USG TĘTNIC SZYJNYCH  
▪ HOLTER EKG  
▪ HOLTER CIŚNIENIOWY  
▪ EKG (badania na miejscu)  
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,  
poniedziałki w godz. 15-18  
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75  
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

**ARS MEDICA**  
PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW  
Łowicz ul. Nowa 8  
tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40  
**PORADY OKULISTYCZNE**  
dr Natalia Skuza  
asystent Kliniki Okulistyki Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego WAM w Łodzi  
przyjmuje w piątki od 15:30

**GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG**  
Lek. spec.  
**ZBIGNIEW WRONIECKI**  
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39  
wtorki, piątki 16-18  
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8  
(za Szpitalem)  
czwartki 15-17  
tel. 602-276-728

**GABINET LEKARSKI**  
**Małgorzata Rybus**  
**PEDIATRA**  
Łowicz, ul. Długa 39  
tel. 781-291-896  
codziennie

**GABINET ORTOPEDYCZNY**  
**Adel Elmgasbi**  
specjalista chirurg-ortopeda  
▪ chirurgia urazowa  
▪ choroby kręgosłupa  
▪ choroba zwyrodnieniowa stawów  
▪ paluchy kołosałe (haluksy)  
Głowno, ul. Targowa 78  
tel. 42/719-19-94

Zadbaj o zdrowie i dobre samopoczucie swoje i całej rodziny  
**BADANIA NA OBECNOŚĆ:**  
pasożytów, bakterii, grzybów, wirusów  
WG BADAŃ NAUKOWCÓW  
95% POPULACJI NA ŚWIECIE  
ZARAŻONE JEST JEDNYM  
LUB KILKOMAS PASOZYTAMI  
Przyjdź do nas i zrób Vega Test.  
Metoda jest bardzo skuteczną i bezinwazyjną  
**GABINET:**  
Łowicz ul. Klickiego 66  
Zapraszamy tel. 501 074 045  
POMOŻEMY CI POZBYĆ SIĘ PASOZYTÓW!

**CHOROBY KRĘGOSŁUPA, GŁOWY, KRAŻENIA i UKŁADU NERWOWEGO**  
Adiunkt Kliniki Neurochirurgii Szpitala Wojewódzkiego w Zgierzu  
**dr med. ANDRZEJ STAWOWY**  
Specjalista neurochirurg  
tel. 505 134 136  
Przyjmuje: czwartki w godz. 16-18  
ŁOWICZ, os. Noakowskiego bl. 3 m 39  
ZAPISY TEL. 536-896-766



# Aktualności

Łowicz | Targi pszczelarzkie i poświęcenie sztandaru

## Wielkie święto łowickich pszczelarzy

Aż 200 słuchaczy pojawiło się 19 kwietnia w hotelu Zacisze przy ul. Kaliskiej na wykładzie prof. dr. hab. Zbigniewa Lipińskiego, autorytetu w dziedzinie pszczelarstwa. Wykład przeprowadzony został z okazji już III organizowanych w Łowiczu targów pszczelarskich. Prof. Lipiński opowiadał z zamiłowaniem o chorobach pszczoł, sposobach zapobiegania im, o pestycydach oraz o zagrożeniach ze strony środowiska dla tych pracowitych owadów.

MARIA MAJCHER

maria.majcher@lowicznanin.info

Wykład nie był jedynym interesującym elementem targów. Uroczysta msza św., na której został poświęcony sztandar Regionalnego Koła Pszczelarzy w Łowiczu, odbyła się w łowickiej katedrze. Pojawiło się na niej wielu znaczących gości, między innymi Marszałek Województwa Łódzkiego Witold Stępień i Prezydent Polskiego Związku Pszczelarzy Tadeusz Sabat. Wzdłuż kościoła ustawily się poczty sztandarowe z wielu miejscowości, m.in. z Łodzi, Konina, Koła, Sochaczewa, Skierniewic czy Tuszowa.

Sztandar przez dwa miesiące szyła łowicka twórczyni ludowa Anna Staniszevska, która także pojawiła się na uroczystości. Na prawej stronie chorągwi znajduje się godło państwowe, a nad nim napis „Regionalne Koło Pszczelarzy 1938-2015”, natomiast pod godłem, po prawej stronie, widnieje herb Łowicza, a po lewej herb powiatu łowickiego. Zaś po drugiej stronie sztandaru, u góry, odczytać można napis: „Święty Ambroży” (który jest patronem pszczelarzy), pośrodku znajduje się rysunek pszczelarza, a na dole widnieje słowo: „Pszczoły leczą i żywią”.

W trakcie kazania proboszcz mówił o tym, że zawsze zafascynowany był tym, jak jego ojciec szedł do pasieki, żeby tam podglądać pracę pszczoł. Mówił także, że bardzo często w Biblii słyszymy o miodzie i pszczołach. Słodycz miodu porównywana jest do Bożego Słowa, Matka Boża jest nazywana plastrzem miodu przynoszącym niezwykłą słodycz, jaką jest Chrystus.



Przedstawiciele łowickich pszczelarzy podczas przemarszu główną aleją kościoła prezentują nowy sztandar Regionalnego Koła Pszczelarzy.

Wspominał też, że od pszczoł możemy nauczyć się wielu bardzo istotnych rzeczy, np. zachowania porządku, dobrej organizacji pracy czy umiejętności życia i działania we wspólnocie. Zaznaczył też, że kiedy ostatnia pszczoła zginie, w niedługim czasie zginie także ludzkość.

Po poświęceniu sztandaru burmistrz Krzysztof Kaliński wraz z Agnieszką Krajewską, jedną z jego fundatorek, przekazali go w ręce pszczelarzy. Fundatorem chorągwi było także Starostwo Powiatowe w Łowiczu, Urząd Miejski, Mazowieckie Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt w Łowiczu, sam prezes łowickiego koła i pszczelarze należący do koła.

– Jestem bardzo zadowolony, że wreszcie, po 77 latach istnienia naszego koła, mamy swój piękny sztandar. Msza św. poprowadzona została przez proboszcza Skoniecznego bardzo uroczysto i mam nadzieję, że była równie wzruszająca dla mnie, co dla przybyłych gości i pszczelarzy z innych miejscowości – mówił nam Marek Boroski – prezes Regionalnego Koła Pszczelarzy w Łowiczu.

Po zakończonej mszy św. poczty sztandarowe pszczelarzy i zaproszeni goście udali się pod pomnik Jana Pawła II, a następnie, przy akompaniamencie Miejsko-Strażackiej Orkiestry Dętej przeszli na parking przy ul. Kaliskiej, gdzie odbywały się targi.

Na parkingu znajdowały się stoiska ze sprzętem pszczelarskim oraz wyrobami z miodu. Udział w targach wzięły 23 firmy produkcyjne i handlowe z całego kraju. Prezentowały one ule drewniane, styropianowe, poliuretanowe, wirówki, dozowniki, dekrystalizatory, ramki, drut pasieczny, narzędzia i odzież pszczelarską. Z produktów spożywczych można było kupić, a często nawet spróbować różnego rodzaju miodów, miodów pitnych czy nalewek miodowych.

### Wystawcy na targach

Na targu pojawiły się m.in. stoiska łowickich pszczelarzy Marka Nowińskiego i Andrzeja



Syn państwa Przybylskich opowiada klientce o smakach poszczególnych gatunków miodów.

Przybylskiego, którzy z pszczelarstwem związani są od ponad 20 lat.

Marek Nowiński z os. Górki wywodzi się z wielopokoleniowej rodziny pszczelarzy, którzy swoją przygodę z pszczołami zaczęli już w roku 1906. Sam pasiekę prowadzi już od ponad 30 lat, a miód z akacji, lipy, rzepaku, gryki, wrzośtu czy spadzi sprzedaje na targowisku miejskim lat 25. Zajmuje się też produkcją młodych rodzin, których miewa czasami nawet 500 i hodowlą matek. Bardzo spodobał mu się wykład poprowadzony w Zaciszu przez prof. Lipińskiego, a szczególnie jego fragmenty o współczesnych zagrożeniach ze strony środowiska naturalnego, które czyhają na pszczoły.

Państwo Nowińscy prowadzą gospodarke wędrowną, czyli nocami przewożą pszczoły z jednego rodzaju kwiatów na drugi. Zazwyczaj podróżują w promieniu 50-60 km, ale raz w roku wyjeżdżają też na wrzosowisko do Żagania na Dolny Śląsk oddalony od Łowicza o 418 km, a na przy-

czepie i w samochodzie wiozą łącznie 50-60 uli. Zdarza się, że w sezonie Marek Nowiński pokonuje około 17-20 tys. km, jeżdżąc do swoich uli porzostawianych w różnych miejscach.

Pasiekę prowadzi pan Nowiński z żoną, synem i synową, o której mówił: – Nie była przekonana do pszczoł. Na początku bardzo się ich bała, ale o dziwo, z dnia na dzień się do nich przekonała. Teraz to już regularnie mi pomaga i znaczy ze mną matki, niczego się nie boi. Spokojnie mogę powiedzieć, że pasuje idealnie do naszej rodziny.

– Tata ma pszczoły od 17 lat, to jego wielka pasja. Sklep z artykułami pszczelarskimi prowadzimy natomiast od lat 10 – powiedziała nam Aneta Michalak z Pabianic, która sprzedawała sprzęty pszczelarskie, miód i kosmetyki z miodu na niedzielnych targach. – Dziś udało nam się sprzedać naprawdę dużo sprzętów dla pszczelarzy. Myślę, że przyczyną tego jest taka, że po prostu nie ma w okolicach Łowicza profesjonalnego sklepu pszczelarskiego.

Dużym zainteresowaniem cieszą się też nasze mydełka z woskiem pszczelim, ale nie jest to, niestety, nasz własny wyrób.

Pasieka Barć-Gostyń Andrzeja Frąckowiaka wystawiła swoje urządzenia pszczelarskie, których produkcją zajmuje się już od ponad 10 lat. W swoim dorobku firma ma między innymi własnej produkcji suszarko-dekrystalizatory, miodarki, stoły do odsklepiania oraz cieplarki do wylęgu matek.

### Na przeszkodzie stanęła tylko pogoda

Targi skończyły się, niestety, nieco wcześniej niż planowano. – Nie do końca jestem zadowolony z pogody, bo to przez nią wyczołgała się prawie połowa producentów, którzy mieli pojawić się na targach. W ubiegłym roku było dużo cieplej. Zaproszonych było aż 42 producentów, a ostatecznie przyjechało ich tylko 23, a reszta telefonicznie odwoływała przyjazd. Niestety, targi nie trwały do 18, tak jak było w planach, a skończyły się już po 16. Powodem tego była niesprzyjająca aura i to, że producentów było tak mało, że bardzo szybko zszedł im towar i już o 16 nie mieli czym handlować. Lokalni pszczelarze przyjeżdżali bowiem na chwilę, robili szybkie, duże zakupy i wracali do domów – powiedział nam prezes łowickiego koła, Marek Boroski, po czym dodał: – Myślę jednak, że mimo wszystko co najmniej 1.000 osób pojawiło się na targach.

Sztandar, za zgodą prezesa Wojciecha Błażejczyka, przechowywany będzie w Mazowieckim Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt w Łowiczu, na honorowym miejscu, w specjalnej gablocie. ■

REKLAMA

**SPECJALISTA NEUROLOG**  
WITOLD WYPYCH  
Łowicz, ul. Krakowska 4  
umowa z NFZ i prywatnie  
pn. 8-12 i 14-18  
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30  
tel. 603-099-810

dr n. med. KRZYSZTOF SZRAM  
spec. położnictwa i ginekologii

- operacje - Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Zgierzu - Szpital Medeor i Salve w Łodzi
- laparoskopie - torbiele jajników, endometriozę, mięśniaki
- histeroskopie - polipy i mięśniaki macicy
- operacje wypadania narządów rodnych
- leczenie nietrzymania moczu
- leczenie niepłodności
- prowadzenie ciąży i porodu

Umawianie wizyt  
601-372-551  
STRYKÓW  
ul. Kopernika 29a

**REHABILITACJA SKLEP MEDYCZNY**  
mgr rehab. Halina i Michał Sadowski  
Głowno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96

- FAŁA UDERZENIOWA
- MASAŻ - KRIOTERAPIA
- LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA
- dyskopatia - rwa kulszowa - bóle stawów - szyi i barków

- materace i poduszki przeciwoleżynowe
- laski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze
- pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe
- stabilizatory stawów, temblaki, kołnierze sztywne
- pieluchomajtki - wózki inwalidzkie
- rajstopy przeciwzylakowe

**OBUWIE - TĘGIE, ZDROWOTNE**  
**REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ**  
CZYNNY: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 10-13

**Wiesław Bielecki**  
lekarz chorób wewnętrznych  
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie  
tel. 46 837-62-52

**NOWO OTWARTY GABINET ginekologiczny**  
Anna Kowalska  
czynny: wtorki w godz. 16-18  
Głowno ul. Kopernika 19  
(Centrum Medyczne Remedium)  
zapisy: tel. 600-379-274  
www.znanylekarz.pl

Prof. dr hab. med.  
**LARYNGOLOG**  
DANUTA GRZYCZYŃSKA  
czwartek 13.00 - 14.30  
Łowicz, ul. Długa 14  
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

**ARS MEDICA**  
PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW  
Łowicz ul. Nowa 8,  
tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40  
**ONKOLOG**  
dr Sylwia Pogoda-Złotkowska  
Specjalista onkologii klinicznej  
szpitala im. M. Kopernika w Łodzi  
przyjmuje w soboty od 11:00

**LARYNGOLOG**  
Jarosław Czaplą  
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1  
**PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE**  
codziennie do 13<sup>00</sup> oraz dodatkowo pon. i czw. od 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
602-580-567  
tel. domowy (46) 837-70-74

Dr nauk medycznych  
**JOLANTA PIETRZAK**  
specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słuchu  
Przyjmuje w soboty w Łowiczu:  
13<sup>00</sup>-14<sup>00</sup> - ul. 3 Maja 6  
Zapisy: 601 84 84 20



















# Ludzie

**Główno** | O studiach medycznych prawie wszystko

## Kardiolog spotkał się z licealistami

Dawid Muszyński, absolwent kierunku wojskowo-lekarskiego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, obecnie na IV roku specjalizacji z kardiologii, 14 kwietnia wziął udział w spotkaniu z uczniami klas pierwszych Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głównie. Sam przed laty ukończył tę właśnie szkołę i teraz zechciał opowiedzieć jej uczniom o studiowaniu medycyny i pracy lekarza.

Aktualnie, aby dostać się na studia lekarskie, trzeba zdać rozszerzoną maturę z dwóch spośród czterech przedmiotów: chemii, fizyki, matematyki i biologii. Za jeden procent uzyskany na maturze kandydatowi na studia naliczane są dwa punkty, zatem zdanie obydwu wybranych przedmiotów na poziomie rozszerzonym daje maksymalnie 400 pkt. (2x 100% = 2x200 pkt. = 400pkt.) O przyjęciu na studia decyduje osiągnięcie wymaganych limitów punktowych, które są dość wyśrubowane i w 2014 r. na UM w Łodzi wynosiły 338 pkt. Oprócz tego kandydat na lekarza powinien zdać albo maturę z języka angielskiego, albo dodatkowo pisemny egzamin z tego przedmiotu, zaliczany jeszcze przed rozpoczęciem studiów. Pytań jest 100, a test uznaje się za zaliczony przy osiągnięciu 40 pkt.

Obecnie studia medyczne trwają sześć lat, ale zaawansowane są plany skrócenia ich do lat pięciu. Pierwszym etapem jest kształcenie ogólne w zakresie anatomii, fizjologii, biochemii, histologii itd. – Są to ogromne działy nauk, przez które trzeba przejść. Później zaczynają się przedmioty kliniczne, czyli nauka przy pacjencie, w szpitalu. Po każdym roku akademickim studenci wszystkich innych kierunków mają trzy miesiące wakacji, natomiast przyszli lekarze mają praktyki. Każdy musi zaliczyć co roku miesiąc praktyk – opowiadał Dawid Muszyński. Praktyki po pierwszym roku rozpoczyna się od wykonywania podstawowych czynności pielęgnacyjnych przy pacjencie, włączając w to np. zmianę pościeli czy higienę osobistą obłożnie chorego. Praktyki po kolejnych latach oznaczają etapowe dopuszczanie studentów do wyższych poziomów wtajemniczenia. Miejsce odbywania praktyk można wybrać dowol-



**DAWID MUSZYŃSKI**  
lekarz, absolwent  
Uniwersytetu  
Medycznego w Łodzi

– Zaczynamy studia. Na pierwszym roku solą w oku jest anatomia. Człowiek dzień w dzień: kończy zajęcia i uczy się, i idzie na zajęcia, a nie zalicza, i uczy się dalej. Przeczytał już tysiąc stron, wszystko wie i idzie na zajęcia, i znowu nie zalicza, i tak cały rok. A potem są wakacje i wszyscy mają wolne, a trzy czwarte studentów medycyny nadal jednak z jakichś tam przyczyn uczy się anatomii, aż przychodzi wrzesień i jedna poprawka, i druga... To jest pierwszy krytyczny moment. Większość ludzi dowiadyuje się wtedy, czy ma szansę być lekarzem, czy nie.

nie, ale też podejście w szpitalach do praktykantów bywa bardzo różne i warto wcześniej zorientować się, gdzie faktycznie można się czegoś nauczyć, a gdzie nie da się przeskoczyć stopnia „naczyniowca” (podaj/ odłóż naczynia!).

Kandydaci na przyszłych lekarzy mają do wyboru wiele uczelni w całej Polsce, lecz Dawid Muszyński mówił przede wszystkim o studiowaniu na UM w Łodzi, bo sam tę uczelnię ukończył. Oferuje ona kształcenie na wydziale lekarskim (cywilnym) i wojskowo-lekarskim, jedynym takim w Polsce. Wybór wydziału woj-

skowo-lekarskiego daje wiele korzyści już od pierwszego roku studiów (bezpłatne zakwaterowanie w akademiku, umundurowanie i ubranie, podręczniki, wyżywienie i żołąd w kwocie od około 1.000 zł miesięcznie), ale i wymaga zawodowego związania się z armią na co najmniej 12 lat od ukończenia studiów.

Aby dostać się na wydział wojskowo-lekarski, oprócz limitów punktowych, należy obowiązkowo zaliczyć test sprawnościowy (obejmujący m.in. bieg na krótkim i długim dystansie, a w przypadku mężczyzn także podciąganie na drążku) oraz rozmowę kwalifikacyjną. Ponadto kandydat musi uzyskać w Wojskowej Komendzie Uzupełnień kategorię „Z” (dawnie „A”), oznaczającą jego zdolność do podjęcia służby wojskowej.

– Nie ma na studiach lekarskich czegoś takiego, jak studia zaoczne. Można studiować dziennie albo wieczorowo, przy czym wieczorowo to znaczy po prostu, że się płaci. Wszystko robi się tak samo, jak na studiach dziennych – chodzi się na te same zajęcia, zalicza te same egzaminy. Dlaczego warto ubiegać się o studia dzienne, a nie wieczorowe? Dlaczego warto już teraz usiąść do tych czterech przedmiotów i zacząć się uczyć? – tymi pytaniami skierowanymi do pierwszaków z LO Dawid Muszyński poprzedził odślonę przeźroczka, na którym zaprezentował stawki opłat obowiązujących w roku akademickim 2014/2015 na studiach lekarskich i wojskowo-lekarskich na UM w Łodzi oraz 35 tys. zł za rok studiów lekarsko-dentystycznych na tej samej uczelni.

– Nie wiem, skąd się biorą te ceny, szczerze mówiąc, bo ile trzeba pracować, żeby to się zwróciło? Kilkanaście lat? To są ogromne kwoty, ale niższe niż w Warsza-



**W pracy.** Dawid Muszyński na sali operacyjnej.

Studia medyczne są bardzo obciążające, wymagają ogromnego zaangażowania, studenci poświęcają mnóstwo czasu na naukę, siedzenie nad podręcznikami, a czas na ewentualne rozrywki czy sport jest zawsze czasem „kradzionym”.

wie, gdzie za wieczorowe studia lekarskie trzeba zapłacić 35.400 zł rocznie! (...) A za dwa lata, jak wy będziecie zdawali, pewnie będzie jeszcze więcej, także – uczcie się, żebyście dostali się na studia dzienne! – zachęcał licealistów młody lekarz. Uczniwie przyznał, że studia medyczne są bardzo obciążające, wymagają ogromnego zaangażowania, studenci poświęcają mnóstwo czasu na naukę, siedzenie nad podręcznikami, a czas na ewentualne rozrywki czy sport jest zawsze czasem „kradzionym”.

Standardem są zajęcia od godz. 8 do 18 w szpitalach rozrzuconych po całej metropolii, od Centrum Zdrowia Matki Polki na południowych krańcach Łodzi, po szpital w Łągiewnikach (na północy) czy w Kochanówce (na północnym zachodzie).

Po ukończeniu studiów lekarskich i pozytywnym zdaniu Lekarskiego Egzaminu Końcowego, absolwentów czeka roczny staż, a po nim wybór specjalizacji, uzależniony również od uzyskanych wcześniej wyników nauki i indywidualnych preferencji. To jednak, w kontekście dzisiejszych licealistów – „pieśń przyszłości” i to na razie dość odległej.

Dawid Muszyński dostał się na prestiżową specjalizację z kardiologii. Od początku pracy zawodowej pracuje w Klinice Kardiologii Uniwersytetu Medycznego w Szpitalu im. Biegańskiego w Łodzi, gdzie realizuje specjalizację. Poza tym pracował dodatkowo i pracuje w trybie dyżurowym w innych placówkach medycznych. Obecnie kształci się w Pracowni Hemodynamiki. Zajmuje się inwazyjną diagnostyką i leczeniem choroby wieńcowej, polegającą m.in. na implantacji (umieszczeniem) stentów do tętnic wieńco-



Podjęcie w szpitalach do praktykantów bywa bardzo różne i warto wcześniej zorientować się, gdzie faktycznie można się czegoś nauczyć, a gdzie nie da się przeskoczyć stopnia „naczyniowca” (podaj/ odłóż naczynia!).

wych. Taki zabieg wykonuje się również u chorych z zawałem mięśnia sercowego. Stent to w uproszczeniu „sprężynka” służąca do przywracania drożności naczynia, a zastosowanie tej techniki było kopernikańskim przewrotem w kardiologii inwazyjnej. Dzięki niej, pacjenci po zawałach mogą o własnych siłach opuścić szpital (w wariacie optymistycznym) już po czterech dobach. Praca zespołu pracowni hemodynamiki, którego członkiem jest Dawid Muszyński, została 18 lutego br. szczegółowo opisana w obszernym artykule w dodatku „Tylko Zdrowie” do „Gazety Wyborczej”.

W spotkaniu z Dawidem Muszyńskim uczestniczyli uczniowie klasy o profilu biologiczno-chemicznym – wychowankowie Ilony Dąbrowskiej oraz klasy ogólnej z rozszerzonym angielskim, polonistki Matyldy Muszyńskiej, a prywatnie – mamy młodego lekarza. Jego prelekcja była tak zajmująca, że wyczerpała temat praktycznie bez dodatkowych pytań. Tych padło niewiele.

Warto jednak wspomnieć, że pod koniec ciekawego spotkania Ola Skalska zapytała gościa o zajęcia w prosektorium – na którym roku studiów się je odbywa i jak wyglądają? Lekarz odpowiedział, że pierwsze zajęcia ze zwłokami odbywają się już na pierwszym roku w ramach bloku anatomii i w tym kontekście wykładów nie interesuje wrażliwość poszczególnych studentów. Pierwsza wizyta w prosektorium chyba na każdym wywiera duże wrażenie. Po raz kolejny przybytek ten studenci odwiedzają w ramach bloku zajęć z medycyny sądowej na VI roku, kiedy są już lepiej przygotowani, bardziej doświadczeni, bo niejedno już widzieli.

Licealna młodzież z Główna słuchała kardiologa w wielkim skupieniu, jak zahipnotyzowana. Nikt nie przeszkadzał, nie rozmawiał, choć wydawałoby się, że to, o czym opowiadał gość, będzie szczególnie zajmujące tylko dla uczniów klasy biol.-chem. Słuchali go jednak wszyscy.

Spotkanie wpisało się z jednej strony w obchody jubileuszu 70-lecia LO w Głównie, a z drugiej w program wychowawczy obu klas pierwszych LO, polegający na zapoznawaniu ich z osiągnięciami absolwentów poprzednich roczników i motywowania do odpowiedzialnego wyboru własnej ścieżki dalszego kształcenia i wyboru zawodu. Bohaterka kolejnego spotkania ma być – jak ujawnia Matylda Muszyńska – absolwentka LO w ZSLG w Głównie oraz filologii polskiej, pracująca na Uniwersytecie Łódzkim.



**Mali twórcy wielkiego dzieła.** Klasa I b z wychowawczynią Lidią Kucharek.

## Główno | Talent i wiedza nagrodzone Sukces pierwszaków z „Trójki”

Klasa I b ze Szkoły Podstawowej nr 3 im. Tadeusza Kościuszki w Głównie odnotowała niebagatelny sukces – w ogólnopolskim konkursie plastycznym pod hasłem „Gdzie były, co robiły Twoje ręce?” zajęła pierwsze miejsce.

Konkurs był podsumowaniem wiedzy nabytej w ramach Akademii Czystych Rąk Carex – programu dotyczącego prawidłowej higieny rąk, organizowanego przez producenta mydeł i żeli antybakteryjnych. Polegał na przygotowaniu prac plastycznych, obrazujących tytułowe hasło. W „Trójce” zaangażowała się w to cała klasa I b, a z rysunków dzieci zrobiono

kalendź. – Każdy obrazek został opatrzone podpisem mówiącym o tym, co robić, by zachować higienę rąk. Dzieci chętnie wzięły udział w konkursie – powiedziała nam wychowawczyni I b Lidia Kucharek, pod której kierunkiem powstała zwycięska praca.

Wspólne dzieło pierwszaków z „Trójki” spodobało się jurorom tak bardzo, że przyznali jej pierwszą nagrodę spośród aż 320 prac, nadesłanych z całej Polski. Nagrodą jest bon edukacyjny o wartości 6 tysięcy złotych, netbook dla nauczyciela oraz indywidualne upominki od firmy Carex dla dzieci.

Głowno | Z ekologią od przedszkola

# Grand Prix dla Eko-Trójeczek

O ekologii, wielkim sprzątaniu lasu, o naszej planecie i o zdrowiu śpiewali młodzi uczestnicy III Festiwalu Piosenki Ekologicznej „Rozśpiewane Ekodzieciaki” w Głownie.

**ELŻBIETA WOLDAN-  
ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowicznanin.info

Festiwal, nad którym patronat objął burmistrz Głowna Grzegorz Janeczek, zorganizowany został 23 kwietnia przez Miejski Ośrodek Kultury. Na scenie zaprezentowało się dziewięć zespołów przedszkolaków z Głowna, Strykowa, Łodzi i Piątku. Ich występy, wiedzę ekologiczną, a także przygotowane wcześniej plakaty i okrzyki tematyczne oceniało jury w składzie: Aneta Chlebna (z ramienia Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych), Aleksandra Guni (muzyk, dyrektor Szkoły Muzycznej w Głownie) i Szymon Adamczewski (artysta plastyk z MOK).

Jako pierwsze wystąpiły Eko Ludki z Przedszkola Miejskiego nr 229 w Łodzi z piosenką pt. „Eko, eko, ekologia”. Zaraz po piosence, każdy zespół odpowiadał na trzy konkursowe pytania. Wybuchem śmiechu przyjęto dokończenie przysłowia: „Nie ma dymu bez...”

– Kominu! – padła zdecydowana odpowiedź małej uczestniczki przeglądu.

Po gościach z Łodzi na scenę weszli mali głownianie, czyli Eko-Trójeczki z oddziału przedszkolnego w Szkole Podstawowej nr 3. W imponujących pomysłowości przebraniach leśnych zwierząt zaśpiewały o wielkim sprzątaniu lasu, by w

finale występu rozwinąć hasło-przekaz: „Prosimy dzieci, by w lesie nie śmiecić!”

Następnie na scenie zaprezentowały się w piosence „Planeta” Malinki z Piątku, a po nich wystąpili Ekoperkusiści z Miejskiego Przedszkola nr 2 w Głownie. Zagrali i zaśpiewali „Recyklingową piosenkę”, a z koleżanki i koledzy dopingowali ich z widowni, wzywając i machając pomponami zrobionymi z makulatury. W ogóle strojów i rekwizytów inspirowanych recyklingiem tego dnia w MOK nie brakowało. Duże wrażenie zrobił na publiczności także widowiskowy występ Dino Bandu z Przedszkola Miejskiego nr 89 w Łodzi, wspieranego spod sceny przez własną grupę choreograficzną. Dino Band zaprezentował piosenkę „Na szlaku”.

Jako szósty zespół wystąpiły na festiwalu Dzieciaki z Klasą z Miejskiego Przedszkola nr 3 w Głownie. Zaśpiewały popularną piosenkę „My zdrowe dzieciaki” i również poprawnie odpowiedziały na wszystkie trzy pytania konkursowe. Po Dzieciakach z Klasą na scenę wyszli Tropicieli z Przedszkola Samorządowego w Strykowie. Grupa kilku dziewczyn – Tropicielki zaśpiewała piosenkę „Ziemia – zielona wyspa”, a Tropiciele – chłopcy dopingowali je z widowni. Następnie w piosence „Na ratunek Ziemi” wystąpiły dzieci z grupy VI Przedszkola Miejskiego nr 208 w Łodzi, a jako ostatni zespół zaprezen-



Po występie. Chwila relaksu przy muzyce w ogrodzie MOK.



Ekoskrzaty. Dzieci z Miejskiego Przedszkola nr 1 w Głownie w piosence „Wielkie sprzątanie”.



Tropiciele. Bardzo udany występ dzieci z Przedszkola Samorządowego w Strykowie.

wały się Ekoskrzaty z Miejskiego Przedszkola nr 1 w Głownie. One także, podobnie jak wcześniej Eko-Trójeczki, w przebraniach zwierząt i uzbrojone w miotłki zaśpiewały „Wielkie sprzątanie”.

Po serii konkursowych występów, zarządzono przerwę na obrady jury i posiłek dla małych artystów. Na szczęście organizatorom sprzyjała pogoda i biały barszcz można było zaserwować dzieciom na stolikach ustawionych przed budynkiem MOK. Po posiłku przedszkolaki mogły wypocząć w ogrodzie ośrodka. Kiedy jurorzy skończyli naradę, ogłoszono werdykt, w myśl którego Grand Prix III Festiwalu Piosenki Ekologicznej „Rozśpiewane Ekodzieciaki” przyznano Eko-Trójeczkom z SP 3 w Głownie, przygotowanym do konkursowych zmaganiach przez Renatę Orzeł-Szulc.

Oprócz grand prix przyznano jeszcze trzy wyróżnienia: drużynie Malinek za choreografię, Eko Ludkom za najlepszy plakat i Dino Bandowi za widowiskowość prezentacji. Wszyscy uczestnicy przeglądu zostali nagrodzeni za udział i wspólną zabawę.

Obszerną galerię zdjęć z festiwalu zamieszczamy na [www.lowicznanin.info](http://www.lowicznanin.info) w zakładce Kultura. ■

Głowno | Promocja książki Tomasza Romanowicza

## Zapomniany świat głowieńskich Żydów

dokończenie ze str. 3

– Dzisiaj jest właściwie wszystko – mówił gość z Łodzi, Jarosław Góralczyk. – Historia, znakomici goście, sztuka, muzyka i jedzenie. Myślę, że organizatorom należą się pochwały za tak bogaty program. Wśród gości był też honorowy obywatel Głowna Klaus Leutner, na co dzień mieszkający w Berlinie. Jest on osobą szczególnie zasłużoną kulturowo pamięci zagłady Żydów w czasie II wojny światowej. To dzięki jego inicjatywie mieszkańcy Głowna mogli poznać Polę Hinenberg ocalałą z głowieńskiego getta.

– Głowno pod względem upamiętniania historii kroczy drogą odmienną od innych miast, odmienną w jak najbardziej pozytywnym znaczeniu – mówił Klaus Leutner. – Dla przykładu jedno z pobliskich, większych miast wydało publikację na po-



Po prezentacji Hanna Kossowska poprowadziła zajęcia dla dzieci, w których mówiła o kulturze żydowskiej.

dobny temat, ale była ona tylko przedrukami starszej publikacji. To częsty przykład. Nieporównywalnie cenniejsze jest jednak to, co mamy tutaj, czyli książka będąca efektem pracy tutejszego historyka, któremu pomaga-

li mieszkańcy, także młodzi. Patrząc szerzej na Polskę, widzimy bardzo pozytywną tendencję. Polacy chcą mówić o swojej historii i nie boją się dotykać nawet tych najtrudniejszych jej epizodów. tm

### TO KSIĄŻKA NIE TYLKO DLA HISTORYKÓW

Praca dr Romanowicza liczy nieco ponad sto stron tekstu właściwego. Jest też uzupełniona o słowniczek podstawowych pojęć związanych z tematyką żydowską, takich jak np. cheder (podstawowa szkoła religijna dla chłopców), mykwa (basen z wodą do rytualnych kąpiel) czy macewa (płyta nagrobna). Jest też 15 stron kolorowych ilustracji, wśród nich fotokopie archiwalnych zdjęć i dokumentów – portret rabina Eliasza Laskowskiego z 1909 roku, szkolne świadectwo uczennicy Trajdy Białkówny, wystawione w 1939 roku, czy plan głowieńskiego getta. Są też fotografie dokumentujące ważne dla tematu pracy wydarzenia z ostatnich lat, jak chociażby wizytę Poli Hindenberg w 2008 roku. Dzieje ludności żydowskiej Głowna do XIX wieku, ze względu na niewielką ilość źródeł, przedstawione są

w zarysie. Trzy główne okresy, przedstawione z dużą precyzją i wnikliwością, to czas zaborów, II Rzeczypospolitej i Holocaustu. Z pracy możemy dowiedzieć się dużo o strukturze etnicznej dawnego Głowna, na przykład, że już w latach 30. i 40. XIX wieku zarysowany był wyraźny podział miasta – zwartym skupiskiem Żydów były okolice rynku i ulica Bielawska, podczas gdy ul. Kościelna (obecnie Łowicka) były zamieszkałe niemal wyłącznie przez ludność rdzennie polską. Często w sprawy narodowościowe mieszała się polityka. Dla przykładu, w 1935 roku rozszerzenie administracyjnych granic Głowna o Borówkę, Nowy Otwock, Zabrzeźnię i Nowe Zakopane było podyktowane przede wszystkim chęcią zwiększenia ilości wyborców rdzennie polskich. Autor udowadnia jednak, że, mimo różnic, obie nacje potrafiły ze

sobą w Głownie współżyć, być może nawet lepiej niż w innych miastach, ponieważ nie ma zbyt wielu informacji o aktach antysemityzmu. Właściwie jedynym jest świadectwo o podpaleniu żydowskich domów w 1936 roku, nie wiadomo jednak, na ile był to świadomy przejaw nienawiści, a na ile zwykły akt chuligański. Bardzo ciekawym świadectwem historii przytoczonym w książce w całości, jest rymowany, długi wiersz nieznanego autora, prawdopodobnie Żyda ze Strykowa. Składa się on z 24 czterowersowych, rymowanych strof, będących opisem postaci rządzących światkiem głowieńskich Żydów, porównywanym do małego państwa z prezydentem, strukturami władzy, armią i innymi organizacjami, a wszystko jest zakończone dość gorzką refleksją o tym, że wszystkim i tak rządzi pieniądz, nie zawsze czysty. tm





Lekkoatletyka | Mityng Dzień Miotacza

# Angelika Woźniak z fantastycznym rekordem

Talent głowieńskiej lekkoatletki Angeliki Woźniak wciąż rozwija się we wspaniałym tempie.

Podopieczna trenera Mieczysława Szymajdy z UKS Błyskawica Domaniewice w sobotę, 25 kwietnia na stadionie w Kielcach zachwyciła cały kraj po raz kolejny, ustanawiając nowy rekord życiowy w swojej kategorii.

Woźniak wzięła udział Ogólnopolskim Mityngu Dzień Miotacza, gdzie rywalizowała w swojej koronnej konkurencji rzutu młotem 3 kg. 15-letnia mieszkanka Głowna spisała się rewelacyjnie i osiągnęła wynik 59,36 m, co jest jej nowym rekordem życiowym, jak również zapewniło zwycięstwo w zawodach. Mało tego Angelika Woźniak osiągnęła wynik, który umacnia ją na I. miejscu w rankingu najlepszych młociarek w Europie w swojej kategorii.

Pisaliśmy już kiedyś, że niesamowity rekord Polski młodziczek na odległość 65,10, uzyskany w 1997r. przez Kamilę Skolimowską może w niedalekiej przyszłości zostać pobity przez Woźniak. Głownianka znacznie zbliżyła się do granicy 60 m i jest na najlepszej drodze, by rekord Polski należał do niej.



Superutalentowane młociarki Angelika Woźniak (z lewej) oraz Aleksandra Goszczyńska będą wkrótce dumą Głowna.

W konkursie rzutu młotem 3 kg wystąpiła również kolejna zawodniczka Głowna Aleksandra Goszczyńska. 14-letnia zawodniczka posłała młot na odległość 41,29 m, co dało jej 2. miejsce. Goszczyńska poprawiła także swoją życiówkę o 4 m i uzyskała po Woźniak jeden z lepszych wyników w Polsce.

Angelika Woźniak nie boi się żadnej rywalizacji i oprócz właściwego startu w swojej grupie wzięła również udział w zmaganiach wśród senierek w rzucie młotem 4 kg. Głownianka uzyskała tam 50,59 m, bijąc znów rekord życiowy o ponad 3 m, co dało jej również fenomenalne 2. miejsce za 19-letnią Katarzyną Furmanek – 7. zawodniczką ostatnich Mistrzostw Świata Juniorów.

Wspaniale rozwija się talent głowieńskiej młociarki Angeliki Woźniak, przy której czuwają cały czas trener Mieczysław Szymajda, a także dyrektor Gimnazjum Miejskiego im. Jana Pawła II Pani Edyta Strumian oraz pozyskani sponsorzy. Dzięki takiej współpracy Głowno oraz klub UKS Błyskawica Domaniewice może wkrótce doczekać się wielkich sportowych sukcesów na arenach Mistrzostw Europy, Świata i Igrzysk Olimpijskich. **wp**



Grupa reprezentantów z SP nr 3 w Głownie podczas Czwartków LA.

## Lekkoatletyka | II Czwartki Głowieńska SP 3 dominuje w Łowiczu

W czwartek 23 kwietnia na stadionie OSiR w Łowiczu zorganizowane zostały kolejne zawody w ramach Wojewódzkich Czwartków Lekkoatletycznych. W imprezie wzięli udział tradycyjnie zawodnicy ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie.

Na czwartkową imprezę pojechała aż 30-osobowa grupa z SP nr 3 pod opieką nauczyciela wf Jarosława Chałubca. Głowieńska szkoła dzięki występowi wielu zawodników liczy się w walce o zwycięstwo w klasyfikacji drużynowej i do tej pory jest wiceliderem, ustępując jedynie Szkole Podstawowej nr 1 z Łowicza. Za plecami Głowna jest poza tym aż 10 szkół z powiatu łowickiego, a także sochaczewskiego.

W kolejnej edycji czwartków na podium głownianie stawiali aż 10-krotnie, bijąc przy tym kilka rekordów życiowych. Adrianna Parol z klasy V w rzucie piłeczką palantową uzyskała 39 m i jest bardzo blisko osiągnięcia minimum na czerwcowe Ogólnopolskie Finały. Parol wystąpiła również w biegu na 300 m i z czasem 51,50 s zajęła 2. miejsce.

Na swoim niezwykle wysokim poziomie wystąpiła Weronika Kaźmierczak. Najlepsza głowieńska lekkoatletka w swojej koronnej konkurencji skoku wzwyż uzyskała 150 cm i pewnie wygrała. Kaźmierczak pobiegła również na 60 m, gdzie uzyskała rekord zy-

ciowy z wynikiem 8,64, co dało jej także 1. miejsce.

W konkursie skoku wzwyż najlepszy wynik w życiu 135 cm uzyskała Aleksandra Wawrzyn, co dało jej 2. miejsce za koleżanką ze szkoły. Dla Wawrzyn ten wynik oznacza, że wkrótce może uzyskać awans na Ogólnopolskiej Finały. Z kolei Julia Ojrzynska z klasy 5 dwukrotnie stanęła na podium zawodów.

W biegu na 60 m z czasem 9,22 s była trzecia, natomiast w rywalizacji skoku w dal z wynikiem 3,98 zajęła 2. miejsce.

Na podium stanęła jeszcze trójka zawodniczek z SP nr 3. Paulina Ługowska była trzecia w rzucie piłeczką palantową klas 5-tych. W tej samej konkurencji klasy 6-tych 2. miejsce zajęła Gabriela Wielogórska. Natomiast w skoku w dal 3. miejsce wśród 13-latek zajęła Natalia Bryszewska.

Młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie ma powody do zadowolenia. Oprócz miejsc na podium wielu zawodników była bardzo wysoko w ogólnej klasyfikacji. Wspaniałe rezultaty nie są jednak dziełem przypadku. Głownianie każdego tygodnia poprawiają swoje umiejętności pod okiem nauczyciela wychowania fizycznego Jarosława Chałubca, który oprócz zdobytych laurów również wysoko ceni także pokonywanie granic i słabości przez swoich podopiecznych. **wp**

Piłka nożna | 18. kolejka A-klasy, gr. II

## Huragan zmiotł Strugę, Błękitni remisują

W 18. kolejce A-klasy, gr. II najciekawszym spotkaniem były derby Gminy Stryków w Świędowie, gdzie miejscowy Huragan podejmował ostatnią w tabeli Strugę Dobieszków. Goście pogrążeń w kryzysie walczyli o jak najlepszy byt swojego klubu. Dobieszkowianie niestety na tę chwilę muszą przyjąć go-

rycz porażki. Huragan rozgromił u siebie Strugę aż 7:0.

Tylko i aż remis wyalczyli zawodnicy Błękitnych Dmosin. Podopieczni trenera Dawida Ślązaka zremisowali 1:1 w Kaloncu. Kolejne, 18 już zwycięstwo z rzędu zanotował lider Górnik Łęczycy, który 5:1 rozgromił na wyjeździe Kotan Ozorków. **wp**

**18. kolejka:** Pogoń – Boruta II 5:0, Kotan – Górnik 1:5, Zryw – Orlik 1:4, Bzura – Orzeł II 1:4, LKS Kalonka – Błękitni 1:1, LKS Dąbrówka – Kobra 4:2, Huragan – Struga 7:0.

|                     |    |    |       |
|---------------------|----|----|-------|
| 1. Górnik Łęczycy   | 18 | 54 | 75-13 |
| 2. Orlik Sobień     | 18 | 40 | 59-27 |
| 3. Pogoń Rogów      | 18 | 39 | 60-30 |
| 4. Boruta II Zgierz | 17 | 34 | 48-30 |

|                         |    |    |       |
|-------------------------|----|----|-------|
| 5. Kotan Ozorków        | 18 | 34 | 39-37 |
| 6. Błękitni Dmosin      | 17 | 33 | 37-22 |
| 7. Orzeł II Parzęczew   | 18 | 31 | 73-52 |
| 8. LKS Dąbrówka         | 18 | 21 | 34-58 |
| 9. Kobra Leźnica Wielka | 18 | 19 | 38-57 |
| 10. Huragan Świędów     | 18 | 18 | 33-43 |
| 11. LKS Kalonka         | 18 | 17 | 60-63 |
| 12. Zryw Ślawniki       | 18 | 9  | 30-72 |
| 13. Bzura Ozorków       | 17 | 7  | 17-51 |
| 14. Struga Dobieszków   | 17 | 7  | 17-65 |

### PROGNOZA POGODY | 29.04.2015 - 6.05.2015

#### SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będzie zatoka niżowa znad Skandynawii. Z zachodu napływa wiosennie ciepła masa powietrza polarno-morskiego.

#### ŚRODA – CZWARTEK:

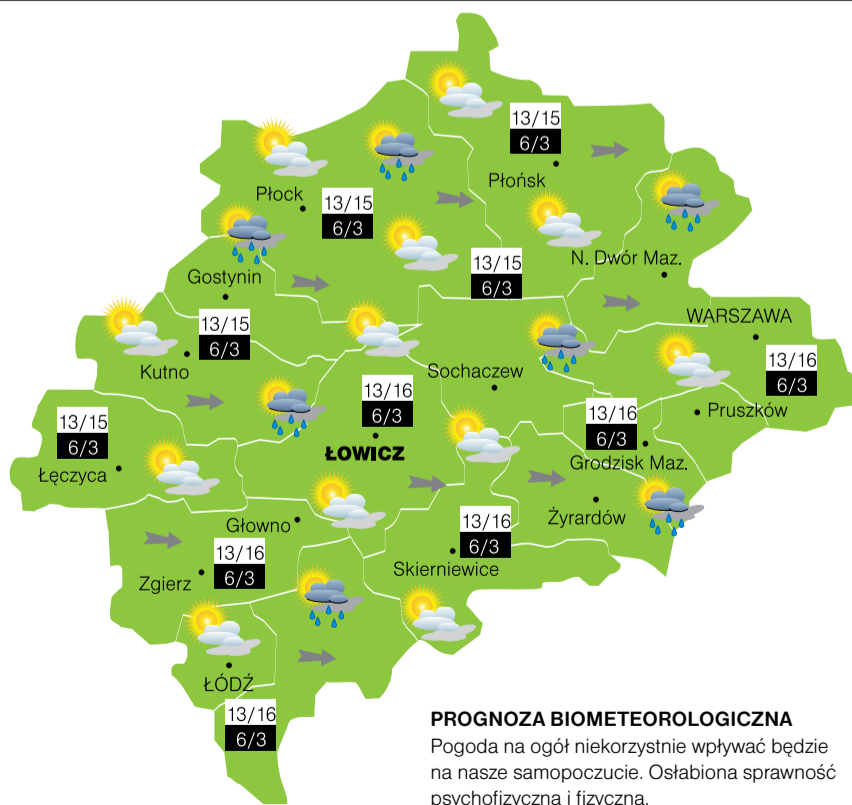
Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, okresami małe, bez opadów, wiosennie ciepło. Widzialność dobra. Wiatr przeważnie zachodni, słaby, okresami umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 14 st. C do + 16 st. C. Temp. min w nocy: + 5 st. C do + 3 st. C.

#### PIĄTEK – SOBOTA – NIEDZIELA:

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, przelotne opady deszczu, wiosennie ciepło. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 13 st. C do + 15 st. C. Temp. min w nocy: + 6 st. C do + 4 st. C.

#### PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Zachmurzenie umiarkowane, okresami do dużego, lokalnie przelotne opady deszczu. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr południowo-zachodni i zachodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 15 st. C do + 17 st. C. Temp. min w nocy: + 7 st. C do + 5 st. C.



Dariusz Jędrzejczak (drugi z lewej) wśród reprezentantów Centrum Shorin-Ryu Karate z Łodzi.

## Karate | Staż Okinawa Shorin-Ryu Przed Pucharem Świata

W dniach 18-19 kwietnia odbył się Pińczowiec Staż Okinawa Shorin-Ryu Karate, którym uczestniczyli m.in. karatecy ze Strykowa, trenujący na co dzień w klubie w Łodzi.

Treningi podczas stażu prowadził sensei A. Staniszew, a na koniec zostały przeprowadzone egzaminy na stopnie mistrzowskie w zakresie 1 – 3 dan.

Łódzkie Centrum Shorin-Ryu Karate reprezentowali: Robert Makochoń Łódź, Karol Rybiński Brzeziny, Sebastian Makochoń Łódź, Kacper Kosmala Zgierz,

Marcin Lewandowski Łódź, Daniel Jędrzejczak Stryków, Aleksander Berezowski Zgierz, Przemysław Lesiecki Łódź, Artur Jędrzejczak Stryków, Krzysztof Granosik Stryków, Krzysztof Ławniczek Zgierz, Norbert Budzyński Zgierz oraz Dariusz Jędrzejczak Stryków.

Podczas stażu ćwiczone były elementy jak: kata, kumiwaza, bunkai i kumite. Wszystko było podporządkowane nadchodzącemu Pucharowi Świata, który odbędzie się w sobotę, 16 maja w Warszawie. **wp**

Kolarstwo | Szosa

# Mastersi LUKS Dwójki Danielo Sportswear Stryków dominują w peletonie

Sezon kolarski w pełni także w starszych grupach krajowego peletonu. W miniony weekend zawodnicy LUKS Dwójka Danielo Sportswear Stryków wzięli udział w dwóch wyścigach i odnieśli kolejne duże sukcesy.

W sobotę, 25 kwietnia w Brodnicach zorganizowany został wyścig o Puchar Prezydenta Miasta oraz Nagrodę Firmy Perfekt Dom. W zawodach udział wzięli mastersi w różnych kategoriach na dwóch dystansach 27 km i 81 km. W kategorii M30, gdzie kolarze mieli do pokonania dłuższą trasę zdecydowane zwycięstwo odniósł zawodnik LUKS Dwójki Danielo Sportswear Daniel Chądzyński, dla którego do już drugi skalp od momentu oficjalnego rozpoczęcia sezonu w sobotę. Po pokonaniu 81 km Chądzyński nie dał szans rywalom na mecie, wyprzedzając ich podczas finiszu o kilkanaście metrów. I miejsce w kat. M50 (72 km) zajął kolejny reprezen-

tant strykowskiej Dwójki Daniel Leduchowski, który wygrał finisz z trzysobowej ucieczki. Blisko wygranej w grupie M40 był z kolei Adrian Jach. W tej samej kategorii czwarty był Tomasz Hrycyk. Dzień później odbyła się kolejna impreza z cyklu Challenge Masters 2015. Tym razem reprezentanci LUKS Dwójki Danielo Sportswear udali się na zawody o Puchar Wójta Gminy Bobrowo. Kolejny raz mastersi Strykowa nie zawiedli, zdobywając główne trofea. W kategorii M30, gdzie kolarze mieli do pokonania 72 km po raz kolejny triumfował Daniel Chądzyński, który odskoczył od głównej grupy i z przewagą kilkunastu sekund samotnie minął linię

metry. W grupie M50 1. miejsce po zaciętym finiszu zajął z kolei Dariusz Leduchowski. W grupie M40 dwójka zawodników LUKS Dwójki Danielo Sportswear na podium. Drugi był Adrian Jach, a trzeci Tomasz Hrycyk.

Kolejne starty mastersów Strykowa już w najbliższy weekend. Majówka będzie dla zawodników LUKS Dwójki Danielo Sportswear bardzo pracowita. W piątek, 1 maja rozegrany zostanie Puchar Polski na Torze Poznań, natomiast w sobotę, w dniach 2-3 maja mastersi wezmą udział w VIII Wyścigu Kolarskim Nad Wartą, gdzie spotkają się m.in. z młodszą grupą kolarzy Strykowa z LUKS Dwójki Diesel Truck.



Daniel Chądzyński znów na 1. miejscu. Zawodnik LUKS Dwójki Danielo Sportswear Stryków przyzwyczaił już kibiców do dominacji w kolarskim peletonie grupy M30.



Gozdów gra świetnie przez cały sezon i może awansować do A-klasy.

## Piłkarze | 15. kolejka B-klasy, gr. II Gozdów nadal zwycięski

W 15. kolejce B-klasy, gr. II liderujące w tabeli Byki z Gozdowa odniosły kolejne cenne zwycięstwo. W miniony weekend podopieczni trenera Piotra Pożarlika pokonali na wyjeździe Sokół Popów 2:0 po bramkach Michała Stawianego i Błażeja Owczaraka. Drużyna Tomasza Drużki pozostała na 7. miejscu z kolei KS Gozdów nadal ma 5 pkt. przewagi nad drugimi Czarnymi Smardzew, którzy rozgromili 6:1 LKS Gieczno.

Drużyna Iskry Głowno łatwo uległa na wyjeździe LKS II Gałkówek 0:3 i jest na przedostatnim miejscu. Awans zanotowali za to piłkarze Powstańca Dobra, którzy odnieśli pierwsze zwycięstwo w tej rundzie, pokonując na wyjeździe Ner Łódzki II 2:0. Bramki dla Powstańca zdobyli Karol Nickiewicz i Piotr Królikowski. Spotkanie mogło się jednak inaczej potoczyć, gdyby nie wspaniała interwencja Krystiana Rajtarczyka, który przy stanie 0:0 wybił piłkę z linii bramkowej. wp

■ **15. kolejka:** LKS Gieczno – Czarni Smardzew 1:6, LKS II Gałkówek – OSP Iskra Głowno 3:0, LKS II Różycza – KKS II Koluszki 0:1, Sokół Popów – KS Gozdów 0:2, Zamek Skotniki – Start Szczawin 5:1, Ner Łódzki II Łódź – Powstańca Dobra 0:2.

|                        | 15 | 39 | 60-18 |
|------------------------|----|----|-------|
| 1. KS Gozdów           | 15 | 34 | 60-22 |
| 2. Czarni Smardzew     | 15 | 33 | 57-25 |
| 3. Zamek Skotniki      | 15 | 31 | 47-21 |
| 4. LKS II Różycza      | 15 | 28 | 37-36 |
| 5. KKS II Koluszki     | 15 | 23 | 35-41 |
| 6. Start Szczawin      | 15 | 21 | 21-29 |
| 7. Sokół Popów         | 15 | 17 | 19-48 |
| 8. LKS II Gałkówek     | 15 | 12 | 22-38 |
| 9. Powstańca Dobra     | 15 | 9  | 22-35 |
| 10. Ner Łódzki II Łódź | 15 | 8  | 23-50 |
| 11. OSP Iskra Głowno   | 15 | 4  | 24-64 |
| 12. LKS Gieczno        | 15 |    |       |

■ **Następna, 16. kolejka** odbędzie się w dniach 2-3 maja: Czarni Smardzew – Ner Łódzki II Łódź, Powstańca Dobra – Zamek Skotniki, Start Szczawin – Sokół Popów, KS Gozdów – LKS II Różycza, KKS II Koluszki – LKS II Gałkówek, OSP Iskra Głowno – LKS Gieczno.

Kolarstwo | Szosa

## LUKS Dwójka Diesel Truck Stryków w międzynarodowej obsadzie

Za nami kolejny tydzień kolarskich zmagani na terenie kraju. Sezon 2015 ruszył na dobre, a wraz z nim do walki stanęli także młodzi kolarze LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków. W miniony weekend podopieczni trenerów Mirosława Pożarlika i Wojciecha Pożarlika uczestniczyli w dwóch prestiżowych zawodach.

W sobotę, 25 kwietnia młodziecy (13-14 lat) i juniorzy młodsi (15-16 lat) ze Strykowa wzięli udział w 43. Międzynarodowym Wyścigu Kolarskim Grand Prix Częstochowy o Puchar Prezydenta Miasta, będący również II Eliminacją do Mistrzostw Polski w kryteriach w kat. orlik/eli-ta. Na starcie pojawiło się ponad 300 zawodników i zawodniczek w różnych kategoriach z klubów z całej Polski, a także z Czech i Słowacji.

W kategorii młodzik (16 km) wystartowała trójka zawodników LUKS Dwójki: Wojciech Boncela, Kacper Michalak i Wiktor Sasin. Dla młodych kolarzy Stry-

kowa był to dopiero drugi start w życiu. Sasin był 17, Boncela 18, a Michalak 29. Wśród juniorów młodszych (20 km) najlepiej spisał się Mateusz Kapa, który był 22. Tuż za nim był Daniel Hut – 24. Pozostałe miejsca kolarzy Strykowa to: Daniel Król – 45., Mateusz Piątkowski – 46. i Mateusz Kaniecki – 54.

Następnego dnia w niedzielę, 26 kwietnia kolarze LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków udali się do miejscowości Dębie, gdzie ścigali się w ramach jubileuszowego XXX Ogólnopolskiego Wyścigu Kolarskiego o Puchar Wójta Gminy Chrzastowice.

Na starcie pojawili się najlepsi młodzi kolarze z całego kraju. Wśród młodzików przez cały dystans 27 km świetnie jechał Wiktor Sasin, który coraz lepiej radzi sobie na trasach największych wyścigów w Polsce. Młody strykowianin dojechał w czołowej grupie, zajmując 25. miejsce. 52. był Wojciech Boncela, a 59. Kacper Michalak.



Strykowianin Daniel Hut (pierwszy z lewej) mimo kontuzji dłoni i licznych obtarć po upadku świetnie radził sobie na trasie.

W kategorii juniora młodszego (54 km) 500 m przed metą dwójka zawodników Strykowa była blisko czołówki. Niestety duże zamieszanie na ostatnim zakręcie

spowodowało spadek strykowian na dalszą lokatę. Mateusz Kapa i tak zajął jednak dobre 20. miejsce, 44. był Daniel Hut, a 48. Mateusz Piątkowski, który wcześniej uczestniczył w kraksie i całą rundę (13 km) musiał gonić główną grupę. Pozostali dwaj zawodnicy Strykowa Daniel Król i Mateusz Kaniecki przyjechali do mety daleko za grupą zasadniczą.

W weekend w dniach 2-3 maja młodzi zawodnicy LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków wezmą udział w VIII Ogólnopolskim Wyścigu nad Wartą w Kole, gdzie wystartują w jeździe indywidualnej na czas oraz wyścigu ze startu wspólnego. wp



Grupa młodzików na starcie. Wśród nich kolarze W. Sasin (drugi z lewej) oraz K. Michalak.

Wieści z Głowna i Strykowa  
członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych  
Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanie”

**WYDAWCA:**  
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”  
Waligórscy s.c. w Łowiczu  
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,  
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51  
e-mail: wieści@lowiczanie.info  
adres dla korespondencji:  
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

**REDAKCJA W GŁOWNIE:**  
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55  
**Redaktor naczelny:** Wojciech Waligórski  
**Dyrektor zarządzający:** Ewa Mrzygód-Waligórska

**Dziennikarze:** Lilianna Józwiak-Staszewska,  
Jakub Lenart, Elżbieta Woldan-Romanowicz,  
Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadestanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

**Ogłoszenia ramkowe i reklamy**  
przyjmujemy telefonicznie, faxem:  
42 710-82-55 w Głownie;  
46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu,  
e-mail: reklama@lowiczanie.info lub osobiście  
w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40  
od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30  
lub w Łowiczu: ul. Pijarska 3a w pon., wt. i pt.  
w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,  
sob. w godz. 8.00-14.00.

**Ogłoszenia drobne** przyjmowane są osobiście  
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych  
na stronie 26, a także przez stronę internetową: www.  
lowiczanie.info

**Druk:** SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.  
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Wieści z Głowna i Strykowa  
2.260 egz.  
Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym  
(Nowy Łowiczanie): 10.830 egz.

NAKLAD KONTROLOWANY  
ZWIAZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Stowarzyszenie  
Gazet  
Lokalnych

100%  
własności polskiej



Piłka nożna | 25. kolejka IV ligi

## Zjednoczeni pogrążyli Zawiszę

Strykowscy piłkarze wiosną nie zachwycają, ale to nic w porównaniu z formą zawodników Rzgowa.

**ZAWISZA RZGÓW** 1 (0)  
**ZJEDNOCZENI STRYKÓW** 3 (0)

**Bramki dla Strykowa:** Wróblewski 2 (k. w 52 min. i 56 min.) oraz Mospinek (w 84 min.). **Zjednoczeni:** Pająk – Majewski, Buchowicz, Wróblewski, Oborowski (w 70 min. Chmielewski) – Mospinek, Podedworny, Stanistawski (50 Beldziński), Drogosz – Ryplewicz, Balcerek (77 Król).

Zaledwie kilka dni po fatalnym meczu u siebie przeciwko liderowi Ner-owi Poddębice piłkarze Zjednoczonych Stryków udali się do Rzgowa, gdzie w sobotę, 25 kwietnia w ramach 25. kolejki podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka podejmowali Zawiszę Rzgów. Po dobrej grze strykowskie zasłużenie wygrali 3:1.

Wielu kibiców i osób związanych ze Zjednoczonymi mogło mieć w ostatnim czasie kilka zastrzeżeń do gry strykowskiego klubu. Podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka nie są tą drużyną, która nie tak dawno biła się o najwyższe cele. To było jednak nic w porównaniu do sytuacji Zawiszy Rzgów cały czas pikuje w dół. Po spadku z III ligi wydawało się, że rzgowianie będą chcieli szybko wrócić do tej klasy rozgrywek i po jesie-

ni wychodziło im to bardzo dobrze. Zawisza był na 1. miejscu, ale wiosną gra katastroficznie i już teraz wszystko zaprzepaścił.

Goście ze Strykowa chcieli wykorzystać słabą formę przeciwników i od początku starali się dominować. W pierwszej połowie Zjednoczeni grali szybko i dokładnie, ale nie mieli pomysłu jak przedrzeć się przez bardzo szczelną defensywę gospodarzy, którzy stawiali się jedynie na kontry. Dobre akcje przeprowadzili Damian Mospinek i Sebastian Balcerek, ale żaden z nich nie był w stanie oddać celnego strzału na bramkę Zawiszy.

Sytuacja zmieniła się w drugiej połowie. Trener Tomasz Szcześniak nie chał powtórki z poprzednich spotkań, kiedy jego podopieczni także sporadycznie gościli pod bramką rywali. Słowa



Przy piłce zawodnik Zjednoczonych Jakub Ryplewicz. Strykowskowie wygrali w Rzgowie zasłużenie.

trenera w szatni wyraźnie podziałały na zawodników Zjednoczonych. Już w 52 min. sędzia musiał podyktować rzut karny za faul na szarżującym w polu karnym Mospinku.

Jedenastkę pewnie wykorzystał Jakub Wróblewski. Zjednoczeni poszli za ciosem i w 56 min. prowadzili już 2:0. Do siatki po raz drugi trafił Wróblewski, który strzałem z 20 m tuż przy słupku kompletnie zmylił bramkarza Rzgowa. Goście wyraźnie odetchnęli i pozwolili sobie na chwilę dekoncentracji, która kosztowała ich utratę gola. Tym razem jedenastka została podyktowana dla Zawiszy, czego efektem był gol Damiana Marciocha. Piłkarze Rzgowa w końcówce próbowali doprowadzić do remisu, ale nadziali się na kontrę, którą skutecznie wykończył Damian Mospinek, ustalając wynik na 3:1.

Dzięki wygranej nad Zawiszą Zjednoczeni przeskoczyli w tabeli KS Paradyż i są teraz na 7. miejscu. Kolejne spotkanie strykowskie rozegrają u siebie na stadionie im. Mirosława Koprowskiego przy ul. Brzezińskiej 24. W piątek, 1 maja o godz. 17:00 podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka zmierzą się z czwartą Polonią Piotrków Trybunalski. **wp**



**CZWARTEK, 30 KWIEŃCIA:**  
■ godz. 17:00, stadion przy ul. Sportowej 1 w Brzezinach, **21. kolejka rozgrywek o mistrzostwo V ligi, gr. Łódź:** Start Brzeziny – Stal Głowno.

**PIĄTEK, 1 MAJA:**  
■ godz. 10:00, Dom Kultury w Niesułkowie; Niesułków Kolonia nr 13, **zawody DART-a:**  
■ godz. 17:00, stadion im. Mirosława Koprowskiego przy ul. Brzezińskiej 24 w Strykowie, **26. kolejka rozgrywek IV ligi:** Zjednoczeni Stryków – Polonia Piotrków Trybunalski.

**SOBOTA, 2 MAJA:**  
■ godz. 16:00, stadion przy ul. Grota Roweckiego 3 w Pabianicach, **21. kolejka rozgrywek V ligi, gr. Łódź:** Włóknarz Pabianice – Zjednoczeni II Stryków,  
■ godz. 16:00, boisko przy Placu Reymonta w Głownie, **16. kolejka rozgrywek o mistrzostwo B-klasy, gr. II:** OSP Iskra Głowno – LKS Gieczno,  
■ godz. 16:30, boisko we Wrzasku, **16. kolejka rozgrywek B-klasy, gr. II:** KS Gozdów – LKS II Różyca,  
■ godz. 17:00, stadion przy ul. Główniej 31 w Śwędowie, **9. kolejka rozgrywek A-klasy, gr. II:** Huragan Śwędów – Pogon Rogów.

**NIEDZIELA, 3 MAJA:**  
■ godz. 11:00, stadion Łodzianki w Parku 3 Maja przy ulicy Małachowskiego w Łodzi, **16. kolejka rozgrywek o mistrzostwo B-klasy, gr. II:** Powstaniec Dobra – Zamek Skotniki,  
■ godz. 11:00, boisko przy ulicy Kościelnej 31 w Szczawinie, **16. kolejka rozgrywek o mistrzostwo B-klasy, gr. II:** Start Szczawin – Sokół Popów,  
■ godz. 12:00, sala Domu Kultury w Niesułkowie, Niesułków Kolonia nr 13; **8. kolejka rozgrywek V ligi, gr. B Łódzkiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego:** LKS Polonia Niesułków – UKS GOK Zduny,  
■ godz. 13:00, boisko przy ul. Grabińskiej 3 w Nowosolnej Łódź, **19. kolejka rozgrywek A-klasy, gr. II:** Struga Dobieszków – LKS Dąbrówka,  
■ godz. 16:30, Stadion Leśny w Dmosinie 2, **19. kolejka rozgrywek A-klasy, gr. II:** Błękitni Dmosin – Bzura Ozorków.

Koszykówka | Ćwierćfinały I Ligi CNBA

## BKS Lalalilo odpadł w ćwierćfinałach

Koszykarze Bratoszewice, podobnie jak w poprzedniej edycji, nie awansowali do półfinałów.

**GROMAR BAD BOYS** 47 (7, 15, 13, 12)  
**BKS LALALILO BRATOSZEWICE** 22 (7, 1, 8, 6)

**BKS Lalalilo:** B. Rogowski – 7 pkt., M. Rydlewski – 6 pkt., R. Pieczynia – 3 pkt., M. Chojnacki – 2 pkt., P. Śliwkiewicz – 2 pkt., A. Ruta – 2 pkt., M. Murawski.

Drużyna BKS Lalalilo Bratoszewice walczy o jak najwyższe miejsce w I Lidze Centralnego Nurtu Basketu Amatorskiego. W miniony wtorek, 21 kwietnia w hali Społem przy ul. Północnej w Łodzi bratoszewiczanie wzięli udział w ćwierćfinałach XXXIII edycji tych rozgrywek. BKS niestety wyraźnie uległ Gromar Bad Boys 22:47.

Drużyna Bratoszewice trafiła na mocnego rywala. Po zajęciu 4. miejsca w rundzie zasadniczej gr. B zawodnicy Lalalilo mieli trudnione zadanie w ćwierćfinałach. Dodatkowo trafili na zespół, z którym mierzyli się także na tym etapie rozgrywek w poprzedniej edycji I Ligi CNBA i wtedy odpadli z dalszej walki o najwyższe cele.

Początek spotkania był bardzo wyrównany. Żadnej z drużyn

nie udało się osiągnąć zdecydowanej przewagi w ofensywie i po pierwszej kwarcie mieliśmy remis po 7. Później jednak BKS wyraźnie spuścił z tonu. Natychmiast wykorzystali to gracze Bad Boys, którzy drugą odsłonę wygrali aż 15:1 i praktycznie pozbawili BKS szans na zwycięstwo.

W dalszej części spotkania mimo walecznej postawy Lalalilo nie był w stanie zatrzymać koszykarzy Gromar i spotkanie zakończyło się porażką Bratoszewic 22:47.

To jednak nie koniec emocji związanych z tą edycją I Ligi CNBA. Po porażce BKS będzie jeszcze walczył w play-offach o miejsca 5-8 i ma szansę wyrównać osiągnięcie z poprzednich rozgrywek, gdy był 5-ty. W walce o te miejsca rywali-



Koszykarze BKS Lalalilo Bratoszewice (czarne stroje) odpadli z rywalizacji o finał na tym samym etapie, co w poprzednich rozgrywkach.

zają stoczą Polska Organizacja Sportowa z MOSiR Łódź oraz BKS Lalalilo Bratoszewice z Ball don't lie.

Zwycięzcy spotkają się ze sobą w spotkaniu o 5. miejsce. Zawodnicy BKS zmierzą się z drużyną Ball w środę, 6 maja o godz. 20:50 w hali Społem przy ul. Północnej 36 w Łodzi. **wp**

■ **Play-out:** Piaski – Royal Team 20:0 (wo), Zimna Zalewajka – Chechło Drinking Team 41:40, Sur-

chem-Brukland – Cotton Pickers 46:47, YMCA – Quriers 34:27.

■ **Ćwierćfinały:** Gromar Bad Boys – BKS Lalalilo Bratoszewice 47:22, CDM Folie – MOSiR Łódź 43:27, Dipol.tv – Ball don't lie 46:24, Polska Organizacja Sportowa – APK Dachy Wiśniowa Góra 34:47.

■ **Mecze o miejsca 13-16** odbędą się w czwartek, 7 maja: YMCA – Zimna Zalewajka, Surchem-Brukland – Royal Team.

■ **Mecze o miejsca 9-12** odbędą się we wtorek, 5 maja: Piaski – Cotton Pickers, Quriers – Chechło Drinking Team.

■ **Mecze o miejsca 5-8** odbędą się w środę, 6 maja: Polska Organizacja Sportowa – MOSiR Łódź, BKS Lalalilo Bratoszewice – Ball don't lie.

■ **Półfinały** odbędą się w środę, 6 maja: Gromar Bad Boys – Dipol.tv, APK Dachy Wiśniowa Góra – CDM Folie.